

Fot. Richei



BUDUJ ZA UNIJNĄ KASĘ

STRONY 30-31

Fot. K. Pięta



ROLNICY WYPRZEDAJĄ KROWY

STRONY 20-21



WIEŚCI ROLNICZE

**BEZPŁATNY
MIESIĘCZNIK**

rolników Wielkopolski,
Dolnego Śląska,
Opolszczyzny, Łódzkiego
i Kujawsko-Pomorskiego

Nakład 42.600 egz.

Nr 10 (58) październik 2015

ISSN 2082-8381

www.wiescirolnicze.pl

Maszyny na ringu

Pokazy na ringu zgromadziły rekordową liczbę zwiedzających tegoroczne Agro Show. Demonstrowano pracę opryskiwaczy, pługów i ładowarek teleskopowych.

STRONY 38-42



Fot. K. Pięta

ISOVER
SAINT-GOBAIN

ISOVER – na miarę

nowoczesnej, zdrowej i wydajnej hodowli



Gama produktów ISOVER Agro – uniwersalne zastosowanie w budynkach inwentarskich i hodowlanych dla zdrowia, dobrej kondycji, trwałego bezpieczeństwa i efektywności Twojej hodowli.

Biuro Doradztwa Technicznego ISOVER
tel. 800 163 121
e-mail: konsultanci.isover@saint-gobain.com
www.isover.pl
www.e-isover.pl



Aleksandra Pilarczyk
redaktor naczelna

Polskie mleko się rozlało

Było wiadomo, że zlikwidowanie kwot mlecznych uderzy w małe gospodarstwa, ale nikt chyba nie przewidywał, że zmiany będą tak szybkie i bolesne. Pokrzywdzeni czują się szczególnie ci rolnicy, którzy zainwestowali w krowy, mają obory pod kontrolą federacji bydła, jednak ich stada liczące kilkanaście sztuk okazały się z dnia na dzień mało atrakcyjne dla koncernów mleczarskich. Ci ludzie latami zdobywali wiedzę, doświadczenie, nawiązali kontakty z fachowcami, podwyższali jakość mleka, a teraz stoją przed koniecznością wyprzedania dających im utrzymanie zwierząt. Bo mleczarnie albo rozwiązują umowy, albo płacą po 70-80 groszy za litr.

Jak to się ma do deklaracji państwa, które podobno stawia na gospodarstwa rodzinne? Preferowana przez rolniczych decydentów wielkość stada wynosi powyżej 25 krów. Tak przynajmniej wynika z zasad przyznawania pomocy w ramach PROW-u. Teoretycznie rolnik może pozyskać pieniądze z Unii na zwiększenie produkcji mleka (choć trzeba zaznaczyć, że nie dotyczy to zakupu zwierząt), ale musiałby mieć własne środki, których właśnie się go pozbawia. Nie dostał wcześniej ani żadnej konkretnej informacji, ani osłony finansowej na czas przekształcenia produkcji. Nieodpowiedzialne i okrutne jest tak beztrudne przechodzenie od gospodarki sterowanej do drapieżnego wolnego rynku.

Polskie mleko się właśnie rozlało.

Spis treści

Informacje

Młody Mechanik na Medal 2015 znów z Gniezna	4
Stawki płatności bezpośrednich	4
Wspierają szkoły kształcące profesjonalistów	4
Dużo mniej kukurydzy	5
Młodzi rolnicy z premią	6
Ubezpieczaj psy i nie zaniżaj wartości budynków ..	7
Za nami	47-50

Uprawy

Jak przygotować oziminy do zimy?	8-9
Zadbaj o żyto hybrydowe	10-11
Kłęska suszy dotknęła także kukurydzę	12-13
Susza opóźniła kampanię	14-15

Ogrodnictwo

Opakowanie wybiera klient	16
Zasadź dobrze czosnek	17
Polskie jabłka podbijają Bliski Wschód i Afrykę? ..	18-19

Hodowla

Dramatycznie niskie ceny za mleko, rolnicy wyprzedają krowy	20-21
Polskie mleczarnie powinny się łączyć	22-23
A może tak skarmiać własną soją?	24-26
Niebezpieczny kanibalizm wśród świń	28-29
Ceny żywca	29

WIEŚCI BUDOWLANE

Buduj za unijną kasę	30-31
Coraz więcej protestów	32-33

Technika rolnicza

Sieczkarnie na medal	34-36
Bednary 2015 i kilkutyśniczna widownia na ringu	38-42
Techniczne wizytówki	44-45

WIEŚCI DLA DOMU

Życie o zapachu lawendy	51-53
Sycylijskie pelargonie w Dobrzycy	54-55
Najsmaczniejsze ciasta serowe	56
Mikrofalówka od „Więści” dla gospodyń z Czekanowa	57
Po kąpieli mleczko	58

YouTube **Zasubskrybuj nasz kanał!**

www.youtube.com/wiescirolnicze

Polecamy



s. 14-15



s. 28-29

f **Znajdź nas na Facebooku!**



Zeskanuj kod QR lub wejdź na stronę:
www.facebook.com/wiescirolnicze

WIEŚCI ROLNICZE

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a,
tel. 62 747-15-31,
tel./fax 62 747-37-60

E-MAIL:
redakcja@wiescirolnicze.pl

STRONA INTERNETOWA:
www.wiescirolnicze.pl

Nakład: 42.600 egz.

ADRES WYDAWNICTWA:
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.,
63-200 Jarocin ul. Kasprzaka 1a,
tel. 62 747-15-31, tel./fax 62 747-37-60.

PROJEKT GRAFICZNY:
Szymon Mofina.

DRUK:
AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35.



REDAGUJE ZESPÓŁ:

Redaktor naczelny - Aleksandra Pilarczyk

Piotr Piotrowicz, Aneta Rzeźniczak, Anetta Przespolewska, Elżbieta Rzepczyk, Honorata Dmyterko, Dorota Jańczak, Ania Kopras-Fijolek, Ksenia Pięta, Magdalena Teodorczyk, Przemysław Góralczyk, Justyna Napieraj, Hubert Mościpan, Artur Krawczyk.

Korekta: Jacek Kaliszczak.

PROJEKTY REKLAM: Szymon Mofina, Łukasz Zięciak, Dariusz Fijolek, Piotr Kołaski, Piotr Budnik, Krzysztof Szukalski, Zbigniew Pacanowski, Maciej Mostowy, Waldemar Stańko, Karolina Cierniak.

DZIAŁ REKLAMY:

Aneta Rzeźniczak - kierownik (Jarocin) - tel. 512-135-918,
Anna Moczydłowska (Jarocin) - tel. 508-510-537,
Artur Antczak (Jarocin) - tel. 508-318-922,
Angelika Włodarczyk (Jarocin) - tel. 509-082-772,
Przemysław Markiewicz (Pleszew) - tel. 602-367-873,
Patrycja Skorzbył (Pleszew) - tel. 512-136-544,
Małgorzata Wieczorek (Rawicz) - tel. 516-131-104,
Anna Danek (Rawicz) - tel. 600-210-433,
Justyna Pasieracka (Gostyń) - tel. 604-983-569,
Paulina Pawłowska (Gostyń) - tel. 512-135-914



Fot. A. Płaczek

Młody Mechanik na Medal 2015 znów z Gniezna

Przemysław Chudzyński z ZSP w Gnieźnie po raz drugi został zwycięzcą konkursu Młody Mechanik na Medal. To już trzecia edycja tej imprezy organizowanej przez Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urządzeń Rolniczych. Finał zmaganiń przeprowadzono na Agro Show w Bednarach. Jury było pod wrażeniem wiedzy i umiejętności praktycz-

nych uczniów przygotowujących się do zawodu mechanika. Wyróżnienia w konkursie oraz nagrody rzeczowe otrzymali: Łukasz Piaskowski z ZSR w Lututowie, Albert Dembski z ZSP nr 1 w Gnieźnie, Bartłomiej Gidelski z ZSR w Lututowie oraz Adam Krupiński z ZS w Wojewodzinie. Trzecie miejsce zajął Maciej Płachta z ZSR CKU w Wolborzu. Dostał w nagrodę stypendium o wartości 1.500 zł

(5x300 zł). Drugie miejsce i stypendium w wysokości 2.000 zł (5x400 zł) uzyskał Paweł Pzonka ZS CKU w Gronowie. Zwycięzca Przemysław Chudzyński z ZSP w Gnieźnie wywalczył stypendium o wartości 2.500 zł (5x500 zł).

Wiceprezes PIGMiUR Wiesław Kujawa wręczył też czeki dla szkół, które wykształciły „mechaników na medal”. (rap)

Stawki płatności bezpośrednich

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki przygotował stawki płatności bezpośrednich, których zaliczki będą wypłacane w okresie od 16 października do 1 grudnia. Przyznawane będą z urzędu (nie jest potrzebny dodatkowy wniosek) na terytorium całego kraju. Ustalone stawki uwzględniają zaktualizowane dane dotyczące powierzchni zakwalifikowanej do płatności do ziemniaków skrobiowych, buraków cukrowych i pomidorów.

Ksenia Pięta

- ▶ Jednolita płatność obszarowa - 453,70 zł/ha
- ▶ Płatność za zazielenienie - 304,31 zł/ha
- ▶ Płatność dla młodego rolnika - 258,97 zł/ha
- ▶ Płatność dodatkowa - 171,73 zł/ha
- ▶ Płatność do bydła - 261,37 zł/szt.
- ▶ Płatność do krów - 314,28 zł/szt.
- ▶ Płatność do owiec - 116,56 zł/szt.
- ▶ Płatność do kóz - 77,80 zł/szt.
- ▶ Płatność do roślin wysokobiałkowych - 422,00 zł/ha
- ▶ Płatność do chmielu - 2 336,53 zł/ha
- ▶ Płatność do ziemniaków skrobiowych - 1 387,12 zł/ha
- ▶ Płatność do buraków cukrowych - 2 127,77 zł/ha
- ▶ Płatność do pomidorów - 4 298,89 zł/ha
- ▶ Płatność do owoców miękkich - 919,05 zł/ha
- ▶ Płatność do lnu - 414,09 zł/ha
- ▶ Płatność do konopi włóknistych - 572,49 zł/ha
- ▶ Płatność do tytoniu - Virginia - 4,76 zł/kg
- ▶ Płatność do tytoniu - pozostały tytoń - 3,32 zł/kg

Planowany termin wejścia w życie rozporządzeń to 16 października 2015 r.

Wspierają szkoły kształcące profesjonalistów

Nowoczesne maszyny rolnicze w szkołach, zajęcia ze specjalistami z wiodących na rynku firm oraz wykłady profesorów uniwersyteckich - wszystko to zapowiadają twórcy programu „Albatros”.

Program, którego celem jest edukowanie w zakresie nowoczesnej techniki rolniczej, wkroczył w nową fazę. Powstało Stowarzyszenie Innowacyjnej Inżynierii Rolniczej „Albatros”, a jego prezesem został profesor Jacek Przybył z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, wiceprezesem zaś Jacek Wichorski - dyrektor generalny firmy Agro-Rami. To właśnie ta firma już w 2010 roku nawiązała współpracę ze szkołami kształcącymi specjalistów w zakresie mechanizacji rolnictwa. Dzięki temu uczniowie mogli zdobywać



Tomasz Polak przedstawił historię i przyszłość „Albatrosa” na specjalnej konferencji

Fot. A. Płaczek

wiedzę z wykorzystaniem najnowocześniejszego sprzętu takich firm jak: CASE IH, Weidemann, Manitou czy Kverneland. Zajęcia prowadzili przedstawiciele tych firm. Obecnie patronat nad programem „Albatros” sprawuje Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu.

Twórcy programu: Jacek Wichorski i Tomasz Polak, a także przedstawiciele 13 szkół rolniczych oraz uniwersytetu założyli stowarzyszenie, by móc skutecznie wcielić w życie hasło: Wspieramy szkoły kształcące przyszłych specjalistów. - Wszystkich zainteresowanych programem „Albatros” zapraszam do współpracy i aktywnego udziału - zachęca prezes stowarzyszenia prof. Jacek Przybył. (rap)

Dużo mniej kukurydzy

TEKST ■ Anetta Przespolewska

Producenci kukurydzy uważają, że z powodu suszy plony będą niższe o około 30% w porównaniu z rokiem ubiegłym. - Myślę, że średnie plony zamkną się na poziomie 5 ton z hektara, czyli o 2,5 tony mniej niż w zeszłym roku. Na razie ziarno zbierane jest z najsłabszych plantacji. Niektórzy zbierają 3-4 tony, a nawet 2 tony. Te lepsze plantacje są jeszcze na pniu, gdzie wszystko dosycha. Dzisiaj (1 października - przyp.red.) był przymrozek, to skończyła się wegetacja - mówi Eugeniusz Piątek, dyrektor biura Polskiego Związku Producentów Kukurydzy w Poznaniu. Podkreśla, że najgorzej sytuacja pod względem plonów wygląda w województwach: kujawsko-pomorskim, lubuskim, łódzkim i wielkopolskim. - Gdybym miał przyznawać medale, to kujawskiemu dałbym złoty, lubuskiemu i łódzkiemu srebrny, a wielkopolskiemu brązowy. Ale z tych kolorów nie należy się cieszyć - zaznacza dyrektor. Już trochę więcej plonów zbiorą rolnicy na Dolnym Śląsku i w Opolskiem.

Niskie plony w wielu przypadkach oznaczają wysokie ceny. Dyrektor Piątek twierdzi

jednak, że cena utrzymuje się na poziomie ubiegłego roku. Najczęściej rolnik dostaje 550-600 zł za tonę. - Nie można się spodziewać wzrostu cen - mówi. Dodaje, że sytuacja na polskim rynku nie zmieni się, ponieważ na Ukrainie i w Rosji zbiór kukurydzy jest na dobrym poziomie. - Ukraina gdzieś będzie chciała sprzedać ziarno, a my pewnie będziemy musieli kupić - uważa.

Z kolei Niemcy nabywają kukurydzę od rolników z Polski. - Kupują głównie kiszonkę, bo oni mają ogromną ilość biogazowni, a biogazownie bez kukurydzy nie idą. A nasi zachodni sąsiedzi mają ograniczenia, jeżeli chodzi o powierzchnię uprawy. Mają tyle biogazowni, że

musieliby uprawiać tylko kukurydżę. Dlatego biorą sporo całych roślin od naszych rolników. Mają podpisane umowy i wożą do siebie - wyjaśnia Eugeniusz Piątek.

Mimo że tegoroczna aura nie sprzyjała kukurydzy, rolnicy nadal będą uprawiać tę roślinę. - A co mają siał? Buraków nie mogą. Ci, co mają powyżej 15 ha, to muszą zastosować zmianowanie. Zostały zboża i kukurydza - mówi. ■



Fot. H. Modępa

— REKLAMA —

HURTOWNIA MASZYN ROLNICZYCH

ROLTECH

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

Pomagamy
w programach
PROW
2014-2020

- GOTÓWKA
- RATY
- LEASING
- TRANSPORT
- CENY DO NEGOCJACJI!



PROMOCJA PRZYCZEPY



WYPRZEDAŻ PRASY



Staltech



AGRO MASZ



ROLANUS



Bomet

KUPUJĄC U NAS MASZ GWARANCJĘ NAJNIŻSZEJ CENY!

Posiadamy w ofercie wszystkie maszyny rolnicze dostępne na polskim rynku w atrakcyjnych cenach.

www.roltech.eu
www.roltecheu.otomoto.pl

Kielce, kom.: 603 335 325, 609 151 550, 664 160 723, tel./fax: 41 361 50 31
filia Kozenin 53B, 26-332 Sławno, kom.: 885 835 835, 726 103 800, tel./fax: 44 610 22 22

Młodzi rolnicy z premią

16.839 młodych rolników otrzymało premie w ramach PROW 2007-2013. W nowym naborze uczestniczy 3.412 właściciele gospodarstw.

TEKST ■ Magdalena Teodorczyk

Pierwszy nabór wniosków o przyznanie wsparcia w ramach poddziałania „Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej na rzecz młodych rolników” finansowanego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 zakończył się 16 września. Zasady przyznawania premii dla młodych rolników w nowym PROW-ie różnią się od tych ze „starego” PROW-u. Najważniejsza zmiana polega na tym, że wsparcie będzie przyznawane tylko tym wnioskodawcom, którzy już rozpoczęli zarządzanie gospodarstwem rolnym, a jego prowadzenie, jako kierujący, rozpoczną po otrzymaniu decyzji o przyznaniu pomocy. Ważna zmiana dotyczy również wielkości ekonomicznej gospodarstwa (SO), która nie może być mniejsza niż 13 tys. euro i nie większa niż 150 tys. euro. Ponadto beneficjent zobowiązany będzie do prowadzenia uproszczonej rachunkowości w gospodarstwie, a w wyniku realizacji biznesplanu wartość ekonomiczna gospodarstwa powinna wzrosnąć o co najmniej o 10%. Podobnie jak w naborach w ramach PROW 2007-2013 młody rolnik ma też trzy lata na uzupełnienie kwalifikacji zawodowych (wykształcenia), liczone od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy.

Kolejna zmiana dotyczyła wymogów powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie, obecnie musi być ona co najmniej równa średniej krajowej, a w województwach o średniej niższej niż krajowa - średniej wojewódzkiej i nie większej niż 300 hektarów.

Nowością jest również wypłacanie 100 tys. premii w dwóch ratach. Pierwszej - w wysokości 80% po spełnieniu przez beneficjenta w terminie 9 miesięcy od dnia

doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy, z zastrzeżeniem warunków, na których została wydana ww. decyzja. Drugiej - w wysokości 20%, po realizacji biznesplanu. Złożone przez rolników wnioski zostaną poddane ocenie. Punkty będą przyznawane m.in. za powierzchnię utworzonego gospodarstwa, posiadane kwalifikacje zawodowe, rodzaj planowanej produkcji, rodzaj inwestycji czy przynależność do grup produ-

cunków ARiMR, pieniędzy, w ramach pierwszego naboru 2014-20, powinno starczyć dla wszystkich. - *Myszę, że jeśli tylko zostaną spełnione wymogi formalne przez osobę składającą wniosek, to pieniądze powinny starczyć dla wszystkich, jednak na razie nie mamy jeszcze oficjalnych informacji na ten temat* - przyznaje Borys Wodecki z Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Regionalnego ARiMR. W minionym naborze beneficjenci po raz pierwszy

powiatowego ARiMR w Krotoszynie. A trzeba przyznać, że z poprzedniego naboru, według wielu korzystniejszego dla beneficjentów, skorzystała grupa młodych rolników. Na 23.444 wnioski, które wpłynęły o pomoc finansową na rozpoczęcie działalności w naborze w ramach PROW 2007-2013, który trwał od 15.05.2014 do 23.06.2014, pomoc otrzyma 16.839 młodych rolników, gdyż 1 września została opubliko-

Liczba wniosków złożona w poszczególnych województwach o przyznanie tzw. premii dla Młodego Rolnika:

	w ramach PROW 2014-2020, nabór od 20.08 do 16.09.2015	w ramach PROW 2007-2013, nabór od 15.05 do 23.06.2014
dolnośląskie	83	793
kujawsko-pomorskie	219	2.186
lubelskie	329	2.712
lubuskie	29	365
łódzkie	295	1.770
małopolskie	153	623
mazowieckie	682	3.785
opolskie	72	504
podkarpackie	80	585
podlaskie	305	2.116
pomorskie	134	958
śląskie	52	419
świętokrzyskie	236	979
warmińsko-mazurskie	168	1.310
wielkopolskie	483	3.587
zachodniopomorskie	92	752
Łącznie Polska	3.412	23.444

źródło: Departament Komunikacji Społecznej ARiMR

centów rolnych. Punktowane będzie również to, jak działalność rolnicza będzie wpływała na ochronę środowiska naturalnego, różnica wieku pomiędzy przekazującym a przejmującym gospodarstwo oraz to, czy gospodarstwo zostało przejęte w całości. Przyznane punkty będą zsumowane i na tej podstawie zostanie utworzona lista określająca kolejność przysługiwania pomocy.

Według nieoficjalnych sz-

mogli składać wnioski w biurach powiatowych, a nie jak dotychczas w oddziałach regionalnych ARiMR. - *Mimo iż nabór odbywał się u nas na miejscu, nie było zbyt dużego zainteresowania. Myszę, że duży wpływ miało kilkukrotne przesunięcie pieniędzy na „Premię dla młodych rolników” w starym PROW-ie, dzięki czemu więcej osób mogło skorzystać z pomocy jeszcze na starych zasadach* - sugeruje Marcin Jamry, kierownik biura

wana ostateczna lista beneficjentów programu.

Natomiast kolejny nabór wniosków o premię dla młodych rolników, w ramach aktualnie obowiązującego PROW-u, według informacji Ministerstwa Rolnictwa planowany jest na początek 2016 roku. Na pomoc finansową na rozpoczęcie samodzielnego gospodarowania w ramach PROW 2014-2020 do rozdysponowania jest 718 mln euro.

W ramach naboru wniosków „Ułatwienie startu młodym rolnikom” z budżetu PROW 2007-2013 wnioski złożyły 23.444 osoby:

z początkowej puli pieniędzy przeznaczonej na pomoc pozytywne decyzje otrzymało 7.798 osób - po pierwszym przesunięciu dodatkowych pieniędzy w ramach budżetu 2007-2013 na pomoc mogło już liczyć 11.363 zainteresowanych - po drugim przesunięciu dodatkowych pieniędzy 14.317 wnioskujących otrzymało pozytywne decyzje - po trzecim przesunięciu, ostatecznie pomoc będzie mogło otrzymać 16.839 młodych rolników.



Ubezpieczać psy i nie zaniżać wartości budynków

Jeśli pies rolnika jest sprawcą wypadku, to szkody nie można rozpatrywać z ubezpieczenia OC. Zgodnie z przepisami nie jest to zwierzę gospodarskie.

TEKST ■ Anetta Przespolewska

Zgodnie z ustawą o obowiązkowym ubezpieczeniu rolników każda osoba fizyczna zajmująca się działalnością rolniczą, posiadająca areal użytków rolnych przekraczający łącznie 1 ha i opłacająca w części lub całości podatek rolny, ma obowiązek zawarcia ubezpieczeń obowiązkowych OC rolnika i budynków rolniczych.

Każdy rolnik musi też ubezpieczyć minimum 50% swoich zasiewów. - *Jeżeli chodzi o terminy, to ożime ubezpieczamy do 15 listopada, a jare do 30 czerwca. Przy ubezpieczeniu pod uwagę bierzemy także ilość obsady na metrze kwadratowym* - wyjaśnia Marta Kinas z Centrum Ubezpieczeniowego „Kinas” w Pleszewie. Podkreśla, że przy doborze firmy należy zwrócić uwagę nie tylko na wysokość składki, ale na sposób szacowania szkody. - *Każda z firm inaczej określa wielkość start* - mówi Marta Kinas. W tym roku Polskę dotknęła susza. Jednak rolnik nie ma szans na zabezpieczenie swoich zasiewów przed tego rodzaju klęskami. - *Firma ma sztywne współczynniki, żeby załapać się do dotacji z budżetu państwa. Dlatego*

w dotowanych ubezpieczeniach tego nie robi, bo przeszkoczy ten wskaźnik - opowiada specjalista. Wprawdzie ubezpieczenia zasiewów są obowiązkowe, ale tylko nieliczni rolnicy z nich korzystają. Kontrole w tym zakresie mają prowadzić samorządy, jednak tego nie czynią.

Jeżeli chodzi o obowiązkowe ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, przy wycenie stawki opłat brane są pod uwagę: wiek i zużycie obiektów oraz materiał z jakiego są wykonane. - *Rolnicy są już przyzwyczajeni do tego ubezpieczenia i to robią. Wyliczenia odbywają się według określonej tabeli. Jednak zdarza się, że klient, chcąc zapłacić niższą składkę, zaniża wartość budynków. Później przy odszkodowaniach okazuje się, że rolnik dostanie o wiele niższe odszkodowanie, aniżeli rzeczywista wartość budynku. My polecamy również ubezpieczenie tego, co rolnik ma w środku domu* - mówi Marta Kinas. Dodaje, że w przypadku pożaru, np. domu ważny też jest aktualny prze-

gląd komisji w wystawionym przez kominiarzy.

Ubezpieczenie OC rolnika jest jednym z trzech obowiązkowych ubezpieczeń rolnych. Jego celem jest zapewnienie odszkodowania osobom, które poniosły szkodę powstałą w związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa, choć chroni ono także samego rolnika, gdyż to zakład ubezpieczeń zrekompensuje uszkodzowanemu poniesione straty. Niestety, ubezpieczenie OC nie obejmuje szkód, jakie mogą spowodować jego psy i koty. Jeżeli np. pies wybiegnie na drogę i dojdzie do wypadku, podczas którego uszkodzony zostanie samochód, to szkody nie da się naprawić z jego OC. Powód? Zgodnie z ustawą o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, pies i kot nie są zaliczane do zwierząt gospodarskich. - *Potwierdza to też wyrok WSA z 12 maja 2010 roku, że pies jest zwierzęciem domowym wykorzystywanym użytkowo ze względu na jego cechy. Dlatego nie pozwala*

rozpatrywać szkody przez niego spowodowanej w świetle art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - wyjaśnia Marta Kinas. Radzi, aby w takim przypadku psa lub kota ubezpieczyć w ramach OC w życiu prywatnym. Roczna składka przy kwocie 20.000 zł to około 24 zł.

Firmy ubezpieczeniowe mogą też ubezpieczyć maszyny i urządzenia. Chodzi tu np. o plugi, brony, kombajny, przyczepy czy ciągniki. - *Można ubezpieczać np. na trzy miesiące, ale też na cały rok. Najlepiej zrobić to na cały rok, bo nie ma tak dużej różnicy w cenie. Jeśli dojdzie do pożaru pomieszczenia, w którym są te maszyny, to bez ubezpieczenia rolnik nie dostanie za nie odszkodowania* - tłumaczy. Dodaje, że w przypadku pożarów zbóż i kombajnu podczas jego pracy, przy uzyskaniu odszkodowania ważne jest, aby jego kierowca posiadał ważny kurs obsługi kombajnu. - *Jeżeli wymagane są jakieś uprawnienia na kombajny, wózki widłowe, to do wypłaty odszkodowania muszą być. Bez tego nie ma pieniędzy. I w przypadku wszystkich maszyn, którymi rolnicy poruszają się na drogach publicznych, wymagane są ważne przeglądy techniczne* - podkreśla Marta Kinas.

— REKLAMA —

CONCORDIA
UBEZPIECZENIA

PZU

OBOWIĄZKOWE UBEZPIECZENIE UPRAW z Dopłatą z Budżetu Państwa

Jarcin ul. Wrocławska 29 (byłe biuro Warty przy Rossmannie)
kom. 512 859 406 508 510 532 tel. 62 747 45 85 jarocin@kinas.pl

Dojazd do Klienta

Pleszew ul. Sopałowicza 5
kom. 515 660 444, 502 519 544 tel. 62 742 22 48 marta.kinas@kinas.pl warta@kinas.pl

ZAKŁAD ŚLUSARSKO-KOTLARSKI
PPHU GRZEGORZ SOKOŁOWSKI
www.kotly-sokolowski.pl
info@kotly-sokolowski.pl

63-300 Pleszew, ul. Polna 60, tel. 601 918 928, 601 918 932

PLESZEWSKIE KOTŁY CENTRALNEGO OGRZEWANIA

Kotły posiadają atest CE oraz gwarancję

Zimą zboża i rzepak narażone są na szereg czynników stresogennych: wymarzenie, wyprzenie, wysmalanie, wysadzanie oraz rozrywanie korzeni. Warto zatem wzmocnić odporność tych roślin, by bez większego uszczerbku przetrwały najchłodniejszą porę roku. Pomocne w tym względzie okazuje się dokarmianie dolistne mikroelementami i aminokwasami.

TEKST ■ Marianna Kula

Zima to pora roku, której przebieg i niesprzyjające warunki klimatyczne mogą doprowadzić do licznych strat w oziminach. Należy je zatem odpowiednio przygotować do przetrwania najchłodniejszej pory roku. - *Dobrze zahartowane zboża ozime zniosą spadki temperatur: dla jęczmienia do -15°C, pszenica - 21°C, a żyta nawet do -30°C* - mówi Waldemar Trupinda, p.o. kierownika Działu Systemów Produkcji Rolnej i Standardów Jakościowych Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

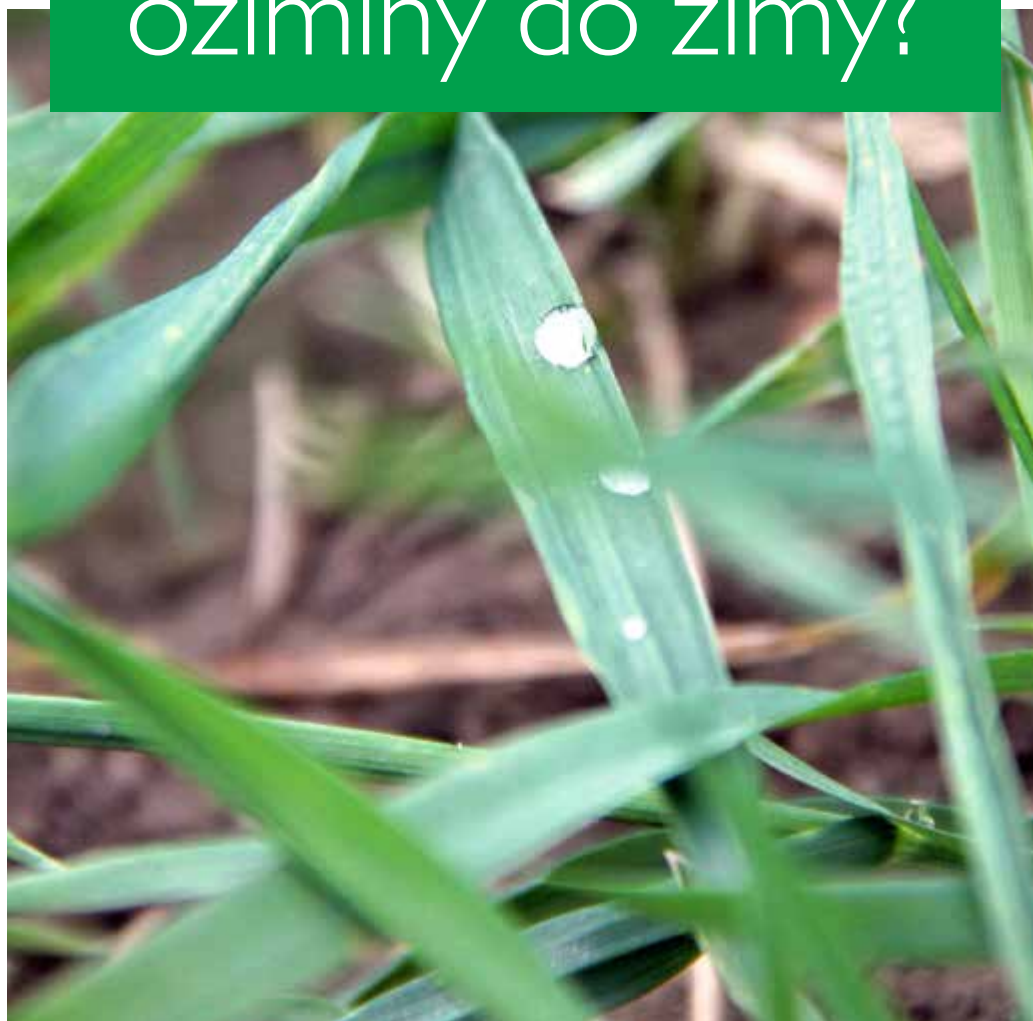
Zimotrwałość roślin - co o niej decyduje?

- *O zimotrwałości decyduje zdolność danej rośliny do maksymalnego zahartowania się, które następuje w warunkach stopniowego obniżania się temperatury. Najkorzystniej jest, gdy po słonecznej, chłodnej jesieni, sprzyjającej hartowaniu roślin, nastąpi stopniowe oziębienie i opady śnieżne utrzymują się przez cały okres mrozów* - tłumaczy Marek Radzimierski, główny specjalista ds. produkcji roślinnej Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Minikowo o/Przysiek. Zaznacza przy tym, że dopiero znaczne spadki temperatury bez



Fot. S. Mofina

Jak przygotować oziminy do zimy?



Fot. S. Mofina

okrywy śnieżnej sprawiają, że rośliny słabiej przygotowane do zimy mają mniejsze szanse na przetrwanie. - *Zimotrwałość jest więc cechą, na którą składa się odporność na: wymarzenie, wyprzenie, skorupę lodową, wysmalanie oraz wysadzanie roślin i rozrywanie korzeni* - wyjaśnia specjalista.

Marek Radzimierski opisuje proces hartowania się roślin. - *Polega on na przejściu przez roślinę wewnętrznych przemian fizjologicznych i chemicznych, w następstwie których zmienia się metabolizm. Ulega on spowolnieniu przy jednoczesnym wzroście stężenia soków komórkowych. Do tego procesu potrzeba wszystkich niezbędnych składników makro- i mikroelementowych - od azotu N, poprzez fosfor P, do mikroelementów - mówi główny specjalista ds. produkcji roślinnej K-PODR. Na tym nie kończy. - *Ale największe znaczenie ma tutaj potas K, to tego pierwiastka nie może zabraknąć. To on uczestniczy w transporcie wewnątrz komórek, a jednocześnie stanowi istotny element stężonego soku komórkowego, który nie pozwala na rozerwanie komórek podczas mrozów* - dodaje Radzimierski.*

Warto też wiedzieć, czym charakteryzuje się odporność oziminy na mróz. - *Mrozoodpornością wyróżniają się te rośliny, które w komórkach zawierają mało wody, a dużo glukozy i substancji białkowych* - tłumaczy p.o. kierownika DSPRiSj ŁODR.

Mróz - jak chronić przed nim oziminy?

Jak chronić oziminy przed mrozem? - *Kluczem, jak zawsze, jest prawidłowa agrotechnika, zbilansowane nawożenie i właściwy dobór odmian i gatunków. W nowoczesnych technologiach można się także wspierać innowacjami* - mówi Marek Radzimierski. Podobnego zdania jest Wademar Trupinda. - *Oprócz odmiany, wpływ na mrozoodporność mają praktycznie wszystkie ogniwa jesiennej agrotechniki. Zboża na glebach zasobnych w fosfor i potas, zawierających odpowiednie ilości siarki, magnezu, miedzi i manganu oraz boru, lepiej zimują* - twierdzi p.o. kierownika DSPRiSj ŁODR.

Marek Radzimierski szcze-

gólną uwagę zwraca na dokarmianie dolistne mikroelementami i różnymi preparatami. - *To, że potrzebne są roślinom do życia i do przetrwania stresu zimowego wszystkie makro- i mikroelementy jest oczywiste. Dobre wschody, dobra kondycja roślin, wystarczająco dużo czasu i dostępność wody - to warunki podstawowe przetrwania zimy* - podkreśla Marek Radzimierski. Zaznacza przy tym, że dziś do dyspozycji mamy cały arsenał „wspomagaczy”. - *Są to różne chemiczne, organiczne lub mieszane preparaty, zazwyczaj składające się z nawozów mineralnych makro- i/lub mikroelementowych z dodatkami organicznymi, np. wyciągami z alg* (opatentowana przez francuską firmę Goëmar technologia Physio-Activator™ - przyp. red.) - wyjaśnia specjalista. Dodaje, że takich zestawień na rynku jest już wiele. - *Obecnie firmy reklamują mocno stosowanie preparatów organicznych zawierających aminokwasy, a także często dodatkowo mikroelementy. Nazywane są aktywatorami i mają być stosowane, aby wspomóc budowę silnego systemu korzeniowego, poprawić przezimowanie. I rzeczywiście stwierdzono dodatni wpływ tych środków na rozwój roślin, a w efekcie na plonowanie. Pamiętaj jednak należy, że nie zastąpią takie preparaty nawozów i agrotechniki. Dodatkowo - wpływają na rachunek ekonomiczny, co trzeba uwzględnić w kalkulacjach* - zaznacza Marek Radzimierski.

Zdaniem Waldemara Trupinda, stosowanie dolistnego nawożenia aminokwasowego oraz mikroelementowego powoduje zmniejszenie strat energetycznych, jakie rośliny musiałyby ponieść na wytworzenie tych związków w celu samoistnej poprawy zimotrwałości. - *Aminokwasy biogenne w roślinach pełnią wiele funkcji, są prekursorem chlorofilu, regulują równowagę wodną roślin, a także poprawiają rozwój genetyczny, stymulują wzrost roślin oraz są rezerwuarem azotu do syntezy innych niezbędnych aminokwasów. Niektóre aminokwasy odpowiadają za odporność na chłód oraz pobudzają mechanizmy obronne przed wirusami, a arginina odpowiada za odporność na niskie temperatury* - mówi p.o. kierowni-

ka DSPRiSj ŁODR. Zaznacza przy tym, że wszystkich aminokwasów biogennych występujących w środkach do stosowania jest od szesnastu do dwudziestu. Odpowiadają one za cały rozwój rośliny. Są także w stu procentach przyswajalne i wbudowują się w organizm rośliny. - *Podobnie dolistne dokarmianie makro- i mikroelementami, węglanem wapnia oraz innymi*

pierwiastkami ma na celu uzyskanie odpowiedniego pokroju roślin w odpowiedniej dla nich fazie i zdrowotności przed zimą - tak, aby rolnik mógł spać spokojnie, nie martwiąc się o to, co zastanie wiosną na polach. Poprawiają one zimotrwałość zbóż ozimych czy rzepaku ozimego dostarczając roślinom wysoce przyswajalny krzem w celu wysycenia ściany komórkowej roślin - tłumaczy Waldemar Trupinda. ■

CZYNNIKI STRESOGENNE DLA ROŚLIN W OKRESIE ZIMOWYM. CZYM SIĘ CHARAKTERYZUJĄ? JAK IM ZARADZIĆ?

► **Wymarzenie** to bezpośrednie działanie mrozu na nieokryte śniegiem rośliny.

► **Wyprzenie** roślin następuje wówczas, gdy obfite opady śnieżne pokrywają niedostatecznie zamrażniętą glebę. Pod taką okrywą długi może utrzymać się temperatura bliska 0 stopni Celsjusza (nawet podczas mrozów), wskutek czego rośliny silnie oddychają niż wtedy, gdy ziemia jest całkowicie zamrażnięta. Również długi zalegający na przedwiośniu zaspy śnieżne sprzyjają wyprzeniu. Proces ten przebiega w trzech etapach: najpierw rośliny tracą węglowodany, ale ich jeszcze nie syntetyzują, później następuje rozpad białek i w końcu liście zostają porażone pleśnią śniegową. Temu zjawisku raczej trudno zaradzić. Tutaj jedynie dobra kondycja roślin i jak najkrótszy czas ich przykrycia nadmiarem śniegu jest niezbędny, aby straty były minimalne.

► **Wysmalanie** roślin występuje wtedy, gdy przy braku okrywy śnieżnej na polu wieje mroźny i suchy wiatr, powodując wysuszenie roślin. Zamrażająca gleba uniemożliwia pobieranie wody i rośliny powoli zamiera, a jej organy nadziemne wyglądają jak spalone. Temu zjawisku też praktycznie trudno zaradzić. O przetrwaniu zdecyduje jedynie kondycja roślin i ich faza rozwoju.

► **Wysadzanie** występuje na przedwiośniu, gdy temperatura w dzień jest dodatnia, a nocą ziemia zamraża. Na glebach bogatych w próchnicę i gromadzących wodę dochodzi wtedy do uszkodzenia i rozrywania korzeni, a nieraz do „wysadzania”, czyli wypychania ich na powierzchnię. Tutaj receptą może być unikanie zasiewów oziminy na glebach, na których do takiego zjawiska dochodzi. Zazwyczaj rolnicy tak nie postępują ze względu na stosunkowo rzadkie występowanie tego zjawiska.

Powyższe zjawiska opisał: Marek Radzimierski, główny specjalista ds. produkcji roślinnej KPODR Minikowo o/Przysiek

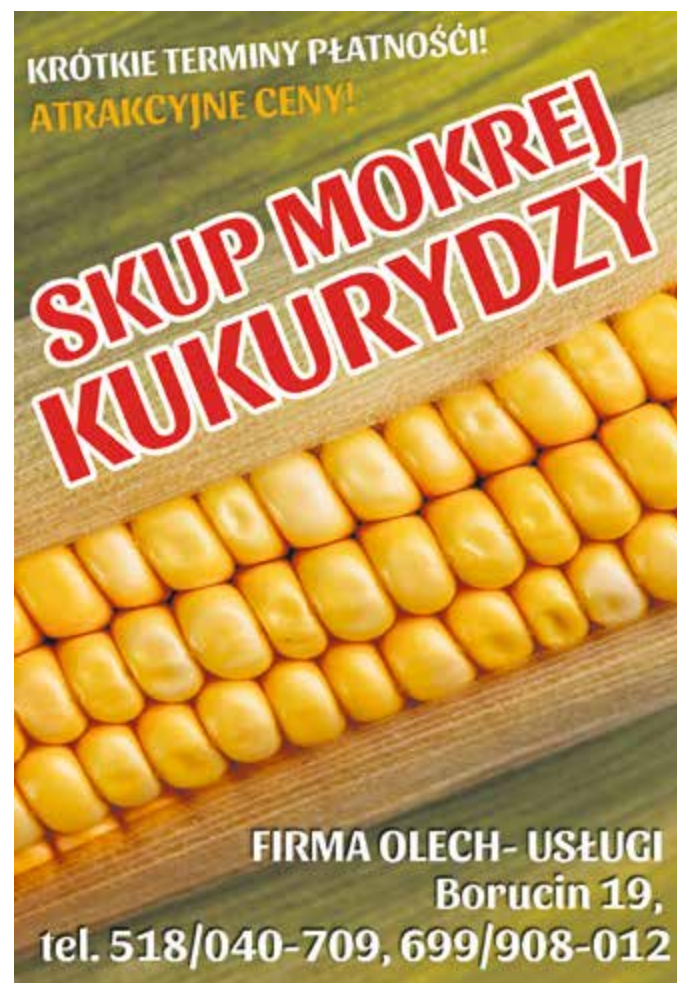
TECHNOLOGIA PHYSIO- ACTIVATOR™ - CO TO TAKIEGO?

Technologia Physio-Activator™ polega na wykorzystaniu Algi Ascophyllum nodosum do produkcji preparatów, które aktywują najważniejsze procesy fizjologiczne roślin jak: pobieranie składników mineralnych, wzrost, fotosyntezę, kwitnienie, zawiązywanie owoców. Dzięki temu wpływają też na plonowanie. Silny system korzeniowy, zwarty pokrój oraz nisko osadzony pąk wierzchołkowy rzepaku czy dobrze zawiązany węzeł krzewienia u zbóż zwiększają szansę na dobre przezimowanie oziminy. Rośliny te również wiosną przy większych uszkodzeniach nadziemnych części, które przemarzły, lepiej się regenerują. Lepszy, głębszy system korzeniowy to także lepsze zaopatrzenie w wodę i składniki pokarmowe i efektywniejsze wykorzystanie nawozów. I taka jest rola „wspomagaczy”, aktywatorów, itp. preparatów, mających w swoim składzie pierwiastki w formie dostępnych składników mineralnych oraz przyswajalnych związków organicznych, jakimi są np. aminokwasy. Preparaty takie stosuje się zazwyczaj w formie oprysków jesiennych i wiosennych w niewielkich zazwyczaj dawkach 1 lub 2 razy.

Powyższe technologie opisał: Marek Radzimierski, główny specjalista ds. produkcji roślinnej KPODR Minikowo o/Przysiek

KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI!
 ATRAKCYJNE CENY!

**SKUP MOKREJ
 KUKURYDZY**



FIRMA OLECH- USŁUGI
 Borucin 19,
 tel. 518/040-709, 699/908-012

OFERUJEMY:

- WĘGIEL KOSTKA
- ORZECH GRUBY
- ORZECH ŚREDNI
- EKORET® (ekogroszek)
- GROSZEK
- MIAŁ 23 • MIAŁ 24 • MIAŁ 25
- MIAŁ EKOFINS
- WĘGIEL BRUNATNY
- KOKS

**POLSKI
 WĘGIEL**

**POLECAMY
 EKOGRSZEK - EKORET**

BOGATY WYBÓR NAWOZÓW
 w ofercie m. in.:

- Saletra amonowa i wapniowa • Saletrzak • Mocznik • Nawóz płynny RSM
- 32% N • Siarczan amonu, magnezu, potasu • Sól potasowa • Korn-Kali
- Superfosfat 20%, 40% • Polifoska 4, 5, 6, 8 • Polidap • Lubofos 12, 5-10-25, PK 10-30 • Lubofoska 4, 3, 5-10-20, pod zboża • Kizeryt • Nawozy wapniowo-magnezowe (węglanowe i wapniowe)

**NUMER 1
 w Wielkopolsce**

**MATERIAŁY
 BUDOWLANE
 „WESOŁEK”**
 www.mbwesolek.pl

ul. Gdylńska 39, tel. (61) 878-00-95
ul. Dworcowa 2, tel. (61) 819-87-66
ul. Zaczęta 3, tel. (61) 286-26-65
ul. Zagrodowa 14, tel. (62) 747-88-87
ul. Poznańska (trasa 92), tel. (63) 224-10-08
ul. Kłosa Piłsudskiego 17, tel. 62 590 26 66

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKŁADÓW:

Chocicza	ul. Skłodowa 14, tel. (61) 287-35-00	Poznań	ul. Gdylńska 39, tel. (61) 878-00-95
Piła	ul. Motylewo, ul. Poznańska, tel. (67) 215-02-52	Gądk	ul. Dworcowa 2, tel. (61) 819-87-66
Śram	ul. Rolna 1a, tel. (61) 283-70-11	Solec	ul. Zaczęta 3, tel. (61) 286-26-65
Wierzbina	ul. Babrego 10a, tel. (61) 640-10-70	Jarocin	ul. Zagrodowa 14, tel. (62) 747-88-87
Środa Wlkp.	ul. Brodowska 27, tel. (61) 283-60-32	Konin	ul. Poznańska (trasa 92), tel. (63) 224-10-08
		Kalisz	ul. Kłosa Piłsudskiego 17, tel. 62 590 26 66

Super CENY

Czynne pn. - pt.: 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00
PROFESJONALNY TRANSPORT SAMOWYŁADOWCZY

Zadbaj o żyto hybrydowe

Jak pielęgnować żyto hybrydowe? Dlaczego nie powinno się przekraczać terminu jego siewu? Na jakie choroby jest narażone?

TEKST ■ Marianna Kula

Zyto hybrydowe ma małe wymagania glebowe. Udaje się na glebach lekko kwaśnych. Daje wyższy plon od jego odmian populacyjnych. Warto zatem wiedzieć, jak pielęgnować tę roślinę.

Termin siewu. Dlaczego nie należy go przekraczać? Co, jeśli to zrobimy?

Uprawa żyta hybrydowego (mieszańcowego) nie różni się zbyt wiele od uprawy żyta populacyjnego (tradycyjnego). Zasadniczą różnicę stanowi ilość i termin siewu, którego nie należy przekraczać. - *Opóźnienie siewu skutkuje gorszym krzewieniem się roślin jesienią. Żyto hybrydowe sieje się znacz-*

nie mniej od populacyjnego. Wynika to z dużej zdolności tej rośliny do obfitego krzewienia, a to za sprawą większej produkcyjności kłosa - tłumaczy Krzysztof Świerek, agronom z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego - Punkt Doradczy w Gołuchowie.

Żyto mieszańcowe wyróżnia się jeszcze większą masą tysiąca nasion. - *Sprawia to, że plony są około 30% wyższe od odmian żyta populacyjnego - wyjaśnia specjalista. Zaznacza jednocześnie, że siewy żyta, w tym również hybrydowego, powinny odbyć się do końca września. Roślina ta potrzebuje bowiem około 50 dni jesiennej wegetacji, niezbędnej do osiągnięcia fazy pełnego krzewienia. Późniejsze terminy siewu żyta mieszańcowego wymagają: większej normy wysiewu,*

bardziej starannej pielęgnacji, przede wszystkim zaś odpowiedniego nawożenia. - Trzeba wiedzieć, że przy późniejszych siewach żyta hybrydowego, wiosną należy jak najwcześniej zasilić je w azot w formie saletrzaną - szybko działającą. Jego dawka powinna być około 30% wyższa, w granicach 70 kg azotu na ha, niż stosowana w normalnie rozwiniętych łanach - radzi fachowiec. Na tym nie kończy. - W takim przypadku dobrze jest też zastosować nawożenie mikroelementami (mogą one być w formie dolistnej - przyp.red.), zawierającymi przede wszystkim: miedź, molibden, magnez oraz mangan - dopowiada pracownik WODR-u.

- Optymalna głębokość siewu żyta hybrydowego to od 2 do 3 cm. W przypadku głębszego siewu, należy spodziewać się opóźnienia wschodów i zmniejszenia krzewienia podczas wegetacji jesiennej - zaznacza Krzysztof Świerek. Żyto hybrydowe, jak podaje agronom, wysiewa się od 55 do 88 kg/ha w zależności od stanowiska i terminu siewu. - Zmniejszona ilość wy-

siewu tego zboża wiąże się z jego lepszą krzewistością. Poza tym przy rzadszych plantacjach jest mniejsze prawdopodobieństwo występowanie chorób ze względu na lepsze wietrzenie upraw - mówi fachowiec.

Choroby. Co zagraża?

U starszych odmian żyta hybrydowego zauważono większą wrażliwość na choroby, zwsz-

nocześnie, że nowe odmiany żyta hybrydowego cechują się dużą odpornością na choroby, również rdzę brunatną.

Pielęgnacja. Jak to robić?

Jeśli chodzi o nawożenie azotowe żyta mieszańcowego, przyjmuje się, że na wytworzenie tony ziarna wraz ze słomą potrzeba 20 kg azotu. - *Przy zakładanym plonie 7 ton*

ODMIANY ZBÓŻ HYBRYDOWYCH

Jest szereg odmian żyta hybrydowego, które do siewu trzeba kupować każdego roku. Wśród polecanych przez Krzysztofa Świerka, agronoma z WODR - Punkt Doradczy w Gołuchowie, są: Visello i Balistic - jako bardziej odporne na choroby oraz Palazzo, Gonello, Brasetto i Guttino.

cza na rdzę brunatną. - W przypadku innych chorób, występujących w życie populacyjnym, poziom tych chorób nie uległ zwiększeniu w życie hybrydowym - wyjaśnia agronom. Zapewnia

rośliny pobiorą z gleby 140 kg N/ha. Trzeba przyjąć, że rośliny pobiorą 40 kg azotu z zapasów glebowych. Obliczenie dawki nawozów azotowych jest następującej: 140 kg N - 40 kg N = 100 N kg

azotu w dwóch bądź trzech dawkach - tłumaczy agronom.

Zwalczanie chwastów w uprawach żyta jest koniecznością. - *Najbardziej zalecane jest wykonanie oprysku jesienią, gdyż w tym terminie zabieg jest bardziej skuteczny. W uprawie żyta mieszańcowego trzeba zaplanować również zabieg regulatorami wzrostu, który zabezpieczy plantacje przed wyleganiem - radzi Krzysztof Świerek. Podkreśla, że najistotniejszy jest pierwszy zabieg, który powinien być wykonany na początku strzelania w źdźbło do pierwszego kolanka. - Na plantacjach nawożonych powyżej 100 kg azotu/ha może się także okazać, że potrzebny jest drugi zabieg przeciw wyleganiu roślin - dodaje specjalista.*

Krzysztof Świerek mówi, że dalsza pielęgnacja żyta mieszańcowego polega na zwalczaniu chorób w zależności od ich występowania. - *Przeważnie przewiduje się zastosowanie jednego lub dwóch zabiegów przeciwgrzybowych - zaznacza agronom.*

Tegoroczne podsumowanie sezonu ze względu na suszą i przyspieszenie zbiorów odbyło się wcześniej niż zwykle, bo już w połowie września, a nie jak w poprzednich latach - w jego ostatni weekend. Rolnicy mieli okazję do wymiany spostrzeżeń i uwag z minionych kilku miesięcy. - Po bardzo ciepłej zimie, która dobrze oddziaływała na późno siane pszenice czy rzepaki, nie bardzo było wiadomo, co zrobić z terminami siewu kukurydzy. Właściwie dało się siać po 10 kwietnia. My zaczęliśmy rekordowo wcześnie, bo 11 kwietnia. Bardzo spokojnie, bez pośpiechu, zastanawiając się, co z tego wyjdzie. Nie wyszło nic szczególnego ani in plus, ani in minus, tyle że sobie rozłożyliśmy robotę - przyznał organizator spotkania Robert Zawieja, właściciel Gospodarstwa Prod.-Hand. R. Zawieja.

Kluczowy dylemat: pryskać czy nie?

- Bieżący rok potwierdził, że optymalny termin siewu w naszym rejonie jest między 18 a 25 kwietnia. To, co było siane później, wyglądało w pewnym momencie całkiem ciekawie, nawet ci, którzy siali w maju, mieli plantacje dosyć zielone, ale były to pozory, bo gdy przychodzi do oglądania ziarna na kolbach, to specjalnie go nie ma - stwierdził Robert Zawieja.

Tegoroczne siewy przebiegały w warunkach bliskich optimum. Jeżeli wykonane były w porę, wschody były wyjąt-



Klęska suszy

dotknęła także kukurydzę

Jak co roku we wrześniu, hodowcy kukurydzy spotkali się w Baranówku (pow. pleszewski) na Wielkopolskim Dniu Kukurydzy KWS.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Hubert Mościpan

kowo szybkie. Trudności zaczęły się w czasie stosowania pierwszego oprysku na chwasty. - Bardzo wielu wykonywało te opryski do czwartego liścia, one

dobrze wtedy trzymały, tak jak te na 5-6 liść. Trzymały do momentu, gdy kukurydza miała zakrywać międzyrzędzia. W międzyczasie spadł deszcz, który uaktywnił

wiele chwastów, które znalazły się w wierzchniej warstwie gleby. I pojawił się dylemat: pryskać czy nie pryskać? Czy kukurydza zacznie rosnąć i zagłuszy te chwasty, czy jednak nie. Większość założyła, że kukurydza będzie rosła, lecz niestety tak nie było. Zrobiło się znowu sucho, zimno, wiele plantacji stanęło na 6-8 liściach, na wysokości kolana, i to niestety stworzyło warunki rozwoju dla chwastów. Pojawiło się wiele dylematów, czy jeszcze dodatkowo dopryskiwać, czy zostawić. Z perspektywy czasu należało pryskać. Gdybyśmy wiedzieli, jakie ilości wody będą później, każdemu byśmy podpowiadali: pryskać. Jeżeli takie lata będą się powtarzać, zawsze należy dążyć do tego, żeby pole kukurydzy było pozbawione chwastów - mówili eksperci z KWS Polska i GPH Zawieja Pleszew. Zapowiedzieli również rozpisanie nowych programów zwalczania chwastów.

Bardzo duże zróżnicowanie

plantacji pojawiło się w czasie strzelania w pęd. Część z roślin rozwijała się prawidłowo i na glebach lekkich, pomimo braku wody, szybko osiągała przyzwoite rozmiary. Na dobry rozwój było jednak zbyt zimno. Uprawy można było wspomagać nawożeniem dolistnym, co przynosiło rezultaty, było jednak jedno „ale” - brak wody. - Praktycznie przez cały czerwiec robiliśmy swoje, dokarmialiśmy dolistnie, w nadziei, że zacznie padać. Na początku lipca spadło około 20 milimetrów, pszenica już nie miała szans na odrodzenie się, rzepak podobnie, ale dawało to wielkie nadzieje na kukurydzę, i zakładając, że dalej będzie padało, zacieraliśmy ręce, że mogą nawet paść wyniki zbliżone do rekordowych, ale kolejne bezdeszczowe tygodnie pozbawiły nas tej nadziei - ocenił Robert Zawieja. Szans na dobry plon rolnicy upatrywali jeszcze w deszczowym sierpniu i ostatnich tygodniach przed

zbiorem, ale i w tym przypadku pogoda nie sprzyjała. - Spojrzeliśmy z nadzieją na deszcz, które się w pewnym momencie pojawiły, bo gdzieś tam liść podkolbowy był w miarę zielony na FAO 280-300, co dawało szansę, ale ponad 30-stopniowe upały na końcu sierpnia przesądziły sprawę - mówili hodowcy związani z KWS.

Tegoroczne zbiory u rolników z okolic Pleszewa ruszyły bardzo wcześnie, bo już w pierwszym tygodniu września. Wilgotność ziarna była zróżnicowana: występowały odmiany o wilgotności 26-28%, ale także 22-24%. - Minimalna wartość to 22-23%, lepiej jej nie przekraczać w dół, bo ziarna na przystawce obrzaskują się, wylatują poza przystawkę i zostają na polu. Przy wilgotności 19%, straty na polu mogą wynosić 20% - radził Mirosław Nowaczyk z KWS Polska.

Najtrudniejszy rok od dziewięciu lat

Spotkanie było także okazją do podzielenia się wynikami obserwacji wieloletnich tendencji. - Jest takie chińskie powiedzenie: „Obys żył w ciekawych czasach”. I ziściło się z punktu widzenia kukurydzianego. Żyjemy w niezwykle ciekawych czasach, bardzo zmiennych, bardzo bogatych w zróżnicowane warunki pogodowe. Brzmi to przewrotnie, bo nie życzylibyśmy sobie wielu takich lat,

jak ten - powiedział Robert Zawieja. - Ten rok był najtrudniejszy od niemal dekady. Podobne, może nawet większe trudności mieliśmy w 2006 roku. Od 2007 wielkich problemów z suszą już nie było. Tym razem wystąpiły olbrzymie różnice plonowania, w tym także pomiędzy odmianami kukurydzy. Średni spadek plonowania oceniamy na około 5 ton rok do roku - z 13,9 tony na mokro rok temu, do 9 ton obecnie - ocenił.

W opinii rolników, poprzedni podobnie zły sezon miał miejsce przed dziewięćmi laty. Wówczas do suszy doszło bardzo duże porażenie głownią, które w tym roku na szczęście ominęło uprawy. Problemem była za to omacnica, choć źródło trudności było nietypowe - wobec późnego występowania szkodnika, który pojawił się dopiero w trzeciej dekadzie lipca, utrudniony był dostęp do kruszynka - owada, który zwalcza omacnicę, ponieważ producent zakończył jego produkcję na początku lipca. W miejscach, gdzie owad nie był zwalczany, porażenie roślin sięgało nawet 30%.

Perspektywa na najbliższe miesiące również nie jest optymistyczna. - Czekają nas bardzo trudne siewy rzepaku i zbóż. Tym, którzy planują zboża po kukurydzy, zwłaszcza na glebach ciężkich, trudno będzie zaorać glebę i uzyskać dobre wschody. Troszeczkę spokoj-

niejsi możemy być tylko, jeśli chodzi o pszenicę, która może być siana nawet do końca października - twierdzą plantatorzy kukurydzy.

Uczestnicy spotkania mieli ponadto okazję zapoznania się z produktami firm chemicznych wykorzystywanymi m.in. w dolistnym nawożeniu, ofertą zbóż hybrydowych - kilku nowych odmian pszenicy, jęczmienia ozimego, pszenżyta czy żyta hybrydowego hodowli KWS, przyglądali się również pracy urządzeń rolniczych, m.in.: rozdrabniacza do resztek poźniowych czy ciągników marek Case IH oraz Steyr z firmy Agro Rami, które wykonywały pokaz uprawy poźniowej - głęboszowania, talerzowania i orki. Rolnicy mogli ponadto skorzystać z porad i usług biura księgowego specjalizującego się w pozyskiwaniu funduszy unijnych, przeszli również szkolenie w zakresie terminu zbioru kukurydzy na kiszonkę w warunkach typowych i nietypowych. Głównym punktem polowej części Dnia Kukurydzy był przegląd 25 odmian kukurydzy ziarnowej i kiszonkowej hodowli KWS. Po pokazie i omówieniu poletek doświadczalnych odbyło się ich koszenie - głównie odmian wczesnych, ważenie oraz mierzenie wilgotności, która okazała się znacznie niższa niż w ubiegłym roku.

W spotkaniu wzięło udział ponad 400 osób. ■



Plantacje buraka cukrowego są jednymi z tych upraw, które ucierpiały z powodu tegorocznej suszy, ale straty mają charakter lokalny. Są widoczne szczególnie tam, gdzie gleby są słabe. - *Straty spowodowane suszą należy rozpatrywać indywidualnie w każdym gospodarstwie, bo nawet w obrębie jednej gminy różny jest poziom szkód w poszczególnych miejscowościach - zaznacza Arkadiusz Konieczny, rolnik z Chwalibogowa (powiat wrzesiński). - Wszystko zależy od położenia plantacji. Opady, jeśli w ogóle występowały, obejmowały niewielkie obszary i tam może być lepiej z nawodnieniem. Ale ważna jest również zdolność gleby do absorbowania wody. Tam, gdzie gleby są przepuszczalne, niewielkie opady nic nie dały.*

Wielkopolska bez deszczu

W raporcie za ubiegłe dwa miesiące analitycy Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach podają, że najgorzej jest w uprawach buraka cukrowego na glebach II i III kategorii podatności na suszę, czyli na glebach lekkich (piaski gliniaste) i średnich (gliny i pyły). Według danych instytutu susza dla buraka cukrowego występuje w 13 województwach, w 1.409 gminach (w 46% gmin kraju) na 13,2% gruntów ornych. W województwie wielkopolskim zagrożenie suszą określane jest jako bardzo duże, a dotyczy 211 gmin (67%). Deszcze, które pojawiły się w niektórych regionach kraju w drugiej dekadzie września, omijały Wielkopolskę. W tym regionie odnotowano najmniejsze opady - poniżej 10 mm.

- *W przypadku mojej plantacji susza nie wywołała bardzo dużych strat w plonach, ale na pewno miała negatywny wpływ na rośliny. Znacznie większe straty będą przy kopaniu buraków, bo maszyna nie poradzi sobie tak dobrze w suchej glebie. Szacuję, że przy obecnych warunkach nawet 30% korzeni pozostanie na polu. Utrudnione będzie też ogławianie - dodaje Arkadiusz Konieczny. Plantatorzy obawiają się także gwałtownych i długotrwałych*

SUSZA

opóźniła kampanię

Tegoroczny skup buraków cukrowych rozpoczyna się później niż planowano. Susza na polach utrudnia zbiór, ale plantatorzy równie jak braku opadów, obawiają się nadmiernych deszczów. Skrajności pogodowe nie służą ani plonowaniu, ani skuteczności zabiegów agrotechnicznych.

TEKST ■ Marzena Zbierska



Arkadiusz Konieczny, rolnik z Chwalibogowa (powiat wrzesiński)

opadów, które mogą wpłynąć negatywnie na polaryzację. Taka sytuacja miała miejsce przed rokiem w niektórych rejonach kraju - jesienne opady znacznie obniżyły zawartość cukru i ostatecznie także cenę uzyskaną podczas kampanii.

Kampania będzie trudniejsza

Susza zmieniła plany produkcyjne koncernów cukrowniczych. Terminy rozpoczęcia kampanii zostały przesunięte o dwa, trzy tygodnie w stosunku do ubiegłego roku. Od 22 września Pfeifer und Langen prowadzi skup buraków w Środzie Wielkopolskiej, od 24 w Miejskiej Górcie, a 25 września kampania ruszyła w Gostyniu.

- *Tegoroczna kampania będzie trudniejsza, ale nie zapowiada się dramatycznie. Przewidujemy niższe plony buraków niż w roku ubiegłym. Jednym z czynników, które wpłynęły na straty masy buraków, jest brak wody. Opady miały w tym roku charakter burzowy, przebiegały miejscowo*

i to powoduje zróżnicowane warunki wodne na plantacjach. Po pierwszych dniach kampanii wiadać różnice. Są przypadki upraw, gdzie plon wyniósł 40 t/ha, ale są też takie, gdzie sięgają 70 t/ha. Plantatorzy rozliczani są na podstawie plonu cukru, a polaryzacja nie będzie w tym roku niska, więc utraty masy będzie można w wielu przypadkach nadrobić wyższą zawartością cukru - zaznacza Maciej Grobelny, kierownik ds. surowcowych Pfeifer und Langen Polska.

Zgodnie z umową kontraktacyjną o szkodach, które wystąpiły na plantacji, każdy plantator powinien pisemnie poinformować producenta, aby uniknąć naliczania kar przez cukrownię za niewywiązanie się z kontraktu. - *Mamy sygnały o szkodach od plantatorów, jednak do każdej sytuacji podchodzimy indywidualnie i bardzo ostrożnie - wyjaśnia Maciej Grobelny. - Staramy się studzić emocje, bo jest bardzo wiele gospodarstw, które poniosły straty w wyniku suszy, jednak nie tylko susza wpływa na plon. Jeśli uprawa nie jest*

wykonywana profesjonalnie, np. plantacja jest zachwaszczona, to susza nie jest argumentem tłumaczącym niskie plonowanie. Mogę zapewnić, że nie chcemy działać na niekorzyść plantatorów, ale oczekujemy rozsądnego podejścia z ich strony i odpowiedzialnego traktowania zobowiązań, które wynikają z podpisanych umów.

Szacunki a plonowanie

Pierwsze szacunki przed tegorocznym sezonem mówiły, że plony nie przekroczą 50 t/ha, przy polaryzacji 17,9%. Ostatecznie, na pytanie, czy te przewidywania sprawdzą się, będzie można odpowiedzieć po zakończeniu kampanii, ale już pierwsze dni sugerują, że prognozy mogą okazać się trafione.

- *Początek kampanii pokazał, że buraki mają polaryzację na poziomie 17,5-18%. To dobry wynik o tym czasie, ale plon jest o ok. 30% niższy niż przed rokiem. Plonowanie w tym rejonie, gdzie już ruszyła kampania, po pierwszym tygodniu skupu jest na poziomie*

40-55 ton z ha - mówi Ryszard Napierała, prezes Wielkopolskiego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego. - To słaby plon, ale dzięki dobrej polaryzacji będzie można to w pewnym stopniu zrekomensować. Jest sucho, więc zanieczyszczenia są stosunkowo niewielkie, na poziomie 8%.

Krajowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego podaje, że tegoroczna produkcja wyniesie ogółem ok. 8,5 mln ton buraków cukrowych, które posłużą jako surowiec do produkcji ok. 1,3 mln ton cukru. Z kampanii 2014/15 pozostało jeszcze ponad 321 tys. ton cukru, co razem z tegoroczną produkcją pozwoli zbilansować wewnętrzne zapotrzebowanie Polski (ok. 1,6 mln ton).

Podczas tegorocznej kampanii, cena minimalna buraków płacona przez cukrownie, przy standardowej zawartości cukru 16%, to 26,29 euro/t. W przeliczeniu na złoty, po kursie obowiązującym w tegorocznej kampanii (4,2176 zł/euro), daje to 110,88 zł/t. ■

— R E K L A M A —

BOROWSKI

SKUP kukurydzy suchej i mokrej, pszenicy & pszenżyta.

Kupię ziemię powyżej 7 ha

KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI

MIESZALNIA PASZ BOROWSKI DOBRZYCA, ul. Krotoszyńska 49 Tel. 500 150 713, 62 742 88 04

SUROWCE WTÓRNE KOR-MAR skup • sprzedaż • transport

WYSTAWIAMY KARTĘ PRZEZAZANIA ODPADU

Zbieramy:

- folie różnego rodzaju, makulaturę,
- butelki pet, banki plastikowe,
- bandówki, worki, skrzynki,
- big bag, metale kolorowe.

KONTAKT: Boguszyn, ul. Kasztanowa 9A, 63-041 Chocicza
Plac składowy: e-mail: kor-mar1@wp.pl, tel. 608 143 786

SIATKA DO PRAS ROLUJĄCYCH

BEZANET

beza lin

ul. Piastowska 43, 43-300 Bielsko-Biała, Polska
tel.: +48 33 812 30 81
fax: +48 33 812 30 88
beza lin@beza lin.com.pl
www.beza lin.com.pl

OSZCZĘDNOŚĆ WYDAJNOŚĆ WYTRZYMAŁOŚĆ

WYŁĄCZNY PARTNER FIRM: FISCHBEIN

ALIMA PACK SYSTEMY PAKOWANIA

CZŁONEK: ALIMA

KOMPLEKSOWE ROZWIĄZANIA W ZAKRESIE PAKOWANIA, PALETYZACJI I ZASZYWANIA WORKÓW



www.alimapack.pl

„ALIMA-PACK SYSTEMY PAKOWANIA” Sp. z o.o. WYŁĄCZNY PARTNER FIRM: FISCHBEIN i TMI, ul. 27 Grudnia 5, 63-000 Środa Wielkopolska, PL tel. (+48) 61-28 541 97, tel./fax (+48) 61-28 521 16

Opakowanie wybiera klient

Grupa Producentów Warzyw Nowakowsy Nowiccy działa w Chłapowie (gm. Dominowo, powiat Środa Wielkopolska) od 2005 roku. Rocznie pakuje się tu tysiące ton warzyw, które trafiają wyłącznie na polski rynek.

TEKST ■ Anna Kopras-Fijolek

- *Utworzyliśmy grupę razem ze szwagrem - opowiada prezes zarządu Łukasz Nowakowski. Wiceprezesem jest Krzysztof Nowicki. - My już długo funkcjonowaliśmy na rynku, pod innymi nazwami. Postanowiliśmy coś razem zrobić, połączyć siły. To był ten czas, kiedy powstawały grupy, były na nie dofinansowania - dodaje szef grupy. Za najważniejszy sukces uważa uzyskanie wsparcia finansowego z UE. Bez pieniędzy unijnych nie byłoby takiego zaplecza, którym firma dziś dysponuje - ani przechowalniczego, ani w zakresie pakowania. Kupiono maszyny pakujące, do przygotowania towaru, samochody, zorganizowano bazę logistyczną. - Można powiedzieć, że dzięki pieniądżom unijnym firma powstała od podstaw - podkreśla Łukasz Nowakowski. Sukcesem było też wypracowanie marki grupy.*

Grupa dysponuje takimi maszynami, które pozwalają na praktycznie każdy rodzaj pakowania - jaki tylko sobie klient zażyczy. Zaczynali od pakowania warzyw w wynajętym magazynie. - *To były dla nas złote czasy. Dziesięć lat temu mogliśmy pracować na ciut wyższych marżach. Było łatwiej, właściwie nie było konkurencji. Sieci same przychodziły do nas - przyznaje prezes.*

W tej chwili łączna powierzchnia magazynów należących do grupy to ok. 0,8 ha. Warzywa pochodzą z ich pól, ale kupują je również na terenie Polski i Europy - Niemiec, Holandii oraz Francji. Mają swoją cebulę, marchew, czerwone buraki, kapustę. - *Nasza skala produkcji nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb grupy - wyjaśnia prezes zarządu.*

Powierzchnia należąca do

grupy to ok. 500 ha. Warzywa zajmują ok. 150 ha (ok. 50 ha - zboża, resztę - ziemniaki). Grupa współpracuje wyłącznie z sieciami marketów - „Piotr i Paweł”, „Selgros”, „Macro”, „Auchan”, „Carrefour”, „Stokrotka” i „Euro Cash”. Nie obsługuje hurtowni, nie wysyła warzyw na eksport. Wszystkie produkty trafiają na polskie stoły. Przy pakowaniu zatrudnionych jest ok. 30 osób. Pracują na jedną zmianę.

Sposób pakowania zmienił się w ciągu tych dziesięciu lat. - *Zaczynaliśmy od w miarę prostych opakowań. Królowała siatka z klipsem, bo to było tanie, proste opakowanie. Później przyszła moda na opakowania drogie, foliowe, kolorowe, skomplikowane. Wszyscy rzucili się na carry bag, ultra bag, flow pack - opowiada prezes grupy. Od dwóch-trzech lat jest odwrót - wrócili proste, tanie opakowania. - Steci prowadzą ze sobą wojnę cenową. Sprawdzają się wzajemnie, mają podobne produkty, prześcigają się w promocjach. Każda sieć pilnuje drugiej, żeby nie była droższa - tłumaczy Łukasz Nowakowski.*

W ciągu minionych lat działalność Grupy Producentów Warzyw z Chłapowa zmienił się też sposób przygotowywania produktów. - *Najpierw miały być niemyte. Później, pewnie w efekcie zachłyśnięcia się Zachodem, wszyscy chcieli, by były ładne, umyte, wyczyszczone, wypolerowane. Teraz - wraca się do starych zasad. Jak zaczynaliśmy, 95 % towaru było czyszczonego, niemytego. Później ponad 90 % było myte i polerowane. Teraz - np. jeśli chodzi o ziemniaki - 80 % idzie szrotkowanego, 20 % - polerowanego - dodaje prezes. - Poza tym na początku było dużo luzu, później konfekcja, teraz jest również konfekcja, ale więcej luzów.*

Zasadź dobrze CZOSNEK

Od połowy października zaczyna się okres sadzenia zimowych odmian czosnku. Przez najbliższy miesiąc jego producenci będą mieli ręce pełne roboty.

TEKST ■ Michał Kaliszan

Na początek musimy zdecydować się na odmianę, najczęściej wybieramy te pochodzące z Polski. Ważne, by cechowały się wyrazistym smakiem, kwestia nazwy nie jest tak istotna. Na polskim rynku obecne są również odmiany z innych państw, np. Hiszpanii. Gdzie kupić główki do sadzenia? Zależy to od ilości. Dla własnych potrzeb wystarczy nabyć kilka główek na targu bądź w sklepie, warto upewnić się, że na pewno jest to czosnek polski. Sprawdzić, czy pojedyncze ząbki nie mięknią, nie odbarwiają się np. na kolor zielony (oznaka choroby). Dla potrzeb produkcji towarowej można zamówić materiał kwalifikowany, na który dostaniemy gwarancję. Czosnek można także zakupić u innego producenta. Plusem tego rozwiązania jest okazja do negocjacji ceny. Do rozmnożenia można również użyć własnego czosnku, zyskujemy wtedy pewność, że materiał jest zdrowy i ma określony smak. Średnica cebul powinna wynosić od 5 cm wzwyż. Mimo to nie każdy ząbek z odpowiednio dużego okazu nada się do wysadzenia. Ząbek powinien być duży i pękaty, sadzenie płaskich i małych mija się z celem. Zabraknie im energii do wytworzenia dużych główek.

Stanowisko

Czosnek nie na każdym stanowisku da wysoki plon. Żyzna gleba to podstawa, inaczej bardzo ciężko będzie uzyskać zadowalające wyniki. Ziemia powinna być wolna od uciążliwych chwastów (np. perz) oraz długo

utrzymywać wilgoć. Powinniśmy mieć także możliwość ewentualnego podlania pola podczas suszy w maju i czerwcu, kiedy rozwijają się główki. Warto wcześniej pomyśleć o nawiezieniu pola obornikiem. Dobrze zrobić to rok wcześniej, lecz jeśli nie uda nam się zaplanować wszystkiego z tak dużym wyprzedzeniem, zastosujmy obornik już przefermentowany na miesiąc bądź dwa przed sadzeniem.

Właściwy termin

Decyzja o rozpoczęciu sadzenia jest podyktowana obserwacją pogody. Nagłe ochłodzenie może zatrzymać proces ukorzenia, z kolei zbyt wysoka temperatura może sprawić, że rośliny będą



Przed zimą czosnek musi się dobrze ukorzeni



Na małych obszarach czosnek sadi się ręcznie

rosły za szybko, zdążą wejść, a zimą przemarzną. Prawdopodobnie czosnek powinien jedynie dobrze się ukorzeni przed nastaniem zimy bez wytworzenia jakiegokolwiek części nadziemnej w tym okresie. Optymalna temperatura dla wyrastania korzeni u tego gatunku waha się od 0 do 10 °C. Do rozpoczęcia wegetacji potrzebna jest wilgoć, postaramy się wybrać czas, gdy w glebie jest jej odpowiednia ilość. Teoretycznie określenie właściwego momentu nie jest trudne, jednak wobec ostatnich kiepskich zim sprawa nie jest taka prosta. Dlatego w przypadku dłuższej utrzymującej się ciepłej, jesiennej aury, sadzenie odłożmy na późniejszy termin, nawet do grudnia. Za wczesne umieszczenie w ziemi może spowodować zbyt intensywny rozwój, a jeśli w drugiej połowie zimy przyjdzie silny mróz, rośliny mogą nie dotrwać wiosny. Przykładowo w zeszłym roku korzenie ząbków sadzonych 24 października po 12 dniach osiągnęły długość 7 cm, a na początku stycznia pierwsze liście pojawiły się nad powierzchnią ziemi. Zeszłoroczna zima była jednak łagodna i nie wyrządziła żadnych szkód na polu.

Sadzenie

Ważnym zabiegiem jest podział główki na ząbki. Niektórzy sprzedawcy oferują już

wyżłobiony materiał, co oszczędza wiele ręcznej pracy. Pewniejszym rozwiązaniem jest samodzielne rozdzielanie czosnku niedługo przed sadzeniem. Czemu? Dzielenie główki, przypadkowo uszkadzamy ochraniającą ząbek łuski i narażamy go na wyschnięcie bądź zakażenie. Sposób sadzenia zależy od wielkości plantacji oraz indywidualnych możliwości producenta. Na mniejszych obszarach, o powierzchni kilku arów, czosnek można umieszczać w ziemi ręcznie. Rzędy powinny być równe, co ułatwi nam w późniejszym okresie dbanie o czystość pola. Ząbki umieszczać trzeba na odpowiedniej głębokości (5-6 cm) i w identycznych odległościach od siebie. Drugie rozwiązanie to skorzystanie z sadzarki zaczeplonej do ciągnika. Maszyny do sadzenia czosnku nie mają skomplikowanej budowy. Dostępne są zarówno w ofercie firm, jak i podmiotów indywidualnych. Prosta sadzarkę można kupić już za około 2 tysiące złotych. Po 2 tygodniach od umieszczenia w ziemi warto sprawdzić, czy ząbki prawidłowo się ukorzeniają. W naszych warunkach klimatycznych nie ma potrzeby okrywania czosnku. Bez problemu powinien on wytrzymać spadki temperatur do minus kilkunastu stopni Celsjusza.

sorpac

POLSKI PRODUCENT MASZYN DO WAŻENIA I PAKOWANIA



wagi kombinacyjne, raszłownice, wagoworkownice

ul. Golska 56, 63-233 Jaraczewo
tel. +48 62 307 09 50
www.sorpac.pl biuro@sorpac.pl

Polskie jabłka podbijają Bliski Wschód i Afrykę?

Zbiór jabłek w pełni. Wysokie temperatury latem i brak opadów mają wpływ na jakość owoców. Towaru jest mniej i ceny owoców zarówno na giełdach, jak i dla przemysłu są wyższe niż przed rokiem.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Marzena Zbierska

Sutki upalnego lata najdotkliwiej odczuli ci sadownicy, którzy nie stosują w swoich sadach nawadniania. Ale i tam, gdzie jabłonie dostały wodę z deszczowni, wysokie temperatury wpłynęły negatywnie na jakość owoców.

Bez wody jabłka urosły mniejsze. - *Zbiory są słabsze, a owoce gorszej jakości. Ze względu na brak wody jabłka nie wykształciły się prawidłowo, a owoce są niesymetryczne ze uwagi na przymrozki wiosenne* - mówi Alicja Kubacka, właścicielka sadu z Dłuska koło Pызdr (powiat wrzesiński). Wraz z mężem Grzegorzem prowadzi sad o powierzchni 15 ha, a zdecydowana większość ich produkcji trafia na giełdę. W tym roku giełdowe ceny skupu jabłek mieszczą się między 1-2 zł za kg. Jak przyznają sadownicy z Dłuska, dobrze prosperujące sady wymagają znacznych inwestycji, na przykład w system nawadniania, który zapobiega skutkom suszy oraz w profesjonalne chłodnie, które stwarzają możliwość długiego przechowywania jabłek. Jednak nie planują takich przedsięwzięć, a sami myślą już o przejściu na emeryturę.

Korek oraz gorzka zgnilizna

Pызdry i okolice są sadowniczym zagłębiem Wielkopolski. Tu funkcjonują zarówno mniejsze sady, jak i duże gospodarstwa sadownicze. - *Stosuję nawadnianie, więc nie mam kłopotu z brakiem wody, ale to generuje koszty, związane głównie z opłatami za energię - zauważa Jacek Wojciechowski, sadownik z Pызdr. - Jabłka wyrosły, ale brakuje im wapnia. Z uwagi na suszę jabłonie nie przyswoiły wystarczającej ilości wapnia z gleby. Latem przez upały nie było możliwości wykonania wszystkich oprysków wapniowych, bo maksymalna temperatura powietrza dla tego zabiegu to 24-25°C. Brak wapnia powoduje podatność na tzw. korek oraz gorzką plamistość podskórną podczas przechowywania. Wysokie temperatury spowodowały także popa-*

rzenia słoneczne owoców. Szacuję, że wszystkie te czynniki zmniejszą zbiory o około 20%.

Teraz cena jabłek przemysłowych jest wyższa niż przed rokiem. Poprzedni sezon był jednak wyjątkowy i obecna cena to w zasadzie powrót do normalności. - *Cena jabłek przemysłowych to 50-55 gr za kg i to oznacza opłacalność, która pokryje nie tylko koszty zbioru, ale pozwala inwestować w produkcję. W ubiegłym sezonie za jabłka placono ok. 14 gr za kg, a to poziom ceny, który pozwalał wyłącznie pokryć koszty pracy przy zbiorach. Nic więcej. Jabłka deserowe, które skupują grupy producenckie osiągają 1,20 zł za kg, a trafiają do sprzedaży detalicznej, głównie do sieci handlowych i na*

nej nadwyżce towaru na rynku, w marcu tego roku zabrakło jabłek. Cena znów poszybowała w górę i sięgnęła poziomu 2 zł za kg - przypomina Jacek Wojciechowski.

Właśnie wiosną polski eksport jabłek do krajów Europy Wschodniej poza Rosją poprawił się. Jabłka w większych ilościach zaczęły kupować Białoruś i Serbia w celach przetworczych - docelowo nasze owoce i tak trafiają na rynek rosyjski. Docierają do Rosji także przez Ukrainę i Macedonię. Od pewnego czasu przed polskimi sadownikami otwierają się tzw. dalekie rynki eksportowe:

- *Najbardziej chodliwą odmianą jabłek w eksporcie jest gala*

w chłodniach. - Obawiam się o to, czy możliwe będzie długie przechowywanie, z uwagi na letnie upały i poparzenia słoneczne. Wysokie temperatury, notowane także w nocy, spowodowały brak dobowych różnic temperatury między dniem a nocą. W wielu sadach nie ma również mgieł i porannej rosy. To wszystko wpływa niekorzystnie na wybarwienie owoców - zauważa Jacek Wojciechowski.

Polska, mimo zamknięcia rosyjskiego rynku, jest wciąż największym eksporterem owoców w Europie i jedynym europejskim krajem, w którym rośnie produkcja jabłek i powierzchnia sadów. W przypadku jabłek (nawet 80% produkcji wszystkich owoców) połowa polskich zbiorów trafia na eksport. Jednak polskie jabłko jest tanie i stosunkowo niskiej jakości w porównaniu z towarem, który dostarczają inne europejskie kraje. Stąd niższa cena i mniejsza siła przebicia na rynkach Europy Zachodniej. Jak zauważa Jacek Wojciechowski, w tym sezonie może się to zmienić, bo w wielu europejskich krajach, np. we Włoszech, odnotowano straty w sadach, które poczyniły bardzo wysokie temperatury i gradobicia. Stąd jedynym kierunkiem rozwoju dla polskich sadowników jest podnoszenie jakości towaru i celowanie w odmianę jednokolorowe, pożądaną na europejskich rynkach oraz te doceniane w krajach arabskich.



Przechowywanie jabłek będzie w tym roku utrudnione z uwagi na podatność owoców na choroby

eksport - dodaje Jacek Wojciechowski.

Czy odczuwa się jeszcze skutki embargo?

Ubiegłoroczna sytuacja na rynku jabłek w Polsce wywołana rosyjskim embargiem, zwiększyła podaż na rynek krajowy. Cena skupu poniżej 20 gr za kg nie pokrywała nawet kosztów samego zbioru i transportu do miejsca skupu. Jednak akcje społeczne i niska cena jabłek spowodowały także większe spożycie jabłek oraz wzrost popytu na krajowym rynku. Po okresie spadku woluminu eksportu sytuacja sadowników zaczęła się poprawiać. - *Efekt był taki, że po znacz-*

prężkowana, która po zamknięciu rynku rosyjskiego jest poszukiwana na Bliskim Wschodzie (Zjednoczone Emiraty Arabskie) i w Afryce (Maroko, Egipt). Jest to jabłko twarde, trwałe w transporcie, więc doceniane przez pośredników, głównie firmy niemieckie. Sadownicy nastawieni na eksport przedstawiają się na galę. W moim sadzie ta właśnie odmiana stanowi 70% drzew - przyznaje sadownik z Pызdr.

Siła rynku w przechowywaniu

Przyszłe ceny jabłek i sytuacja sadowników w najbliższych miesiącach będą uzależnione od tego, jak jabłka zebrane w tym roku zniosą przechowywanie

Dramatycznie niskie ceny za mleko, rolnicy wyprzedają krowy

O 16 procent spadły ceny mleka w skupie. Ze względu na brak opłacalności część hodowców bydła wyprzedaje stada. Bywa i tak, że mleczarnie wypowiadają umowy dostawcom.

TEKST ■ Elżbieta Rzepczyk



„Według Głównego Urzędu Statystycznego cena skupu mleka w sierpniu 2015 roku wyniosła 107,81 zł/1 hl i była niższa o 15,9% niż w sierpniu 2014 r. i o 0,6% mniej niż od ceny wypłaconej w lipcu 2015 r.” - czytamy na stronie Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich. Wszyscy obniżkę cen uzasadniają zgodnie rosyjskim embargiem, zniesieniem kwot mlecznych i zbyt dużą ilością mleka na rynkach światowych.

Specjalista z Wielkopolskiej Izby Rolniczej wskazuje, że aktualnie mleko jest tańsze o 45 groszy w porównaniu z okresem, kiedy cena była najwyższa. - Moja pro-

dukcja wynosi około 15 tys. litrów miesięcznie, czyli mam mniej około 6 tys. zł. Ceny pasz zaczynają wzrastać. Nie wiadomo, co będzie z wysłódkami, bo buraki są jak marchewki. Wysłódki będą bardzo drogie, a to jest pasza bardzo energetyczna i znów przełoży się na spadek dochodowości, być może mleko już w ogóle nie będzie się kalkulowało - mówi Przemysław Tomczak, kierownik Biura Powiatowego Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Turku, hodowca i serwisant dojarek w jednej osobie. - Mali producenci czasami mniej dostają za mleko niż wynosi stawka za nadprodukcję. Kara za przekroczenie limitu wynosi ponad 90 groszy, a za

litr otrzymują 80 groszy - wskazuje kierownik. Zaznaczając, że ma 24 krowy, a w jego ocenie aktualnie na rynku liczą się tacy hodowcy, którzy mają po 50 lub więcej sztuk.

Podobnego zdania jest rolnik z gm. Kotlin, który zdecydował się na likwidację hodowli bydła mlecznego. - Cena mleka jest poniżej 1 zł, a ci mali otrzymują 72 grosze, a na dodatek obcięli jeszcze procent tłuszczu i białko w mleku. W sumie z jałowkami mam 10 sztuk. Chciałem sprzedać jednemu w całości stado do dalszej hodowli, bo to są jałowki i krowy wycielone. Niehumanitarnie byłoby gdyby poszły

Ceny skupu mleka w sierpniu 2015 r. w zł/1 hl

Polska - 107,81
▶ dolnośląskie - 110,49
▶ kujawsko-pomorskie - 101,05
▶ lubelskie - 105,95
▶ lubuskie - 109,89
▶ łódzkie - 101,03
▶ małopolskie - 104,29
▶ mazowieckie - 105,90
▶ opolskie - 111,51
▶ podkarpackie - 103,50
▶ podlaskie - 116,15
▶ pomorskie - 102,26
▶ śląskie - 108,05
▶ świętokrzyskie - 99,22
▶ warmińsko-mazurskie - 109,17
▶ wielkopolskie - 107,34
▶ zachodniopomorskie - 108,15

Źródło: www.mleczarstwopolskie.pl

na rzeź. Odebrałem ze 40 telefonów i gdybym to sprzedawał po sztuce, dwóch czy trzech, to byłoby to już sprzedane. Zainteresowani są głównie hodowcy, którzy mają powyżej 50 sztuk. Klienci, którzy przyjeżdżają, mówią, że 50 sztuk to jest już mało - podkreśla hodowca z gm. Kotlin. Przyznaje, że trudno było mu podjąć decyzję o wyprzedaniu krow, bo w gospodarstwie, które prowadzi, było mleczne „było z dziada pradziada”.

- Tylko w telewizji wydaje się, że rolnictwo, to rzeka pieniędzy - akcentuje nasz rozmówca. Najprawdopodobniej będzie żył z produkcji roślinnej.

Prawie rok likwidację hodowli krow rozważał inny rolnik z gminy Kotlin. Ostatecznie stado wyprzedził w lipcu tego roku. - Miałem 8 krow. Na samym końcu dostawałem nawet nie 70 groszy. Niewiele ponad 1 zł mają ci duzi producenci. To jest denerwujące, że ja miałem 8 sztuk, przyjechał jeden samochód wziął takie samo mleko

ode mnie i od tego co ma 30 krow od jednego zbiornika, a ceny mieliśmy różne. Mam produkcję pomidora i nieważne, czy ja zawożę pięć przyczep, czy jedną, to mamy równą cenę, która jest uzależniona od ekstraktu. Nie ma takiego czegoś, że duży plantator ma wyższą cenę. My po prostu pracowaliśmy na tych dużych - irytuje się były już producent mleka, który gospodaruje na 10 hektarach i zamierza hodować bydło opasowe. Podjął pracę zawodową, bo w przeciwnym razie trudno byłoby utrzymać rodzinę.

Prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie przyznaje, że ceny mleka w skupie od początku roku spadły o 20 procent. Stawka za litr jest uzależniona od ilości dostarczonego mleka. - Nie możemy mówić, że płacimy 80 groszy. Średnia wynosi w naszej spółdzielni 1,07 zł. Ona się mieści w granicach średniej wypłacanej aktualnie w Polsce. Płacimy tyle, ile jako spółdzielnia możemy zaoferować. Na dzień dzisiejszy żadna mleczarnia nie płaci za dużo, jeżeli nie ma zbytu na własne wyroby. Rolnicy muszą to zrozumieć. Producenci muszą być przygotowani, że ta sytuacja może się poprawić, ale nie musi - wyjaśnia Janusz Namysłowski. Podkreślając, że rynek nie jest w stanie wchłonąć tych wyrobów, które zostają wyprodukowane. - To skutkuje niższymi cenami na nasze produkty i w związku z brakiem odpowiedniego dochodu automatycznie obniżamy cenę mleka w skupie - tłumaczy szef OSM Jarocin. W jego ocenie część społeczeństwa ze względów finansowych nie kupuje prawdziwego masła czy sera, tylko zastępuje je substytutami.

Są i takie mleczarnie, które wypowiadają umowy na dostawę mleka. - Bez żadnych wcześniejszych zapowiedzi, bez jakiegokolwiek zebrania, spotkania z dostawcami, otrzymaliśmy pocztą rozwiązanie umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia - mówi rolnik z gminy Koźmin Wielkopolski, który mleko dostarcza do Nutricia - Zakład w Krotoszynie. - Oburza nas najbardziej to, że nikt nas wcześniej nie poinformował o planach zmiany profilu produkcji. Przecież gdybyśmy wiedzieli chociaż z pół roku temu, to nie zacielilibyśmy krow czy jałówek - denerwuje się rolnik. Hodowca 14 sztuk krow nie postanowił jeszcze, jak rozwiąże ten problem. Nie wie, czy uda mu się znaleźć innego odbiorcę mleka. Rozważa rezygnację z trzymania krow mlecznych na rzecz bydła mięsnego. Problem w tym, że na

identyczne rozwiązanie sprawy zdecyduje się wielu rolników, a zbyt duża ilość bydła na rynku spowoduje spadek cen byków.

Dla hodowców bydła mlecznego pojawiła się szansa na powiększenie stad krow. Od 17 października można składać wnioski na pozyskanie pieniędzy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Rolnik mający 25 krow mlecznych, który zadeklaruje powiększenie hodowli, może skorzystać ze wsparcia w wysokości 500 tys. zł. - Z tego co wiem, bo obsługuje to środowisko, jest dość duże zainteresowanie tym programem producentów, którzy będą budowali obory na 150 sztuk bydła mlecznego - ocenia Przemysław Tomczak.

Nikt nie podejmuje się prognozować, jak w najbliższym czasie będzie się kształtowała stawka za litr mleka w skupie. - Boję się jednego, że ceny pasz pójdą w górę, a cena mleka nie. Mogę się mylić, ale nie widzę tego odbicia od dna - wyrokuje kierownik BP WIR w Turku. Wskazuje, że wzrosła produkcja mleka w Azji. - Kiedyś w Indiach do krowy się tylko modlili, a teraz wydoją i pomodlą się. Krąje azjatyckie mogą nam trochę ambarasu narobić, może nie tyle zalać nas mlekiem, ale nie odkupią od nas - przewiduje Tomczak.

Przedstawiciel Nutricia informuje, że zmiany dotyczące współpracy z lokalnymi dostawcami wynikają z konieczności dopasowania do potrzeb rynku i specjalizacji zakładów. - Specjalizacja ta obejmuje ukierunkowanie na produkcję środków spożywczych specjalnego przeznaczenia medycznego, czyli preparatów stosowanych w przypadku wystąpienia alergii na białka pokarmowe - mówi Małgorzata Kołodrub, kierownik ds. Komunikacji Nutricia Polska.

Podkreśla, że zakłady produkcyjne w Krotoszynie rozwijają się dynamicznie, ich sytuacja jest stabilna. - Dzięki wprowadzanym zmianom produkcji zakłady realizują długofalowy program rozwoju swojej działalności w powiecie krotoszyńskim. Zapewniamy, że dokładamy wszelkich starań, aby aktualna zmiana modelu współpracy z lokalnymi dostawcami przebiegała stopniowo i zgodnie z planem rozwoju. Jesteśmy przekonani, że nowa organizacja produkcji pozwoli dostarczać naszym konsumentom ze specjalną dietą produkty żywnościowe najwyższej jakości, zapewniające im bezpieczny sposób żywienia - zapewnia Małgorzata Kołodrub. ■

REKLAMA

Polskie mleczarnie powinny się łączyć



Gospodarstwo Sylwestra Imiołka w Krepie



Starsze cielęta w osobnym pomieszczeniu, boksy poza głównymi budynkami gospodarskimi

- Tylko poprzez połączenie sił naszej mleczarni z innymi można spowodować, że konkurencyjność Łowicza nie będzie spadać w porównaniu do grupy największych potentatów rynku mleczarskiego w Polsce, jak Mlekovita czy Mlekpól - uważa Sylwester Imiołek, członek rady nadzorczej mleczarni, a także właściciel 400 sztuk bydła.

TEKST ■ Tomasz Kodłubański

Sylwester Imiołek rozpoczął swoją przygodę z produkcją mleka w 1998 roku w Krepie koło Łowicza od 8 krów mlecznych oraz 22 ha ziemi. - Od końca lat 90-tych do roku 2003, a więc do chwili wejścia Polski do Unii moje gospodarstwo rozwijało się dosyć harmonijnie - wspomina hodowca. - Jednak prawdziwe przyspieszenie przyszło w latach 2003 - 2005, gdy pojawiły się pierwsze unijne programy pomocy dla polskiej wsi. Wtedy udało mi się wziąć kredyt na preferencyjnych warunkach oraz wykorzystać możliwości, jakie dawały programy unijne SAPARD oraz PROW 2004 - 2006 oraz 2007 - 2013, by postawić nowe budynki gospodarskie, wyposażyć je w nowoczesne wyposażenie i zasiedlić dużym stadem krów mlecznych. Dzisiaj rolnik prowadzi gospodarstwo o powierzchni ponad 300 ha, wyspecjalizowane w hodowli bydła mlecznego. - Moje

stado liczy obecnie ponad 400 sztuk bydła, w tym 270 krów mlecznych. Rocznie gospodarstwo produkuje około 2 mln litrów mleka o najwyższych parametrach jakościowych. By utrzymać takie stado, cały wolumen zbiorów - kukurydza, lucerna i trawy - musi być przeznaczony na paszę dla zwierząt w moim gospodarstwie. Są to głównie pasze objętościowe. Pasze treściwe pełnoporcjowe i zbilansowane kupuję i są one przyporządkowane różnym grupom żywieniowym - mówi rolnik. Połowę upraw w gospodarstwie Imiołka (ok. 150 ha) stanowi kukurydza przeznaczona na kisonkę i na ziarno, reszta arealu obsiana jest trawami. - Bydło trzymam w nowoczesnej wolnostanowiskowej oborze na rusztach. Dojenie krów odbywa się w karuzelowej dojarni z 22 stanowiskami. Całość kierowana jest przy pomocy komputerowego systemu stada ALPRO. Cielęta żywią przy pomocy automatycznej stacji odpajania - opowiada Sylwester

Imiołek.

Dzisiaj rolnik jest liderem, jeśli chodzi o dostawy mleka do mleczarni w Łowiczu. Zasiada także w radzie nadzorczej firmy. - Zarząd mleczarni robi wszystko, by utrzymać odpowiednią zyskowność produkcji oraz by zwiększać inwestycje. Rynek jest trudny, ponieważ duża konkurencja wymusza na nas stale poszerzanie asortymentu sprzedawanych produktów. Do tego dochodzi uwolnienie rynku mleka, co oznacza, że cena mleka może jeszcze pójść w dół. Zarówno dla mnie, jako dostawcy, jak i dla mleczarni to spore wyzwanie - ocenia Imiołek. Zdaniem hodowcy pewnym rozwiązaniem tej trudnej sytuacji rynkowej dla mleczarni byłaby konsolidacja Łowicza z innymi podmiotami mleczarskimi o podobnej wielkości. - Ja jestem zdania, że tylko poprzez połączenie sił naszej mleczarni z innymi można spowodować, że konkurencyjność Łowicza nie będzie spadać w porównaniu

do grupy największych potentatów rynku mleczarskiego w Polsce, jak Mlekovita czy Mlekpól. Jest jednak trudno przekonać zarząd mleczarni do fuzji, która tworzyłaby silniejsze jednostki mające szansę także na skuteczne działanie wobec podmiotów krajowych i zagranicznych. Rolnik mocno optuje za konsolidacją mleczarni również ze względu na większą siłę takich jednostek w negocjacjach z sieciami w Polsce. - Markety już próbują obniżyć ceny produktów mleczarskich wykorzystując fakt, że to nasze środowisko nie potrafi połączyć swoich sił. Gdyby doszło do konsolidacji, to wtedy my dyktowalibyśmy poziom cen, a nie markety. OSM Łowicz sprzedaje w marketach ponad 80% swojej produkcji i jest bardzo uzależniona od tego kanału sprzedaży. Dopóki nie będzie konsolidacji zakładów w naszej branży trudno będzie o wynegocjowanie z sieciami lepszych dla nas cen - wyjaśnia Sylwester Imiołek.

— REKLAMA —

POSADZKI ROLNICZE

MAGAZYNY ZBOŻOWE PLACE ZEWNĘTRZNE

MAGAZYN NAWOZÓW FERMY DROBIOWE

ul. Kwiatowa 26
46-020 Krzanowice
tel. 77 441 88 80 - 81

agrobet

www.posadzkidlarolnictwa.pl

— REKLAMA —

CEDROB PASZE
WIEDZA I DOŚWIADCZENIE

Cedrob S.A.
od lat jest liderem produkcji mięsa drobiowego. Duży sukces na tym rynku skłonił nas do poszerzenia naszej działalności również o mięso wieprzowe. Mamy ambicję stać się wiodącym podmiotem również w tym segmencie. Stąd dynamiczny rozwój naszej firmy w tym kierunku. Pierwszym krokiem było połączenie w ubiegłym roku CEDROB S.A. i PKM DUDA S.A. Przyniosło to wiele korzyści zarówno dla połączonych firm jak i naszych klientów. **Posiadanie własnej ubojni, najwyższej jakości warchlaków oraz pasz zaowocowało powstaniem atrakcyjnej oferty tuczu kontraktowego,** która ciągle rozwijamy. Jesteśmy przekonani, że taka forma współpracy z klientami będzie wiodąca w kolejnych latach zapewniając hodowcom stabilne dochody i możliwości rozwoju.

Dzięki współpracy z naszymi partnerami - Bankiem BGŻ BNP Paribas, firmą Wesstron zamierzamy pomagać naszym klientom zarówno w budowie nowych tuczarni jak i modernizacji istniejących budynków.

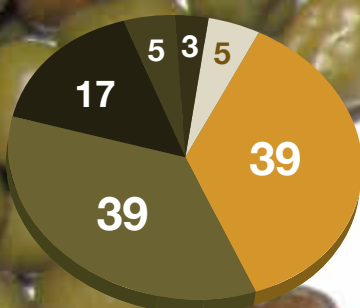
ROZWIĄZANIE, KTÓREGO SZUKASZ

www.cedrobpasze.pl

ZAKŁAD PRODUKCJI PASZ Wytwórnice: Gumowo, 06-452 Ościśłowo • 09-140 Raciąż, ul. Płocka 78 • tel. 698 682 812

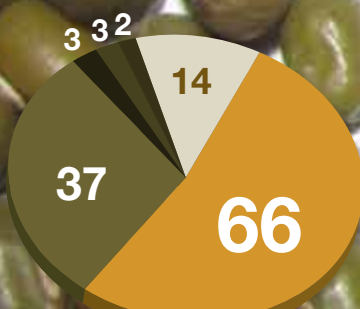
ŚWIATOWY HANDEL NASIONAMI SOI W SEZONIE 2013/2014:

Eksport - 107 mln ton:
(wyrażone w %)



■ Brazylia
■ USA
■ Argentyna
■ Paragwaj
■ Kanada
■ Pozostałe

Import:
(wyrażone w %)



■ Chiny
■ UE
■ Meksyk
■ Japonia
■ Tajwan
■ Pozostałe

A może tak skarmiać własną soją?

Czy soja z krajowych zasobów może zastąpić srułę sprowadzaną z Argentyny albo USA? Co zrobić, by surowiec wyprodukowany w Polsce był zdalny do skarmiania zwierząt?

TEKST ■ Dorota Jańczak

W Polsce za-
bronią na
jest uprawa
roślin gene-
tycznie mo-
dyfikowanych. Nie jest to jednak
równoznaczne z tym, jaką paszę
otrzymują zwierzęta, które póź-
niej spożywamy. Śruta sojowa,
którą importujemy i w paszach
dajemy trzodzie chlewnej, nie
jest bynajmniej wolna od GMO.
W 2014 r. do naszego kraju spro-
wadzono 1,9 mln ton sruły so-
jowej. Jeśli przyjmujemy cenę
soi 1.600 zł/tonę, to, jako kraj,
za ten surowiec płacimy

ponad 3 mld zł. I jest to głównie
sruła pochodząca z Argentyny
i Paragwaju. - Tego, że rośliny są
modyfikowane genetycznie nie ak-
ceptuje część konsumentów. Szczególnie
tych, którzy są zasobni. Oni
są nieprzychylnie nastawieni do
materiałów paszowych modyfi-
kowanych genetycznie. W takich
krajach UE jak Niemcy, Austria,
Francja powstały programy wy-
korzystujące w żywieniu zwie-
rząt wyłącznie konwencjonalne
surowce paszowe. W ten sposób
otrzymane mięso, mleko, jaja są
certyfikowane jako wyprodukowa-
ne bez udziału pasz modyfikowa-
nych genetycznie - wyjaśnia dr
Marian Kamyczek z Instytutu
Zootechniki w Pawłowicach. Dodaje, iż uprawa roślin GMO

(głównie soi i kukurydzy) roz-
poczęła się w 1996 r. W 2014 r.
całkowita powierzchnia tych
upraw na świecie wyniosła po-
nad 180 mln hektarów. - W kra-
jach UE dopuszczone są uprawy ro-
ślin GMO, które wg Europejskiego
Urzędu Bezpieczeństwa Żywności
nie stanowią zagrożenia dla ludzi,
zwierząt i środowiska - dodaje dr
Kamyczek.

Dużo białka i aminokwasów

Soja stanowi jeden z najwar-
tościowszych składników paszy.
Dlaczego? W porównaniu do
rzepaku, bobiku, grochu i lu-
binu zawiera najwięcej białka
oraz korzystnych aminokwasów,

czyli lizyny, metioniny i cystyny,
treoniny oraz tryptofanu. Są jed-
nak także minusy - soja posiada
substancje, które uniemożliwiają
wykorzystanie składników od-
żywczych bądź wywierają szko-
dliwy wpływ na organizm. Są to
substancje antyżywnościowe, do
których należą inhibitory trypsyny
i chymotrypsyny. - Stanowią
w soi 6% wszystkich białek. Ich
niekorzystne działanie powoduje
zaburzenia w trawieniu białek oraz
stany zapalne trzustki. Inhibitory
zawarte w nasionach soi ulegają de-
naturacji pod wpływem temperatury
- tłumaczy dr Kamyczek. W gro-
nie substancji antyżywnościowych
są także lektyny (białka wiążące
węglowodany), hemaglutyniny
(białka zdolne do aglutynacji
czyli zlepiania krwinek czerwonych,
charakteryzują się wrażliwością
na temperaturę) oraz glicynina i β-konglicyna
(białka antygenowe, które powodują
reakcje alergiczne w przewo-
dzie pokarmowym i uszkadzają
kosmki jelitowe, co w efekcie
zmniejsza wchłanianie składni-
ków pokarmowych oraz zwięk-
sza podatność na zaburzenia
pokarmowe). - Te niekorzystne
czynniki powodują, że zasysanie soi
jest bardzo problematyczne w ży-
wieniu zwierząt monogastrycznych,
a więc szczególnie trzody i drobiu
- zaznacza dr Kamyczek.

Obróbka wskazana

Przed podaniem zwierzę-
tom, roślina powinna zostać
poddana obróbce. Do procesów
uszlachetniania surowców
paszowych należą: **toastowa-
nie**, czyli obróbki przegrzaną
parą wodną; **prażenie** w temp.

110 - 170°C; **ekspandowanie
termiczne** (proces polegający
na gwałtownym rozprężeniu
uprzednio rozgrzanego i będą-
cego pod wysokim ciśnieniem
materiału paszowego), **ekstru-
dowanie** (przetłaczanie przez
specjalnie urządzenie pod wy-
sokim ciśnieniem i temp., zabieg
poprawia strawność składników
pokarmowych), **mikronizacja
w podczerwieni** (proces cieplny
z zastosowaniem ogrzewania
w podczerwieni w celu goto-
wania, prażenia zbóż, nasion lub
ich produktów pochodnych).

Jeśli białko, to koncentrat

Soję jako paszę podaje się
m.in. pod postacią nasion toa-
stowanych, makucha sojowego,
poekstrakcyjnej sruły sojowej
i koncentratu. - Z punktu widzenia
zawartości białka, największy udział
białka jest w koncentratkach. One są
poddane specjalnym zabiegom,
które zwiększają udział tego składnika.
Z punktu widzenia wartości amino-
kwasowej wszystkie te komponenty
paszowe są bogate w aminokwasy
egzogenne, które są potrzebne zwie-
rzętom do optymalnego wzrostu
- wyjaśnia dr Kamyczek.

Badania mówią same za siebie

O tym, że soja jest korzyst-
nym składnikiem pokarmowym
(ale tylko po przetworzeniu) do-
wodzą badania przeprowadzone
w 2010 r. na grupie reprezen-
tatywnej prosiąt oraz tuczników
w Niemczech. Porównano
przyrosty 3 grup prosiąt od 10.
miesiąca życia w ciągu 6 tygodni

REKLAMA

HODOWLA SOI AGROYOUUMIS POLSKA

hodowla nowych odmian i sprzedaż kwalifikowanych nasion soi

0000- **ANNUSHKA**
000- **VIOLETTA**
000- **LAJMA**
000- **MAVKA**
000- **VIORICA**
000- **SIMONA**
000- **MADLEN**
00- **ATLANTA**
00- **SMUGLYANKA**



UPRAWIAJ SOJĘ I ZBIERAJ KORZYŚCI

Soja jest rośliną:
• kluczową w płodozmianie
• opłacalną ekonomicznie
• wysokobiałkową
• wiążącą azot - „ZAZIELENIE”

Tel: +48 500 44 10 44 www.agroyoumis.pl



DUŃSKA JAKOŚĆ, DUŃSKI WARCHLAK, DUŃSKA JAŁÓWKA

Współpraca oparta na zaufaniu, pomiędzy Duńskim a Polskim hodowcą. Rezultatem tego porozumienia jest zadowolenie z osiągniętych wyników, które przekłada się na opłacalną produkcję zarówno na duńskim, jak i polskim rynku. Współpracujemy na zasadach długoterminowych kontraktów po to aby polski producent mógł zawsze korzystać z tego samego materiału hodowlanego. Dołączając do grona naszych zadowolonych klientów każdy hodowca jest pewny, że nasze zwierzęta sprowadzając jego oczekiwaniom a nawet je przerosną. WARCHLAK! Dysponujemy każdym statusem zdrowotnym oraz każdą ilością jaką żyje sobie Polski Hodowca. JAŁÓWKI! Sprawdzone fermi, wybitne mleczności, HF, Czerwona Duńska, krzyżówki międzyrasowe. Zapraszamy do współpracy.

KONTAKT

Michał Musiał

+48 664 442 776

mm@interpork.pl

Krzysztof Zieliński

+48 734 464 602

kz@interpork.pl

Interpork Trading ApS
Birkevej 56, 9600 Aars

Interpork Poland Sp. z o.o.
Rynek 7, 50-106 Wrocław



chowu: 1 - skarmianych paszą bez soi, 2 - skarmianych paszą z surowymi ziarnami soi (10%), 3 - skarmianych paszą z ekstrudowanym makuchem sojowym. Jakiego wysnuto wnioski? Zwierzęta, które były karmione surową soją miały o prawie 7 kg niższą masę ciała niż te, które nie otrzymywały soi w ogóle. - Wynikało z tego, że pobierały mniej paszy o ponad 200 gramów dziennie. I tym samym, jeśli jest gorsze pobranie paszy, są gorsze przyrosty i małe pogorszenie wykorzystania paszy - wyjaśnia dr Kamyczek.

Wśród roślin oleistych w Unii Europejskiej uprawia się najwięcej (kolejno): rzepaku, słonecznika, soi i lnu.

Zupełnie inny wynik miało doświadczenie, w którym zastosowano ekstrudowany makuch sojowy. Przez 6 tygodni skarmiano nim prosięta. Po tym okresie okazało się, że sztuki posiadają podobną masę ciała, co grupa kontrolna. - Procesy termiczne powodują unieczynnienie substancji, które działają źle na procesy trawienia, dzięki temu przyrost jest większy - zaznacza dr Kamyczek. Podobnie sytuacja przedstawiała się, gdy prosiętom podawano pełnotłuste prażone nasiona soi.

W przypadku badanych tuczników zauważono, że zastosowanie 10% udziału surowych nasion soi w pierwszej fazie tuczu i 5% udziału w końcowym okresie tuczu spowodowało zmniejszenie dziennych przyrostów o około 10% oraz zwiększenie

o około 5% zużycia paszy na 1 kg przyrostu masy ciała. - Poza tym nasiona soi zawierają dużą ilość oleju, ponad 20%. Wprowadzanie w ilości 5 - 10% do mieszanki dla tuczników powoduje, że zwiększa się ilość nienasyconych kwasów tłuszczonych. I szczególnie jest to ryzykowne, gdy stosujemy ziarno kukurydzy. W tym momencie jakoś słoniny będzie nieodpowiednia - przekonuje dr Kamyczek.

Soję można również wykorzystać do skarmiania bydła. - Najbardziej wskazana jest do okresu wczesnej laktacji, gdzie zalecana koncentracja energii na kilogram

suchej masy i ilość pobieranego białka jest najwyższa - tłumaczy naukowiec. Co ciekawe, przeżuwacze są bardziej tolerancyjne dla substancji antyżywnościowych. W bada-

niu wykonanym na grupach krów, gdzie jednej podano 1,5 kg na dzień surowych nasion, a drugiej - toastowanych, nie zauważono różnicy w wydajności mlecznej.

Jakie czynniki, zdaniem dr Mariana Kamyczka z Instytutu Zootechniki w Pawłowicach, wpływają na korzystną wielkość uprawy soi w Polsce?

- ceny śrutu sojowej okresami sięgają bardzo wysokie poziomy, nawet 2 tys. zł za tonę,
- pojawiły się odmiany o krótkim okresie wegetacji, mające niższe wymagania termiczne,
- stymulacja produkcji paszy niemodyfikowanej genetycznie,
- uprawa soi ma korzystny wpływ na płodność i zasobność gleby.

Co ogranicza produkcję?

- opłacalność uprawy, czyli wielkość plonu i ceny skupu,
- małe zainteresowanie przemysłu rolno-spożywczego, które pozyskuje olej i oddaje śrutę sojową niemodyfikowaną do żywienia zwierząt,
- zakres niewykorzystania nieprzetworzonych nasion soi w żywieniu zwierząt.

Zalecenia w żywieniu soją:

- nie stosować w żywieniu nasion surowych
- nie należy prażyć nasion na sucho (następuje obniżenie wartości odżywczej aminokwasów)
- długość okresu przechowywania nasion prażonych lub ekstrudowanych do 6 miesięcy)
- pasza z udziałem ześrutowanych nasion powinna być zużyta w ciągu 14 dni
- pełnotłuste nasiona soi nie powinny występować jednocześnie ze znaczącym udziałem ziarna kukurydzy
- w żywieniu loch prośnych oraz w końcowej fazie tuczu należy zwracać uwagę na koncentrację energii w paszy (nie można stosować dużych ilości nasion soi, ponieważ zawierają dużo tłuszczu, zwiększając udział energii, która w tym okresie nie jest zalecana)



dr Marian Kamyczek

Jakie dawki soi dodawać do paszy dla trzody chlewnej (wyrażone w %)?

Kategoria	Nasiona soi			Makuchy sojowe	
	surowe	prażone	toastowane	estrudowane	toastowane
prosięta	0	4-6	5-8	8-12	6-10
tuczniki	do 5	5-8	6-10	10-15	8-12
lochy prośne	0	1-2	1-2	2-3	2-3
lochy karmiące	0	5-8	6-10	10-15	10-15

Jakie dawki soi dodawać do paszy dla bydła?

	Młode bydło	Krowy mleczne	Bydło opasowe
Nasiona soi	do 15% w mieszance treściwej	Do 1,5 kg/dzień	Do 30% w mieszance treściwej
Makuchy sojowe 8% tłuszczu*	Do 20% w mieszance treściwej	Do 3 kg/dzień	Do 50% udziału pasz białkowych
Śruta sojowa**	Zgodnie z zapotrzebowaniem na białko	Zgodnie z zapotrzebowaniem na białko	Zgodnie z zapotrzebowaniem na białko

*udział tłuszczu surowego w dawce nie może przekraczać 4% suchej masy dawki
**poekstrakcyjna śruta sojowa (PSS) zawiera dwukrotnie więcej skrobi i cukru aniżeli PŚR

Fot. Dusan Kostic - Fotolia

www.bis.poznan.pl, magdabis@poczta.onet.pl
Przedsiębiorstwo BIS Poznań,
Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia

SKUP JAŁOWIC CIELNYCH

TEL./ FAX 65 573 86 31

Oferujemy jałowice hodowlane ciele rasy HF i Simental z importu

WARCHLAKI IMPORTOWANE

- warchlaki od znanych i sprawdzonych producentów
- doradztwo przez cały okres tuczu

666-942-009
664-942-019

PROWADZIMY SKUP TUCZNIKÓW

PHU PRZYBECCY
ILONA PRZYBECCA

SAMOJEZDNA MIESZALNIA pasz treściwych Buschhoff 998 QT

dojazd do Klienta w promieniu 150 km

Śrutowanie mokrego ziarna kukurydzy
Sprzedaż premiksów i dodatków paszowych

Karol Przybecki, Zalesie 5, 63-910 Miejska Górka
Tel. 665 123 083, 605 584 540

POSTAW NA OCENĘ

Zyskaj

- pakiet niezbędnych informacji do profesjonalnego i świadomego zarządzania stadem
- możliwość poprawy wydajności i jakości mleka
- pakiet informacji na temat stanu zdrowia krów
- profesjonalne doradztwo z zakresu hodowli
- dokumentacja hodowlana
- poprawa opłacalności produkcji oraz większy zysk ekonomiczny
- możliwość korzystania z rzetelnego i profesjonalnego doradztwa żywieniowego

TWÓJ ZYSK

RÓŻNICA
1 900 kg

Przeciętna wydajność krowy ocenianej w 2014 r.

Przeciętna wydajność krowy nieocenanianej w 2014 r.

5 682 kg
7 582 kg

PPHBIPM
Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka
ul. Żurawia 22, 00-515 Warszawa
tel. 22 502 33 43 / fax 22 502 33 44
pfbh@pfbh.pl | www.pfbh.pl

Ocena
Kierujemy hodowlę



Buduj za unijną kasę

Zajmujesz się produkcją zwierzęcą? Planujesz jej rozwój? 19 października rozpoczyna się nabór wniosków w ramach działania „Modernizacja w gospodarstwach rolnych”. Skorzystaj z pomocy i już teraz przygotuj wymagane dokumenty!

TEKST ■ Magdalena Teodorczyk

- Nabór wniosków na „Modernizację w gospodarstwach rolnych” rozpocznie się 19 października i będzie trwał do 17 listopada. Już teraz proszę wszystkich rolników, którzy mają zamiar skorzystać z tego wsparcia finansowego, szczególnie tych, którzy planują zainwestować w rozbudowę, budowę budynków inwentarskich czy magazynowych, aby rozpoczęli kompletowanie potrzebnej dokumentacji, gdyż po złożeniu wniosku rolnicy będą mieli prawdopodobnie tylko 14 dni na złożenie wymaganych załączników - apeluje Marcin Jamry, kierownik biura powiatowego ARiMR w Krotoszynie.

Na co kasa?

Pomoc będzie przyznawana w formie refundacji kosztów związanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem lub adaptacją innych istniejących w gospodarstwie budynków na budynki inwentarskie. Dofinansowanie będzie można również przeznaczyć na budowę lub modernizację maga-

zynów paszowych w gospodarstwie, w którym jest prowadzona produkcja zwierzęca, w tym na ich wyposażenie oraz na koszty ogólne. Przyznanych pieniędzy nie będzie można wykorzystać na zakup zwierząt.

Dla kogo wsparcie?

O pomoc mogą się ubiegać gospodarstwa o powierzchni nie większej niż 300 ha oraz takie, których wielkość ekonomiczna mieści się w przedziale od 10 do 200 tys. euro standardowej produkcji. Dodatkowo, jeśli beneficjentami pomocy są rolnicy zamierzający inwestować w rozwój produkcji mleka krowiego, muszą w roku złożenia wniosku utrzymywać minimum 25 sztuk krów mlecznych lub 15 - jeżeli w wyniku realizacji operacji liczba krów wzrośnie do 25 sztuk mlecznych. O premię może ubiegać się też tzw. młody rolnik, czyli w myśl rozporządzenia posiadający gospodarstwo maksymalnie 5 lat i który nie przekroczył 40. roku życia. Może on nie posiadać wcale krów lub

KRYTERIA PUNKTOWE:

1. Produkcja prosiąt:

▶ wzrost średniej rocznej liczby loch w stadzie podstawowym:

a) o przynajmniej 10 sztuk, a nie więcej niż 20 - **1 pkt**

b) o przynajmniej 20 sztuk, a nie więcej niż 30 - **2 pkt**

c) o przynajmniej 30 sztuk, a nie więcej niż 40 - **3 pkt**

d) o przynajmniej 40 sztuk, a nie więcej niż 50 - **4 pkt**

e) o 50 sztuk i więcej - **5 pkt**

▶ średnia roczna liczba loch w stadzie podstawowym po realizacji operacji:

a) 100 sztuk i nie więcej niż 200 - **1 pkt**

b) 200 sztuk i nie więcej niż 300 - **2 pkt**

c) 300 sztuk i więcej - **3 pkt**

▶ systemy jakości produktów rolnych i środków spożywczych - **2 pkt**

▶ udział w systemie rolnictwa ekologicznego - **4 pkt**

▶ wnioskodawca ma nie więcej niż 40 lat - **3 pkt**

▶ inwestycja służy ochronie środowiska lub zapobiega zmianie klimatu - max **5 pkt**

2/3. Produkcja mleka krowiego/produkcja bydła mięsnego:

▶ wzrost średniej rocznej liczby krów mlecznych/ krów mamek w stadzie podstawowym:

a) o przynajmniej 10 sztuk, a nie więcej niż 20 - **1 pkt**

b) o przynajmniej 20 sztuk, a nie więcej niż 30 - **2 pkt**

c) o przynajmniej 30 sztuk, a nie więcej niż 40 - **3 pkt**

d) o przynajmniej 40 sztuk, a nie więcej niż 50 - **4 pkt**

e) o 50 sztuk i więcej - **5 pkt**

▶ średnia roczna liczba krów mlecznych/krów mamek w stadzie podstawowym po realizacji operacji:

a) 50 sztuk i nie więcej niż 100 - **1 pkt**

b) 100 sztuk i nie więcej niż 150 - **2 pkt**

c) 150 sztuk i więcej - **3 pkt**

▶ systemy jakości produktów rolnych i środków spożywczych - **2 pkt**

▶ udział w systemie rolnictwa ekologicznego - **4 pkt**

▶ wnioskodawca ma nie więcej niż 40 lat - **3 pkt**

▶ inwestycja służy ochronie środowiska lub zapobiega zmianie klimatu - max **5 pkt**

mieć ich mniej niż 15, jednakże w wyniku realizacji operacji liczba sztuk w stadzie musi wzrosnąć do 25, w tym wypadku wielkość ekonomiczna gospodarstwa nie może być mniejsza od 10 tys. euro. W przypadku gospodarstw, które chcą pozyskać pomoc finansową na rozwój produkcji prosiąt, docelowo po realizacji inwestycji będą musiały utrzymywać przynajmniej 50 loch. Wsparcia nie można wykorzystać na zakup zwierząt. Pomoc nie będzie również udzielana producentom drobiu, chyba że chów jest ekologiczny lub planowana jest zmiana prowadzonej produkcji na ekologiczną.

Korzystniej dla młodych i wnioskujących w grupie

Aby z pomocy mogły skorzystać też mniejsze gospodarstwa, zaproponowano możliwość realizacji inwestycji wspólnie przez przynajmniej dwóch rolników. W takiej sytuacji pomoc może być przyznana nawet wtedy, gdy wielkość ekonomiczna poszczególnych gospodarstw jest

fundacją kosztów kwalifikowanych, która w tym przypadku może wynieść aż 60%. Podobne udogodnienie dotyczy również młodych rolników. Pozostali beneficjenci będą mogli skorzystać z dofinansowania na poziomie 50% kosztów kwalifikowanych. W obu przypadkach wsparcie musi obejmować nie mniej niż 30% kosztów kwalifikowanych.

Ewidencja koniecznością, przetargi nowością?

Planowana inwestycja, o której dofinansowanie wnioskuje rolnik, musi przyczynić się do poprawy ogólnych wyników gospodarstwa, a co za tym idzie do wzrostu wartości dodanej brutto (GVA) o co najmniej 10% w odniesieniu do określonego okresu bazowego w ciągu 5 lat od dnia przyznania pomocy. Chcąc to udowodnić, rolnik musi prowadzić przez minimum 5 lat od daty przyznania pomocy uproszczoną ewidencję przychodów i wydatków.

Mimo iż projekt rozporządzenia mówił wyraźnie, że dla każdej operacji, której koszt wynosi powyżej 20 tys. złotych, rolnik będzie musiał wystosować zapytania ofertowe do 3 różnych potencjalnych dostawców, wykonawców i wybrać spośród nich ofertę najbardziej korzystną, ostatecznie w treści rozporządzenia czytamy, iż będzie obowiązek zachowania konkurencyjnego trybu wyboru wykonawców w przypadku operacji powyżej 20 tys. złotych. Brak jednak szczegółów dotyczących rodzaju dokumentów, jakie będzie trzeba z takich „przetargów” załączyć.

Kryterium punktowe określi kolejność przysługiwania pomocy

Wnioski zostaną poddane ocenie punktowej. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy. W ramach każdego naboru przygotowane zostaną dwie listy określające kolejność przysługiwania pomocy. Jedna dla rolników z województwa mazowieckiego, druga dla rolników z pozostałych województw. Listy zostaną opublikowane najpóźniej 90 dni od daty zakończenia przyjmowania wniosków. ■

UWAGA!

W zbliżającym się naborze wsparcie będzie można otrzymać na inwestycje związane z:

- ▶ rozwojem produkcji prosiąt - maksymalne dofinansowanie wynosi **900 tys. zł**
- ▶ rozwojem produkcji mleka krowiego - wysokość wsparcia może wynieść **500 tys. zł**
- ▶ rozwojem produkcji bydła mięsnego - wypłacona pomoc nie może przekroczyć **500 tys. zł**

Dofinansowywane będą inwestycje o wartości powyżej **50 tys. zł** kosztów kwalifikowanych. Wymienionych limitów nie można łączyć.

mniejsza niż 10 tys. euro, jednak pod warunkiem, że suma wielkości ekonomicznych gospodarstw osób wspólnie wnioskujących wynosi co najmniej 15 tys. euro, a w wyniku realizacji operacji, w roku złożenia wniosku o płatność ostateczną, gospodarstwo każdej z tych osób osiągnie wymagane minimum 10 tys. euro. Również korzystniejsza w przypadku wspólnego wnioskowania rolników jest re-

— R E K L A M A —

ROBELIT®

TWORZYWA SZTUCZNE DLA BUDOWNICTWA

- Doskonałe parametry optyczne i wytrzymałościowe
- Wysoka izolacja termiczna
- Płyty na zadania i ściany hal magazynowych i budynków gospodarczych

Płyty poliwęglanowe komorowe



Doświetla do blach trapezowych - płyty profilowane z poliestru



Płyty łukowe samonośne z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym



Rulony faliste i płaskie z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym



Szklarnie ze stali z poliwęglanem komorowym



ROBELIT Sp. z o.o.

ul. Legionów 79, 42-200 Częstochowa
tel.: +48/34/ 377 42 98, fax: +48/34/ 377 42 99

www.robelt.pl
info@robelt.pl

— R E K L A M A —

projektura.pl

603 722 958
691 261 300

Mieszków, ul. Osiecka 47a
63-200 Jarocin

Pracujemy w całej Wielkopolsce

Więcej informacji na stronie
www.projektura.pl

PROJEKTY BUDOWLANE DLA ROLNICTWA:

- budynki inwentarskie: stodoły, obory, chlewnie, kurniki itp.
- budynki gospodarcze, warsztaty, wiaty maszynowe
- drogi i place manewrowe
- hale magazynowe, płaskie magazyny zbożowe oraz silosy i inne

Czy wiesz, że zdobycie wszystkich pozwoleń i uzgodnień przed rozpoczęciem budowy może trwać nawet kilka miesięcy?

Chcesz otrzymać dotację? Wyprzedź innych mając gotowy projekt!

Pełna obsługa Inwestycji – zyskaj czas i pieniądze zlecając sprawy urzędowe, projekt i nadzór profesjonalnej firmie.

Wystarczy zadzwonić a przyjedziemy do Państwa omówić kwestię współpracy!





Coraz więcej protestów



Fot. Archiwum

Coraz częściej można się spotkać z protestami mieszkańców wsi przeciwko budowie lub rozbudowie gospodarstw rolnych i różnego rodzaju ferm zwierząt. Kto protestuje i dlaczego?

TEKST ■ Sebastian Matyszczak

Ostatnio z taką sytuacją miał do czynienia Konrad Piwoński specjalizujący się w hodowli nerek. Przedsiębiorca chciał zwiększyć obsadę zwierząt w należącym do niego gospodarstwie w Łobzie (powiat jarociński). - *To pierwsza taka sytuacja. Nigdy wcześniej i w żadnym innym miejscu, w którym prowadzimy hodowlę, nie mieliśmy takich skarg na funkcjonowanie ferm - mówi Piwoński.*

Nie, bo nie

Problemy z rozbudową chlewni miał kilka lat temu mieszkaniec Strzyżewka (powiat jarociński). - *Kiedyś budowałem chlewnię i ludzie protestowali. Wreszcie wybudowałem ją, ale później się okazało, że protestujący ludzie zostali wprowadzeni w błąd, bo zebrano podpisy, ale ktoś podpisał je pod zupełnie innym pytaniem i zostały użyte w innym celu - tłumaczy rolnik, który chciał pozostać anonimowy. - Jeżeli na wsi każdy prowadzi interes i idzie jednemu lepiej, to pojawia się zawiść. Każdy tu walczy o swoje. Jeśli ja się rozwijam, a sąsiad nie, to wtedy powstają jakieś*

zgrzyty. - Na wsi jest taka zasada, że gdy ktoś chce budować - inni są przeciwko. I nie chodzi tutaj o to, że nowa budowla mogłaby komuś przeszkadzać, ale o sam fakt rozbudowywania - kontynuuje mieszkaniec powiatu jarocińskiego.

Temat ten jest dobrze znany Szczepanowi Wójcikowi z Fundacji Wsparcia Rolnika. - *Znam przypadek, kiedy hodowca chciał zacząć hodowlę i miał 1,5-2 km do najbliższych zabudowań, ale spotkał się z tak wielkimi protestami, że musiał zrezygnować z otwarcia takiej działalności. A w planie miał wybudowanie drogi, stworzenie oświetlenia, by dojechać do swojej fermy, więc skorzystałby na tym także rolnicy, którzy w pobliżu miałby swoje pola. Oczywiście również zwiększyłyby się zatrudnienie, a do gminy wpłynęłyby pieniądze z podatku. Musiał jednak odejść do innej miejscowości i tam postawił swoją fermę drobiu - opowiada prezes organizacji.*

Problemem brak planu

Hodowcy zwracają uwagę także na inny, ale bardzo powszechny problem - brak planów zagospodarowania przestrzenne-

go. Konrad Piwoński twierdzi, że z jego punktu widzenia jest to największy kłopot. - *Gdyby coś takiego było, wtedy potencjalny przedsiębiorca wiedziałby, gdzie może szukać gruntów i gdzie lokalizować swoje inwestycje. Na dzień dzisiejszy tego nie ma i każdy przedsiębiorca robi to po omacku. Myślę, że wówczas byłyby dużo mniejsze napięcia społeczne niż są teraz. To nie dotyczy tylko hodowli zwierząt futerkowych, ale również osób hodujących bydło, drób czy trzodę chlewną - dodaje Piwoński.*

- *Zalóżmy, że jeśli dana wieś jest przeznaczona na produkcję rolną, a osoba z miasta buduje tam dom, powinna wiedzieć, na co się pisze. A u nas jest tak, że na wsi wprowadza się osoba z miasta i chce tam wprowadzić prawa miejskie - tłumaczy hodowca ze Strzyżewka.*

Zwraca także uwagę, że pojawiają się przypadki, kiedy hodowca kupuje ziemię blisko istniejących zabudowań i tam buduje fermę. - *Takie sytuacje nie powinny mieć miejsca, bo nie wyobrażam sobie, by ktoś otworzył hodowlę czy fermę w centrum wsi - dodaje Szczepan Wójcik.*

Sygnalizuje, że często ogniwem zapalnym przy protestach

na wsiach są byli mieszkańcy miast. - *Lokalne społeczności często są podburzane przez różnego rodzaju osoby, które przeprowadziły się z miasta na wieś. Tam najczęściej są protesty. One uciekają z większych aglomeracji w poszukiwaniu spokoju i ciszy, a zapominają, że na wsi toczy się produkcja rolnicza, zwierzęca, pojawia się specyficzny zapach itd. Dzisiaj wielu nie pamięta o tym, że ok. 30 proc. PKB Polski generuje właśnie gospodarka rolna - opowiada szef fundacji.*

Pseudoekolodzy i byli mieszkańcy miast

Prezes Fundacji Wsparcia Rolnika zwraca uwagę także na inny aspekt protestów. - *Ostatnimi czasy największym problemem są organizacje pseudoekologiczne, które znalazły sobie świetny sposób na zarabianie pieniędzy. Znam przypadki, gdzie dogadują się oni np. z konkurencją, biorą pieniądze za to, by blokować powstanie u innych różnych hodowli - twierdzi Wójcik. - Często jest tak, że organizacje pseudoekologiczne nakręcają lokalną społeczność, robią też czarny pijar i kampanię w internecie - dodaje.*

— REKLAMA —

INWESTYCJE W GOSPODARSTWACH ROLNYCH

AGROBUDOWA

BUDYNKI INWENTARSKIE

SILOSY ŻELBETOWE

KONSTRUKCJE STALOWE

WWW.AGROBUDOWA.PL

AGRO-BUDOWA Jakub Siczka tel. kom. : 609444313
Kawnice Kolonia 14a, 62-590 Golina e-mail: jakubsiczka@wp.pl

KSIĘGOWOŚĆ VAT DLA ROLNIKÓW

100 zł miesiąc

150 zł kwartał

odzyskiwanie VAT przed rejestracją

ZADZWOŃ ☎ 664 729 744

Bezpłatny odbiór dokumentów z gospodarstwa na terenie całej południowej Wielkopolski, załatwienie wszystkich formalności w Urzędzie Skarbowym. Księgowość grup producenckich

— REKLAMA —

DZIEŃ OTWARTY

25 Października 2015, godz. 11:00

Nowa Wieś Książęca 4a, 63-640 Bralin, pole pokazowe firmy Z.M. Progress

Progress engineering

HALE NA BALE

- Prezentacja produktów na polu pokazowym.
- Omówienie rodzajów hal oraz ich zastosowań.
- Zwiedzanie firmy.
- Pokaz montażu hali na bale.

Po spotkaniu zapraszamy na wspólny poczęstunek

PATRONAT MEDIALNY: **WIĘŚCI ROLNICZE**

Będzie nam bardzo miło, jeśli potwierdzą Państwo swój przyjazd dzwoniąc na numer: kom. 785 165 160, lub pisząc na adres e-mail: tomasz.polak@zmpprogress.pl do dnia 19 października 2015 r. do godziny 12:00



Rozwój konstrukcji siewczarni samojezdnych wynika z tego, że umożliwiając one zebranie z pola plonów o większej masie objętościowej aniżeli w przypadku materiałów długosiłowych, co zdecydowanie ułatwia i przyspiesza transport oraz składowanie. Ponadto dla uzyskania wartościowej kisonki konieczne jest zapewnienie dużej zwartości materiału paszowego w silosie, co tym łatwiej można uzyskać, im bardziej materiał jest rozdrobniony (im krótsza jest siewczka). Przy suszeniu pasz w suszarniach również konieczny jest materiał w postaci siewczki o odpowiedniej długości. Wymagania dotyczące pracy siewczarni zbierających, zwłaszcza dopuszczalne straty suchej masy (nie przekraczające 3%) i dopuszczalne zanieczyszczenie ziemią (nie przekraczające 1%) powodują poszukiwanie ciągle nowych rozwiązań.

Analiza plonów i wzdłużne ustawienie silników

W 2014 roku John Deere wprowadził na rynek nową serię siewczarni samojezdnych, która wykorzystywała najlepsze cechy popularnej serii 7000. Maszyny oferowały nowoczesną technologię analizy plonów oraz dokumentacji, innowacyjną konstrukcję i niezawodną pracę. Dzięki wprowadzeniu usprawnień konstrukcyjnych i regulacyjnych w nowej serii wzrosła wydajność, jakość kisonki i oszczędność paliwa. Seria obejmowała pięć modeli (cztery wyposażone w standardowy kanał przepływu masy oraz dodatkowy model z szerokim kanałem przepływu). Są to modele: 8100 (silnik PowerTech o pojemności 9,0 l i mocy 380 kW), 8200 (silnik PowerTech o pojemności również 9,0 l, jednak osiągający moc 430 kW), 8400 (silnik PowerTech o pojemności 13,5 l i mocy 540 kW), 8500 (silnik



Komisja do spraw Innowacji Niemieckiego Towarzystwa Rolniczego (DLG) przyznała spółce John Deere złoty i srebrny medal za innowacyjne rozwiązania konstrukcyjne w budowie siewczarni serii 8000.

Szczególne uznanie zyskał system ProCut monitorujący i na bieżąco dostosowujący odległość między nożami a stalnicą bębna tnącego siewczarni.

TEKST ■ Wojciech Rębiasz, nauczyciel ZS P-P CKU w Marszewie (powiat pleszewski)

o pojemności również 13,5 l i rozwijający moc 585 kW) oraz model 8600, który został zbudowany z szerokim kanałem przepływu masy (wyposażony również w 13,5 litrowy silnik PowerTech rozwijający moc 625 kW). W konstrukcji maszyny ustawiono silnik wzdłuż osi głównej siewczarni, co ma bezpośredni wpływ na lepszą widoczność z tyłu podczas napełniania przyczepy i wpływa na bezpieczne wykonywanie wszelkich manewrów przez operatora zarówno w transporcie, jaki w przejazdach roboczych. Wzdłużne położenie silników PowerTech PSX, z poborem powietrza znajdującym się za kabiną operatora, zapewnia wydajny jego przepływ do tylnej części maszyny, co zmniejsza zapotrzebowanie układu chłodzenia na moc! Dzięki wzdłużnemu ustawieniu silników była możliwość umieszczenia ich niżej w obrębie podwozia siewczarni (spowodowało to obniżenie środka ciężkości i zwiększe-

nie stabilności maszyny przy pracy na stromych wzniesieniach i umożliwiło zwiększenie prędkości podczas jazdy po drogach). Na zmniejszenie zużycia paliwa bezpośredni wpływ ma również mniejsza masa podzespołów oraz zmniejszenie oporu przepływu masy i zastosowanie przekładni z suchą miską olejową. Dzięki wykorzystaniu nowej technologii smarowania przekładni kątowa przekazuje napęd, ograniczając utratę mocy do minimum. W tym rozwiązaniu wszystkie układy hydrauliczne oraz wentylator są napędzane bezpośrednio z silnika (bez potrzeby stosowania skomplikowanych złączy lub dodatkowych pasków i kół pasowych). Układ zarządzania prędkością silnika automatycznie dopasowuje obroty silnika do zapotrzebowania na moc siewczarni, odpowiednio do warunków na polu lub drodze.

W nowej serii zastosowano również nowe zespoły żniwne - podbieracze do trawy o szeroko-



kości 3 do 4,5 m oraz przystawki Kemper o szerokości od 6 do 9 m. Do zbioru roślin cienkołodygowych firma oferuje swoim klientom model Zürn ProfiCut 620 (niezwykle wydajny zespół żniwny produkujący kisonkę o czystych, nisko ucinanych łodygach). Nowy bęben tnący został zaprojektowany jako bardzo uniwersalny, aby mógł poddać wymaganiom producentów biogazu i hodowców zwierząt (w zależności od zapotrzebowania klienci mogą wybrać konfigurację 40, 48, 56 lub 64 noże tnące). Bębny

DuraDrum zapewniają wysoką jakość kisonki, dużą elastyczność przy wyborze długości przepływu masy i ograniczają do minimum konieczność regulacji. Funkcja automatycznej regulacji długości cięcia (AutoLoc) umożliwia operatorowi ustawienie precyzyjnej długości cięcia, odpowiednio do rzeczywistych warunków panujących na polu. W serii 8000 zaprojektowano zupełnie nowy dyskowy zgniatacz ziarna, który pozwala na uzyskanie lepszego efektu, gdyż stożkowe



— REKLAMA —

POMPO-MIERNY podręczny
AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE WOM - ENERGY Włochy 16-85 kVA
REDROCK
KIRCHER
 nowe i używane myjki ciśnieniowe
SERWIS, GWARANCJA, OSPRZĘT
RATY !!!
MLYNY DO KUKURYDZY na CCM Gruber
KARCHEX Tel. 606-211-056, 507-158-699
 Dziadkowo 5B, 56-330 Cieszków

AGROTECHNIKA
PAWEŁ OWCZAREK
Profesjonalna pielęgnacja użytków zielonych
 • podsiew łąk
 • nasiona traw
 • nasiona zbóż
 • wapno granulowane
tel. 608-159-646
 USŁUGI DO 100 KM OD KALISZA

Pol-Agro
 Marcin Półrolniczak
 Golina, ul. Tysiąclecia 4
 tel. 62 740 40 71
CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH
MASZYNY ROLNICZE
NOWOŚĆ części MTZ, Pronar, Belarus
 oleje, smary, śruby, łożyska, artykuły metalowe, siatka, sznurek, folia rolnicza
www.agro-sklep.pl
 John Deere, Ursus, SIPMA, Castrol, Fuchs, Agro, Atlas



Finansowanie Promocyjne „Młody Rolnik”

wkład własny 50 tys. zł
+ 12 rat kwartalnych
lub 50 tys. zł
+ 20 rat kwartalnych

Więcej szczegółów u dilerów.



POLSAD

Fabianów k/ Kalisza:
tel. 62 762 00 02,
tel. kom. 607 190 479
Stare Miasto k/ Konina:
tel. 63 240 98 23,
tel. kom. 607 190 354
Rzgów k/ Łódź:
tel. 42 227 86 70,
tel. kom. 607 198 412
Kutno:
tel. 24 254 79 58,
tel. kom. 607 190 848
www.polsad.net

Bednary 2015

i kilkutyśniczna widowia na ringu

Pokazy na ringu zgromadziły rekordową liczbę zwiedzających tegoroczne Agro Show. Demonstrowano pracę opryskiwaczy, pługów i ładowarek teleskopowych.

TEKST ■ Zenon Owieśny,
Stowarzyszenie Absolwentów i Sympatyków
Szkoły Rolniczej w Marszewie

Kilkutyśniczna widowia na ringu



W tym roku organizatorzy targów postanowili nieco zmienić koncepcję (prawdopodobnie pod wpływem największej popularności, jaką uzyskał tzw. ring) demonstracji maszyn. Zaproponowano tematyczny pokaz poświęcony tylko pługom obracalnym na poletkach i prezentacji ciągników o mocy 140-160 KM na pasie startowym. Do innych ciekawych propozycji należały: AGRO DEBATA - „Zawód Cię nie zawiedzie. Rynek pracy techniki rolniczej a system edukacji zawodowej. Najważniejsze problemy”, czy też seminarium nt.: „Drony, sensory i czujniki jako źródło pozyskiwania wiarygodnych informacji o stanie roślin dla zastosowań Rolnictwa Precyzyjnego.”

Spośród wszystkich wydarzeń targowych bezsprzecznie rekordową liczbę zwiedzających (zdjęcie nr 1.) zgromadziły pokazy w ringu i dlatego relację rozpoczniemy od tych wydarzeń, a do pozostałych powrócimy w następnych wydaniach Wieści Rolniczych.

Pokaz prowadzili (tradycyjnie już) zna-

komici prezenterzy: dziennikarz, komentator motoryzacyjny Włodzimierz Zientarski i profesor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu Jacek Przybył - zdjęcie nr 2. Show rozpoczęła firma SWIMER z Torunia, prezentując system tankowania pojazdów rolniczych. Dla gospodarstwa zaproponowała naziemny polietylenowy zbiornik o pojemności 5.000 l i przewoźny zbiornik 430 l do tankownia w warunkach polowych wyposażony w: pompę zasilaną prądem 12 V lub 24 V, czterometrowe przewody zasilające od akumulatora i czterometrowy wąż dystrybucyjny zakończony automatycznym pistoletem wlewowym. Współczesne pojazdy rolnicze wyposaża się w zbiorniki paliwa o pojemności zapewniającej co najmniej jednodniowy dzień pracy i proponowane jest rozwiązanie tankownia w warunkach polowych (może znaleźć zastosowanie w przypadku, gdy maszyny po dziennej pracy parkują poza gospodarstwem). Firma SWIMER w swojej ofercie posiada pełną gamę systemów dystrybucji paliw łącznie z System SMDP, czyli System Monitoringu Dozowania Płynów, który przeznaczony jest dla wszystkich firm wy-

korzystających w swojej działalności media płynne wymagające kontroli i rozliczenia.

Na swoją kolej prezentacji przygotowane już było 11 zaczepianych opryskiwaczy. Kilkutyśniczna publiczność mogła zobaczyć wzbogacone o fachowy komentarz: składa-

nie i rozkładanie, podnoszenie i opuszczanie belki polowej oraz zachowanie stabilizacji poprzecznej na torze przeszkód (celowo przygotowane zagłębienia i nasypy na drodze przejazdu) oraz ogólne walory poszczególnych maszyn. Wszystkie nowocze-

Tabela 1. Charakterystyka prezentowanych opryskiwaczy na ringu

Lp.	Wyszczególnienie	Pojemność zbiornika [l]	Belka robocza szerokość [m] i stabilizacja	Oś jezdna	Sterownie opryskiwaczem
1.	John Deere M740	4.000	18 - 30 Centralny układ wahadłowy poziomujący belkę	Dwupunktowe amortyzowane zawieszenie	Wielofunkcyjna dźwignia (joystick)
2.	Pilmet Europa XL 3024	3.000	18 - 24 Pojedynczy trapez	Oś rozsuwana 1,5 - 2,0	Konsola / komputer
3.	Krukowiak Goliat Plus 6000	6.000	24 Zmienna geometria belki (niezależne poziomowanie)	Amortyzowana pneumatycznie	Komputer ARAG Bravo 400 S + hydraulika
4.	Bury Pelikan 6000	6.000	18 - 36 Samopoziomowanie i hydraulic. dopasowanie do skłonów oraz blokad poziomowania	Ze system kopiowania śladów	Elektryczne i komputerowe BRAVO 400
5.	Agrio 3800	3.800	15 - 30 Z aktywnym nachyleniem, potencjometrem i zestawem tłumików na belkach i kotłach	Nieresorowana oś rozstawna 10 t ADR	Bez komputera, pneumatyczna armatura regulacyjna
6.	Berthoud Tenor 3300	3.300	28 Hydrauliczny korektor przechyłu belki	Resorowana oś z regulowanym rozstawem kół	Komputer ECtronic
7.	Amazone UX 5200	56.00	18 - 40 Osadzona jest na stożkowych sworzniach przegubowych	Skrotna oś Auto Trawl sterowna joystickiem	Zintegrowany terminal obsł. AMASPRAY+
8.	Dammann Profi-Class	8.000	24 - 42 Amortyzacja w maszynie przejmie pionowe uderzenia. Obciążenie elementów belki jest dzięki temu znacznie zredukowane	Dla trudnych warunków drogowych - oś resorowana pneumatycznie (opcja)	ISOBUS terminal
9.	Horsch Leeb GS	8.000	36 Połączenie przegubowe z automatycznym tłumieniem wahań poziomych	Elektrohydrauliczny układ kierowniczy Ackermanna	
10.	Lemken Albatros	6.000	15 - 39 Poziomowanie belki elektryczne	Zaczep z opcjonalnym układem sterującym	Komputer SPRAYDOS
11.	Hardi Nawgiator	3.000, 4.000	18 - 36 Samostabilizujące trapezowe zawieszenie	Amortyzowana z zaawansowanym systemem trakcji IntelliTrack	Komputer HC 6500

— REKLAMA —

Kubota
For Earth, For Life

NAJDŁUŻSZA GWARANCJA NA RYNKU
3 lata lub 4000 mth



Rojęczyn 36, 64-130 Rydzyna
tel. (65) 538-81-81, fax (65) 538-82-76
www.agromix.agro.pl, office@agromix.agro.pl



Zdjęcie nr 2. Redaktor Włodzimierz Zientarski i prof. Jacek Przybył prezentują wydarzenia na ringu w 2014 r.



Zdjęcie nr 3. Opryskiwacz Pilmet Europa XL 3024



Zdjęcie nr 4. Opryskiwacz Amazone UX 5200

sne opryskiwacze przyczepiane posiadają bardzo bogate wyposażenie. Standardem jest komputer pozwalający na prawidłowy dobór parametrów roboczych i sterowanie nimi w czasie zmiennych warunków pracy. Operator, korzystając z komputera, ustala i reguluje wszystkie współczynniki - dla zalecanej dawki oprysku i rozmiaru rozpylacza: ciśnienie i prędkość roboczą. W czasie pracy utrzymywana jest stała dawka oprysku, niezależnie od zmiennej prędkości i szerokości roboczej. Ponadto komputer może mieć wbudowaną nawigację, która pozwala na równoległe prowadzenie maszyny - zapobiegające nakładaniu się pasów oprysku oraz powstawaniu omiłek. Operator na monitorze ma pełną kontrolę pracy, może np. na skraju pola na pulpicie zamknąć dowolną liczbę rozpyla-

Tabela 2. Charakterystyka prezentowanych na ringu ładowarek teleskopowych

Lp.	Ładowarka teleskopowa	Silnik moc [kW]	Udźwig [kg] /wysokość podnoszenia [m]	Sterownie/napęd/promień skrętu [m]	Przeznaczenie lub osprzęt
1.	CAT TH337C	75	3.300/7,3	4 kołami/na 4 koła/4,74	Głównie do przenoszenia różnych materiałów na ruchliwym placu budowy w zależności od zastosowanego osprzętu
2.	DIECI AGRIC PLUS 38.9	81	3.800/9,0	4 kołami/na 4 koła/3,92	Do załadunku, rozładunku i transportu bliskiego, w rolnictwie po zastosowaniu odpowiedniego osprzętu
3.	MANITOU MLT 735	121 KM	3.500/6,9	4 kołami/na 4 koła/3,77	Przykładowy osprzęt: wielofunkcyjna łyżka z chwytakiem, łyżka do materiałów sypkich, łyżka do rozładowywania silosów
4.	MERLO Multifarmer	156 KM	4.000/9,0	4 kołami/na 4 koła	Wyposażenie: standardowe dla ładowarek rolniczych, a tylny TUZ (udźwig 7 t) i WOM (540 i 1.000 obr./min) pozwala na współpracę z maszynami rolniczymi
5.	NEW HOLLAND LM 7.35	81	3.500/7,0	4 kołami/na 4 koła	Do załadunku, rozładunku i transportu bliskiego, w rolnictwie po zastosowaniu odpowiedniego osprzętu

Zdjęcie nr 5. MERLO Multifarmer



czy. Jednym z najważniejszych rozwiązań technicznych jest belka polowa, która decyduje o równomierności nanoszonej cieczy. Chodzi tutaj o stabilizację, czyli utrzymanie równoległego położenia belki do opryskiwanej powierzchni na całej szerokości roboczej, niezależnie od ukształtowania pola. Do ważnych rozwiązań należy konstrukcja osi jezdnej, tj. sposób amortyzacji, możliwość rozstawu kół i systemy kopowania śladów kół ciągnika. Wymienione czynniki mają zapewnić stabilność pracy maszyny oraz nieugniatanie roślin poza wyznaczonymi ścieżkami technologicznymi. Na wydajność pracy (oprócz szerokości i prędkości roboczej) największy wpływ ma pojemność zbiornika, ponieważ w technologii opryskiwania najczęściej czasu tracimy na napełnianie zbiornika i przejazdu na pole. Tak np. przy zbiorniku o pojemności 6.000 l i dawce środka 200 l/ha wykonamy oprysk na powierzchni do 30 ha. Stosując zbiorniki o dużych pojemnościach, producent musi zapewnić odpowiednie ogumienie, pamiętając o jak najmniejszym ugniataciu gleby oraz odpowiednio nisko położony środek ciężkości, aby zapewnić bezpieczną pracę. Charakterystykę i kolejność prezentowanych opryskiwaczy na ringu przedstawia tabela nr 1. Na uwagę zasługuje fakt, że do rywalizacji z najlep-

szymi markami stanęły z powodzeniem trzy firmy polskie: Pilmet, Krakowiak i Bury. W tym czasie, gdy kończyła się prezentacja opryskiwaczy na obrzeżach pola pokazowego przygotowały się do wjazdu ładowarki. Niektórzy operatorzy już tam próbowali manewrami zaznaczyć swoją

obecność, co zapowiadało dużą rywalizację w trakcie przejazdów przed publicznością. Rzeczywiście dwie firmy (MANITOU i MERLO) zademonstrowały pełne możliwości maszyn i znakomity kunszt pracy operatora - wykonywane manewry pokazano na zdjęciach 5 i 6.

Rywalizacja nie miała końca. Operatorzy po swoim przejeździe, na drugim planie nadal demonstrowali możliwości maszyn, a po demonstracji wszystkich ładowarek przenieśli się na pierwszy plan. Było to bardzo widowiskowe, jednak nie do końca zgodne z ogólnymi ustaleniami w stosunku do pozostałych firm. W końcu po kilku prośbach o zjechanie na parking prezytera musieli zagrozić użyciem sił porządkowych, by móc realizować program. Ładowarki teleskopowe mają wszechstronne zastosowanie w rolnictwie - w zależności od zainstalowanego osprzętu roboczego. Prof. Jacek Przybył stwierdził: „Dzisiaj trudno sobie wyobrazić duże gospodarstwo niewyposażone w ładowarkę teleskopową”. O ich

Zdjęcie nr 6. MANITOU MLT 735



możliwościach roboczych decydują: moc silnika, zastosowany układ hydrauliczny (decyduje o udźwigu i wysokości podnoszenia), napęd (najczęściej na 4 koła, co wpływa na wzrost siły uciągu), sterowanie 4 kołami - powoduje, że każde koło tworzy

swój własny ślad, co zmniejsza promień skrętu, jak również ułatwia manewrowanie. Tak zbudowana baza maszyn należy wyposażać w odpowiedni osprzęt roboczy, np.: wielofunkcyjną łyżkę z chwytakiem, łyżkę do materiałów sypkich, łyżkę

do rozładowywania silosów czy też widły do załadunku i rozładunku w systemie magazynowania paletowego. Szczególną wszechstronnością zastosowania cechuje się ładowarka MERLO Multifarmer, która oprócz standardowego wyposażenia posiada tylny TUZ (udźwig 7 t) i WOM (540 i 1.000 obr./min), które pozwalają na współpracę z maszynami rolniczymi. Należy pamiętać, że operator ładowarek jest zobowiązany do posiadania odpowiednich uprawnień. Z uwagi na możliwości techniczne tych maszyn i wynikające z tego tytułu zagrożenia musi on znać zasady ich bezpiecznej obsługi. Charakterystykę i kolejność prezentowanych ładowarek na ringu przedstawia tabela nr 2.

Następnie na ringu pojawiły się dwa ładowacze czołowe. Pierwszy to model MX T408 nabudowany na ciągniku Ferguson o parametrach roboczych: wysokości podnoszenia 3,85 m, udźwigu 2,1 t oraz 1,12 t dla palet. Operator zaprezentował system szybkozłączny hydraulicznych i mechanicznych pozwalający na jednoczesny demontaż lub montaż urządzenia na ciągniku. Jako drugi pojawił się ładowacz firmy Älö AB typu ZL 56 oferowany przez Zetor System. Przy zakupie Zetora z ładowaczem ZL 56 (1,6 tony podnosi na max wysokość równą 3,9 m), klient otrzymuje bardzo korzystne rabaty i znacząco

Tabela 3. Charakterystyka prezentowanych na ringu zawieszanych pługów obracalnych

Lp.	Zawieszany pług obracalny	Moc uciągu [kW]	Ilość skib *szerokość [cm]	Zabezpieczenie korpusów	Wyposażenie
1.	Kverneland	150 KM	5*35 do 50	Kołek ścinający	Szerokość ustawiana skokowo (35, 40, 45 i 50 cm na korpus) lub hydrauliczna płynna regulacja w wersji Variomat. Mechaniczna regulacja pierwszej skiby
2.	KHUN VARI-MASTER 123	103	3*35 do 45	Hydrauliczne NSH (non-stop)	Regulacja szerokości roboczej odbywa się hydraulicznie z kabiny ciągnika. Regulacja pierwszej skiby i punktu ciągu odbywa się automatycznie.
3.	Lemken Vari Opal 5	96	4+1*30 - 50	Podwójne śruby ścinane	Bezstopniowa regulacja szerokości roboczej za pomocą cylindra hydraulicznego
4.	AGRO MASZ PO4	115 KM	4*32do44	Kołkowe zrywalne	Regulowana belka zaczepowa (cztery pozycje). W standardzie lemiesz z dłutami
5.	Unia VARIO plus H 5	160 -210 KM	5*35 do 50	Do wyboru: śrubowe, resorowe sprężynowe lub hydrauliczne	Zmienna, regulowana hydraulicznie szerokość. Pantograf przenosi siłę ciągu oraz reguluje pierwszą skibę
6.	Metal-Fach U 061	150 KM	5*35 do 50	Śrubowe	Siłownik poziomujący pozycję pługa w trakcie pracy. Mechanicznie regulowana szerokość orki 14, 16, 18, 20. Śrubowa regulacja pierwszej skiby

— R E K L A M A —

KUNERT Poladowo

„KUNERT” Spółka Jawna
Poladowo 70, 64-030 Śmigiel
tel. 65 518 03 84
www.kunert.com.pl
info@kunert.com.pl



■ CIĄGNIKI ■ MASZYNY ROLNICZE
SERWIS ■ CZĘŚCI ZAMIENNE



PEWNA I NIEZAWODNA JAKOŚĆ



scharmüller
ANHANGERKUPPLUNGEN

MAGAZYN W POLSCE

Scharmueller Spare Parts

Maciej Zaremba, tel. 601 579 881
email: scharmueller.zaremba@gmail.com



Doradztwo techniczne:
Adam Kalinowski, tel. 603 645 009
email: a.kalinowski@scharmueller.at

Zapraszamy do współpracy



Zdjęcie nr 7. Lemken Vari Opal 5



Zdjęcie nr 8. AGRO MASZ PO4



Zdjęcie nr 9. Ursus C 45 z pługiem zaczepianym 3-skbowym

obniża się łączny koszt sprzętu.

Rozpoczęcie prezentacji pługów obracalnych przypadło firmie Kverneland, która liderowanie na rynku potwierdza także zdominowaniem konkursów orki. Od 1962 r. umieścili swoje pługi już 50 razy na najwyższym stopniu podium Mistrzostw Świata w orce. Na jakość pracy pługów wpływa wiele czynników, a do najważniejszych należą: konstrukcja, jakość wykonania odkładnic i lemieszów, optymalne rozmieszczenie korpusów (prześwit pod ramą i odległość pomiędzy korpusami) oraz tzw. punkt ciągu - linia ciągu pługów powinna przebiegać przez środek tylnej osi ciągnika. Pośród sześciu zaprezentowanych firm na ringu znalazły się trzy polskie: AGRO MASZ, Unia i Metal-Fach.

Wszystkie przedstawione pługi (w tabeli 3) można było obserwować w pracy na poletkach pokazowych. Oprócz nowoczesnych pługów na jednym z poletek (podczas gdy pługi pojechały na ring) pojawił się ciągnik Ursus C 45 z pługiem zaczepianym 3-skbowym (zdjęcie nr 9) i przypomniał licznie zgromadzonej publiczności, jak w latach 50. i 60. ubiegłego wieku wykonywano orkę.

Na tegorocznych targach w Bednarach dopisały wszystkie czynniki, które wpływają na ich sukces, tj. ilość wystawców, piękna pogoda, a zwłaszcza frekwencja zwiedzających.

DEBIUTANCKI SUKCES RBB na Agro Show

Firma RBB-STAL debiutowała na tegorocznych targach Agro Show w Bednarach. Po ilości osób odwiedzających stoisko i zainteresowaniu jakim cieszyły się produkty firmy widać to było, że debiut ten zakończył się sukcesem.

Przedsiębiorstwo z Jarocina zaprezentowało: krokodyla, wały do rozgarniania zielonki, łyżki do kamieni i łyżki zagarniające. Pracownicy firmy podkreślają, że szczególnie cieszy ich uznanie z jakim klienci wypowiadali się o jakości produktów, a także fakt, że to właśnie jakość, a nie cena były dla nich najważniejsze. - Rolnicy i dystrybutorzy byli pod wrażeniem urządzeń i maszyn naszej produkcji. Spotkaliśmy się z bardzo pozytywnym przyjęciem i dużym zainteresowaniem - cieszy się Paweł Spera z działu handlowego RBB-STAL. Dodaje, że firma jest otwarta także na uwagi od rolników, bo dzięki temu może dać im produkt, którego potrzebują.

Pomimo tego, że RBB-STAL po raz pierwszy prezentowało swoje produkty podczas największych w Polsce targów plenerowych nie znaczy, że debiutuje na rynku. - Historia sięga roku 1957 roku, kiedy to Janina i Florian Rybka założyli mały zakład rzemieślniczy. Firma w ciągu ponad 50 lat zmieniła nazwę, udziałowców, profil działalności i formę prawną, ale wciąż pozostała firmą rodzinną. Już trzecie pokolenie pracuje w przedsiębiorstwie RBB. Lata działalności pozwoliły zgromadzić kapitał ludzki w postaci bogatego doświadczenia i wypracowanego know-how - opowiada Joanna Borusiak-Liwinska współwłaścicielka firmy. Specjalnością RBB-STAL J. Borusiak Sp. K. są maszynowe konstrukcje stalowe takie jak: elementy urządzeń ciśnieniowych, chwytakowe łyżki hydrauliczne, osprzęt budowlany oraz maszyny rolnicze. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w procesach spawania i obróbki mechanicznej.

Jak wyjaśnia dyrektor Maciej Frąckowiak, branża sprzętu rolniczego i budowlanego jest



LYZKA SKARPOWA



LYZKA DO KAMIENI



WALEK DO ZIELONKI

RBB



LYZKA KROKODYL

doskonale znana firmie, jednak dotychczas produkowała ona konstrukcje głównie na rynku zachodnim i skandynawskim. Na rynku polskim była praktycznie nieznaną. Obecnie firma chce wejść na rynek z produktami własnej konstrukcji, pod marką RBB. - Od dwóch lat rozwijamy własny dział

konstrukcyjny oraz współpracujemy z instytucjami badawczymi. Nasze produkty charakteryzuje wysoka jakość materiałów i wykonania - mówi. - Jesteśmy otwarci na różne formy współpracy. Klient może nawet przyjechać do naszej siedziby i zakupić na miejscu pojedynczą sztukę - zachęca dyrektor.

RBB STAL J. BORUSIAK SP. K.
Jarocin, ul. Wojska Polskiego 83
info@rbb-stal.com.pl

Paweł Spera
Specjalista ds. sprzedaży
+48 795 142 886, +48 (62) 747 58 00
www.rbb-stal.com.pl

— REKLAMA —

pro-MOTOR

Największy w Polsce
skład silników elektrycznych



wyłączniki elektromagnetyczne

przekładnie ślimakowe

silniki elektryczne

falowniki

Biuro Techniczno Handlowe
PROMOTOR

mgr inż. Jan Kurkiewicz

tel. +48 14 69 25 808

fax +48 14 67 90 816

promotor@promotorpolska.com



ul. Warszawska 56

32-830 Wojnicz

www.kurkiewicz.com.pl

www.promotorpolska.com

PPHU SOBMETAL

SOBAŃSCY s.c.

tel. 606 730 586, 606 976 197

tel. 65 547 16 75, fax 65 614 21 31

WÓZEK MIESZAJĄCY



nowość

Zastosowanie:

ZBIORNIKI

NA GNOJOWICE OTWARTE

ZBIORNIKI

NA GNOJOWICE ZAMKNIĘTE

moc silnika: 4kW, 1420 obr./min.

śmigło mieszające: śr. 240mm

głębokość zanurzenia: 2,40m

63-930 Jutrosin - Rogożewo 23a

www.pphusobmetal.pl, e-mail: sobmetal@tlen.pl

Techniczne wizytówki



Głębosz G XL oraz GSH XL

Dzięki zastosowaniu nowoczesnych zębów jest przystosowany do pracy na głębokości do 50 cm. Dzięki temu można poprawić podsiąkanie gleby i uprawiać miejsca szczególnie narażone na ubijanie m.in. ścieżki technologiczne oraz poprzeczniaki. Zaletą urządzenia jest możliwość wykonywania orki i podorywki. Poza sekcją zębów spulchniająco-uprawowych G XL jest wyposażony w podwójny wał kołczasty.

Maszyna występuje w szerokościach roboczych 2,5 m; 3 m;

4 m. W zależności od szerokości roboczej do współpracy z agregatem wymagane są ciągniki o mocy od 140 KM do 300 KM.

W wyposażeniu standardowym znajdują się redlice z bocznymi podcinaczami, podwójny wał kołczasty oraz hydrauliczna regulacja głębokości. Występują dwa typy zabezpieczeń przed kamieniami: kołkowate – G XL, hydrauliczne GSH XL.

Szczegółowe informacje o Głęboszu G XL można uzyskać w firmie Agro-Tom w Pogorzeli lub u Autoryzowanych Dilerów marki Agro-Tom.

Brony talerzowe X-Press firmy Great Plains

Obecnie dostępne są tylko większe, 8- i 10-metrowe modele zaczepiane w ramach istniejącej oferty. Wszystkie nowe zaczepiane jednostki X-Press oferują teraz możliwość poziomowania wózka. Pozwala to efektywniej przesuwac glebę pod tylny wałek, tworząc lepszą brudę. Jest to szczególnie przydatne przy na uprawie płuźnej. Poziomowanie wózka na montowanych jednostkach można wykonać ręcznie.

Nowe modele oferują wybór między trzema stałymi ustawie-

niami a w pełni płynną regulacją między 0° i 25°. Rzeczywista elastyczność zależy od założonego stopnia ingerencji talerzy w glebę. Najważniejszą różnicą jest sposób działania ustawienia kąta pracy talerzy. Obecnie można to zrobić ręcznie za pomocą prostego systemu śrub rzymskich, w nowej serii X-Press będzie również możliwość łatwego i wygodnego hydraulicznego sterowania i regulacji kąta w zacisku kabiny ciągnika.

Maszyny dostępne są w firmie Wanicki Serwis.



Rozrzutniki obornika SIPMA ZEFIR

Maszyny o ładownościach 6, 8 i 10 ton przeznaczone są do rozrzucania obornika, kompostu i torfu. Mogą być również stosowane do transportu płodów rolnych. Współpracują z ciągnikami wyposażonymi w dolny zaczep transportowy i są przystosowane do transportu po drogach publicznych. Rozrzutniki posiadają: dwubębnowy, pionowy adapter ślimakowy z nożami tnącymi, który zapewnia dokładne rozdrobienie rozrzuconego materiału oraz duży zasięg i równomierność rozrzutu. Noże adaptera ze stali HARDOX zapewniają trwałość konstrukcji i niezawod-

ność w eksploatacji. Kłapa hydrauliczna zamykająca skrzynię ładunkową zapobiega wypadaniu zawartości podczas transportu. Podwójny przenośnik podłogowy napędzany hydraulicznie umożliwia bezstopniowe regulowanie ilości rozrzuconego materiału. Zastosowane koła jezdne gwarantują małe opory toczenia i naciski na podłożu, umożliwiając łatwiejszą pracę i przemieszczanie w wilgotnym terenie. Sprzęgło przeciążeniowe zabezpiecza napęd w przypadku ewentualnych zapchań.

Produkt dostępny w firmie TORAL w Gostyniu.

Naważarka wielokanałowa WK 5 firmy Domasz

Maszyna w zestawieniu z produkowanymi do tej pory wagoworkownicami została wyposażona w większą ilość kanałów naważających (pięć oddzielnych sekcji). Rozwiązanie to pozwala nie tylko zwiększyć wydajność, ale przede wszystkim podnieść dokładność. Dzięki zastosowaniu nowoczesnego oprogramowania (sterownie Mitsubishi) automat precyzyjnie waży nie tylko takie warzywa jak ziemniaki, cebulę czy buraczki, ale również seler, marchew oraz pietruszkę.

Naważarka w standardzie posiada poprzeczny taśmociąg odprowadzający produkty, dający możliwość agregowania maszyny z dwoma urządzeniami pakującymi. W urządzeniu zastosowano kolorowy, dotykowy panel operatorski, który dzięki precyzyjnemu oprogramowaniu pozwala w łatwy i bezpieczny sposób zarządzać pracą. Wiele rozwiązań technicznych zaczerpnięte zostało z dużych, rozbudowanych naważarek wielokanałowych produkowanych również przez firmę Domasz.



OPRACOWANIE ■ Aneta Rzeźniczak

— R E K L A M A —

Techniczno-Handlowa Obsługa Rolnictwa

ul. Poznańska 65 | tel. 65 575 16 05 | www.toral.com.pl
63-800 Gostyn | fax 65 575 16 07 | biuro@toral.com.pl

- ciągniki
- maszyny rolnicze
- serwis i części zamienne
- nawozy stałe i płynne
- środki ochrony roślin
- usługi agrotechniczne
- materiał siewny

sklep czynny od 7 do 19

PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

Agregat Kompaktowy UPH

MASZYNA ROKU 2015
NAGRODA PRZYZNANA PRZEZ
Instytut Technologiczno-Przyrodniczy

JAKOŚĆ WSPARTA DOŚWIADCZENIEM

www.agro-tom.eu

— R E K L A M A —

NOWOCZESNE SYSTEMY WAŻENIA I PAKOWANIA

DOMASZ Tomasz Waligóra
ul. Centralna 16
63-012 Dominowo
tel./fax: +48 61 28 59 115
668-456-482
668-456-480
domasz@domasz.com.pl
www.domasz.com.pl

www.schmidtmachinery.com
www.apsmachines.pl
tel.: 881 206 316

Ładowarki i części do ładowarek

Agro Sznajder - Oddział we Wrześni.
Jesteśmy autoryzowanym dealerm marek:
Claas, Kverneland, Vaderstad, Fiegl, Unia Group.
W naszej ofercie: ciągniki, kombajny, sieczkarnie,
maszyny zielonkowe, przyczepy, oryginalne części zamienne.
Zapewniamy profesjonalny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny maszyn.

Września ul. Objazdowa 3a
serwis tel. 571 449 738
dział maszyn tel. 571 449 734
dział części tel. 571 449 736
www.agrosznajder.pl

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW



kom. 501 078 706 tel. 62 734 30 92

RATBET

ul. Gostyńska 20
63-860 Pogorzela
(były Zakład PZZ)
tel. 65 572 19 96, 665 453 697

POLSKI WĘGIEL ORZECH, MIAŁ, KOSTKA, EKOGRΟΣZEK

- kwalifikowany materiał siewny
- folie, siatki, sznurki rolnicze
- młóto browarniane mokre i suche
- śruta sojowa i rzepakowa
- wyśładki melasowane
- stal i wyroby hutnicze
- otręby pszenne

PROMOCJA na opał

Stachura beton

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy
- kompleksowe wykonywanie fundamentów, ław fundamentowych, posadzek oraz stropów w budynkach mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych

Beton Towarowy

www.stachura-beton.pl

diesel MOTOR

Przedsiębiorstwo Motoryzacyjne
DIESEL - MOTOR
ul. Długa 27,
63-400 Ostrów Wielkopolski

USŁUGI ROLNICZE

- ZBIÓR KUKURYDZY NA KISZONKĘ. Sieczkarnie samojazdowe Claas, John Deere, przystawki bezzębne, zgniatacze ziarna.
- TRANSPORT SKOSZONEJ KUKURYDZY. Zestawy transportowe z przyczepami objętościowymi.

USŁUGI TRANSPORTOWE – krajowe i międzynarodowe

- Przewóz ładunków neutralnych
- Przewóz ładunków przestrzennych
- Przewóz maszyn i pojazdów ciężarowych

Usługi warsztatowe

Naprawa i obsługa pojazdów ciężarowych, maszyn rolniczych oraz maszyn budowlanych

www.diesel-motor.pl
Kontakt: 797-188-756, 691-718-065

R. Power renewables

R. Power Sp. z o.o. **poszukuje gruntów do wydzierżawienia pod budowę farm słonecznych.**

Podstawowe kryteria działek: powierzchnia ok 2 ha, bez planu zagospodarowania, klasa gruntu IV lub gorsza, bez drzew i zabudowań.

Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy, zysk nawet do 500 tys złotych.

Osoby zainteresowane proszę o kontakt telefoniczny pod numerem 795 123 611 lub mailowy pod adresem m.job@rpower.pl

SZALKOWSKI
Transport i Spedycja

Oferujemy transport towarów sypkich samochodami typu naczepa silos i wywrotka.

Dowieziemy towar w każde miejsce na terenie kraju i w Europie.

Usługi rolnicze

- Pakowanie różnego rodzaju zielonek, kukurydzy wyśładków i innych produktów do zakiszenia w rękawy foliowe
- Zbiór zboża kombajnem Class Lexion
- Kopanie buraków nowymi kombajnami Ropa i Holmer
- Obrywanie kolb kukurydzy kombajnami Bourgoin

KONTAKT: 607-443-501 **KONTAKT: 65 5474736**

SZALKOWSKI Sp. Jawna
ul. Kobylińska 39, 63-910 Miejska Góra
www.szalkowski.com.pl
e-mail: biuro@szalkowski.com.pl

Tłumy, piękna pogoda i energia

Piękna, słoneczna pogoda przyciągnęła tłumy do Marszewa. Atrakcji i tym razem nie brakowało, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Maluchy mogły czas spędzić na rysowaniu, zabawie z plasteliną i rozwiązywaniu rebusów z hasłami ekologicznymi. To stoisko przygotował Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Z kolei dorośli oglądali maszyny, nabywali rośliny ozdobne, kwiaty i smakowali zielonych zup, które przygotowały panie z Kół Gospodyń Wiejskich.

Tematem przewodnim tegorocznych targów była energia odnawialna. Z tej też okazji odbywały się seminaria prowadzone przez specjalistów WODR-u. Podczas otwarcia imprezy nie obyło się bez wzruszeń. Dyrektor WODR-u Ryszard Jaworski wraz z kierownik CEW Wiesławą Witaszak wręczyli bukiet róż Stanisławowi Raczyńskiemu, którego głos od wielu lat wydobywały się z głośników podczas targów. Przechodzi on bowiem na emeryturę. Były życzenia i podziękowania. Nie brakowało też kandydatów do Sejmu i Senatu.

Anetta Przespolewska



POD NASZYM PATRONATEM



Otwarcie fabryki z pompą

Kilkaset osób gościło w firmie Michel Sp. z o.o., która 17 września dokonała oficjalnego otwarcia nowej wytwórni pasz mikronizowanych dla zwierząt gospodarskich. Podczas pierwszej części można było obejrzeć proces produkcji pasz tym innowacyjnym systemem. W drugiej - właściciele - Michał Szybiak i Horst Gauman przedstawili historię firmy oraz budowy nowej fabryki. - *Mikronizer wcale nie jest tu najważniejszy - najważniejsze są myśl i wiedza. Można kupić sobie skrzypce Stradivariusa, ale to nie uczyni nikogo wirtuozem. Trzeba wiedzieć, jak używać tych narzędzi* - opowiadał gościom dr Gauman.

Ksenia Pięta



— REKLAMA —

DAWID WOSIEK
adwokat

lista 7 miejsce 12

Czas na ludzi młodych, uczciwych i kompetentnych



Jest pan adwokatem, prowadzi pan swoją kancelarię. Co pana skłoniło do wystartowania w wyborach do Sejmu?

Jestem człowiekiem, który nie czeka, aż ktoś mu coś da albo coś za niego zrobi. Dlatego, widząc obecną sytuację polityczną i gospodarczą w Polsce oraz szansę dla nas wszystkich, jaką jest Ruch Kukiza, postanowiłem podjąć próbę zrobienia czegoś dobrego dla Polski.

Co pana sprowadza na targi AGROMARSZ do Marszewa?

Najbardziej przyjechałem tu w poprzednich latach. Teraz jestem tu jako kandydat na posła. Przychodzę prosić środowiska, z którego się wywodzę, o poparcie. Obecnie jestem adwokatem, ale nie zapominałem, gdzie są moje korzenie.

Pochodzi pan z Tłokini Kościelnej, z rodziny związanej z rolnictwem. Pan oprócz obecnie wykonywanego zawodu ma wykształcenie rolnicze. Co w zakresie rolnictwa chciałby pan poprawić będąc posłem?

Pochodzę z rodziny o wielopokoleniowej tradycji rolniczej. Przez wiele lat pracowałem w gospodarstwie rodzinnym. Pomimo że obecnie jestem od kilku lat adwokatem, problemy, z jakimi zmaga się polska wieś nie są mi obce. Uważam, że jest tu mnóstwo rzeczy do zrobienia. Przede wszystkim trzeba wytworzyć szanse polskim rolnikom. Cały czas jesteśmy w Europie traktowani jako druga kategoria. Najlepszym przykładem są duże nisze dopłaty bezpośrednie dla rolników polskich i np. francuskich. Podobna sytuacja miała miejsce w ostatnich tygodniach,

gdzie ustalano kwoty odszkodowań spowodowanych suszą. Okazało się, że znowu francuscy rolnicy otrzymali znacznie większe kwoty niż nasi. Skandalicznym jest także limitowanie produkcji rolnej. Nie do pomyślenia jest, że polski rolnik płaci obecnie wyższą karę za nadprodukcję mleka niż wynosi jego cena hurtowa. Z drugiej strony alternatywą jest niszczenie wyprodukowanego mleka, aby nie zapłacić ewentualnej kary. Takie sytuacje nie powinny mieć miejsca. Konieczne jest wyeliminowanie spekulacji na rynku produktów rolnych i sytuacji, gdy polskie zakłady mięsne sprowadzają z zagranicy stare przetworzone mięso z zapasów wojskowych i ponownie je przetwarzają, a polski rolnik nie może sprzedać swoich produktów. W ten sposób wazyć na tym braciemy. Ludnie jedzą byle co, a rolnictwo upada. Trzeba także poprawić opłacalność w produkcji rolnej oraz zabezpieczyć Polskę przed przejęciem ziemi przez obcy kapitał, aby nie stało się tak, jak w przypadku handlu.

Wspomniał pan o handlu w Polsce. Jak pan ocenia obecną sytuację w tej dziedzinie gospodarki?

Bezmyślność polskich polityków doprowadziła do opóźnienia polskiego handlu przez zagraniczne sieci handlowe, które kontrolują ogromną część rynku. To powoduje nierówną konkurencję małych polskich sklepów, rynków czy bazarów z wielkimi sieciami posiadającymi setki marek. Na każdym kroku powstają nowe markety, a polskie sklepy padają jeden za drugim. Nie jest tajemnicą, że zarówno zachodnie sieci handlowe, jak i inne zagraniczne korporacje

działające na polskim rynku unikają płacenia podatków. Szacuje się, że około 80 mld złotych wypływa z Polski poprzez zachodnie korporacje. Polski aparat skarbowy jest w tym zakresie niewydolny i nie potrafi zatrzymać tej części premii wpływających za granicę. Konieczne jest zatrzymanie tego zjawiska i skuteczne opodatkowanie zagranicznych korporacji. W ten sposób wytworzą się szanse dla małych podmiotów, co będzie z korzyścią dla nas wszystkich.

Dlaczego Polacy powinni postawić właśnie na pana?

Myślę, że Polacy mają już dość ciągłej tych samych ludzi, którzy raz są po jednej stronie, raz po drugiej, a w kraju niewiele się zmienia. Ja jestem człowiekiem niezależnym od żadnej partii politycznej, banku czy grupy interesów. Myślę, że w końcu nadszedł czas na ludzi młodych, uczciwych i kompetentnych.

Czy 12. miejsce na liście daje szansę na uzyskanie mandatu poselskiego?

Oczywiście. Naszyli zwrócić uwagę, że możliwość uzyskania mandatu poselskiego jest taka sama na pierwszym, drugim czy ostatnim miejscu. Mandat uzyskuje kandydat, który otrzyma największą liczbę głosów. Pozytywna na liście nie ma tu znaczenia. Glasujemy na osobę, a nie na listę. Dziękuję za rozmowę i proszę czytelników o oddanie głosu na mnie.

Rozmowa z kandydatem na posła Dawidem Wosikiem przeprowadzona podczas Targów Agromarsz w Marszewie

Materiał wyborczy sfinansowany przez RWW Kukiz'15

Poznańskie poznawanie smaków



Gzik i oscypki, kaszanka po kaszubsku i krupniok śląski, miody z rejonu Dolnej Wisły oraz miód drahimski. Do tego chrupiące pieczywo, aromatyczne wędliny, wysmienite sery i smażone na piecu powidła. Takie rarytasy, których na próżno szukać w supermarketach, co roku przyciągają do Poznania kilkadziesiąt tysięcy smakoszy. To właśnie Targi Smaki Regionów

są największym pokazem produktów regionalnych i tradycyjnych w Polsce. - Z każdą edycją targów frekwencja jest większa, ponieważ znużeni masowymi produktami, z coraz większym zaangażowaniem szukamy nowych smaków, które nie dominują w naszej codziennej kuchni - tłumaczy Miłosz Jankowiak, dyrektor projektu.

Honorata Dmyterko

Dzień pola w Wolicy

W Wolicy (pow. kaliski) 5 września odbył się dzień pola, którego celem było przedstawienie 19 odmian kukurydzy i 15 mieszanek poplonowych. Każdy z przedstawicieli omówił swoje odmiany kukurydzy. Grzegorz Magdziak z Danko opowiedział o nowościach w zbożach na ten rok. Dariusz Frątczak zaprezentował swoje propozycje

mieszanek poplonowych i doradzał rolnikom, które z nich i pod jakie rośliny najlepiej siać.

Zwieńczeniem imprezy była dyskusja na temat skutków suszy, poczęstunek i losowanie nagród ufundowanych przez obecne firmy: DSV, Saaten Union, Caussade, Osewa, Pioneer, Danko oraz Probiotyki EMY.

Ksenia Pięta



Innowacyjne pomysły na hodowlę

Taki cel przyświecał specjalistom zajmującym się hodowlą zwierząt gospodarskich, którzy przybyli do Warszawy, aby podczas 66. Zjazdu Europejskiej Federacji Zootechnicznej (EAAP) dyskutować na temat nowych rozwiązań. - Głównym celem konferencji jest znalezienie najlepszych rozwiązań, aby zapewnić wyżywienie dla wciąż wzrastającej populacji ludzi na świecie - mówi Philippe Chemineau, prezydent EAAP. - Polska zootechnika jest na wysokim, światowym poziomie, dlatego tym



bardziej jesteśmy zadowoleni, że było się tu 56 sesji tematycznych zjazd odbywa się w tym kraju. Odpoświęconych między innymi zró-

POD NASZYM PATRONATEM
WIEŚCI
ROLNICZE

noważonej genetyce i efektywnemu żywieniu zwierząt - podsumował. W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele 37 państw europejskich, a także z USA, Japonii, Kanady, Brazylii, Tajlandii i Urugwaju. Wszyscy mogli wziąć udział w wykładach, dyskusjach tematycznych, a także w wycieczkach do polskich gospodarstw hodowlanych.

Zorganizowane zostało „Krajowe forum nauka - praktyce” przeznaczone przede wszystkim dla polskiego środowiska zootechnicznego.

Ksenia Pięta

Agrofestiwal w Bierkowicach

Muzeum Wsi Opolskiej oraz klub jeździecki Ostroga w Opolu to miejsca, w których odbyło się w ubiegłą niedzielę III Święto Plonów oraz Opolska Zagroda. Odwiedzający mogli m.in. zobaczyć wiele zwierząt, dziesiątki stoisk z wędlinami, miodami i rękodziełem artystycznym.

Każdy zwiedzający mógł znaleźć coś dla siebie. Agrofestiwal w opolskich Bierkowicach aż kipiał od ilości atrakcji. W muzeum Wsi Opolskiej przez cały dzień odbywały się po-

kazy - pieczenia chleba z Kevinem Aistonem, kowalstwa, robienia drewnianych przyborów kuchennych, rzeźbiarstwa, ceramiki artystycznej, tańca i śpiewu ludowego, występ Juliusza Ursyna Niemczewicza „Tenor na traktorze”, prezentacja pochodząca dożynkowa, śląskiego wesela i zabytkowych wozów ze zbiorów MWO. Gości częstowano świeżo upieczonym, w zabytkowym piecu, chlebem ze smalcem, żurkiem z kuchni - „angielki” oraz gruszkami w popiele.

Ksenia Pięta



REKLAMA

SPRZEDAŻ CIELĄT RAS MIĘSNYCH I HF

MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA

TECHNIK

508 223 035 601 450 997

SPRZEDAŻ JAŁOWIC HODOWLANYCH I KRÓW PIERWIASTEK

Wolne od IBR i BVD

KONKURENCYJNE CENY

KONRAD 86 215 11 15 wew. 22

SPRZEDAM WYSŁODKI

tel. 534-141-780

WAPNO NAWOZOWE

z transportem do klienta

CAŁY KRAJ

tel. 502-070-727

Skup cebuli

885-885-840, 691-744-016

TRANSROL

Całoroczny skup zbóż

dzwonić: 603 22 11 28 669 054 646 665 667 661

MOROLMA

SPRZEDAŻ CZĘŚCI I MASZYN ROLNICZYCH

ROZDRABNIACZE SŁOMY, STÓŁY DO RZEPAKU, KABINY DO KOMBAJNÓW BIZON, CLAAS, JOHN DEERE, HEW HOLLAND, FORTSCHRITT I INNE, KOSIARKI ROTACYJNE, DYSKOWE I BIJAKOWE (MULCHERY), AGREGATY UPRAWOWO-SIEWNE, TALERZOWE I ŚCIERNISKOWE, GŁĘBOSZE, GŁĘBOGRYZARKI, BRONY ZĘBOWE, WŁÓKI, ZGRABIARKI, PRZETRZĄSACZO-ZGRABIARKI, RÓZSZUTNIK OBORNIKA FORTSCHRITT

PRODUCENT - TEL. 695 735 425, NOWE NA GWARANCJI, DOWÓZ CAŁY KRAJ

www.morolma.otomoto.pl

OKNA INWENTARSKIE DO OBÓR I CHLEWNI od producenta

OKNO 120x200 190 zł brutto

tel. 44 616-87-57, kom. 604-096-414

www.amati.com.pl

NAJWIĘKSZA JAKOŚĆ ZA NAJNIŻSZĄ CENĄ

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

Ubojnia „KOWAL”

Dąbrówka Wielkopolska, ul. Główna 28

DOLNY ŚLĄSK Tel. 663-457-897 WIELKOPOLSKA Tel. 661-822-159

TAKKOBEEF

SKUP BYDŁA ODBIÓR 24h

Skup tuczników i macior na wagę żywą

Skup bydła na eksport

Płatność gotówką lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494, 785 398 100

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

Bogusław Jędrkowiak Smolice

tel. 602-199-087, 600-965-403

KUPIĘ JAŁOWICE WYSOKO CIELNE

tel. (61) 437-75-27, 602-731-229

KULTYWATOR ROTACYJNY

795 523 955

1,8 m > 6.500 zł 2,1 m > 9.090 zł

3-punktowy układ zawieszania i WDM

PAŚNIK DLA BYDŁA

Z PODPORAMI ŁUKOWYMI

9 stanowisk > 1.217 zł 12 stanowisk > 2.078 zł 795 523 955

OKNA INWENTARSKIE, PCV

- różne wymiary
- prosto od producenta
- profesjonalny montaż

tel. 515 241 917

SKUP BYDŁA

Płatność przelewem 1 dzień

byki jałówki atrakcyjna cena na krowy

tel. 508 223 035 (65) 575 18 48

TRANSPORT PROSIĄT

tel. 606 427 238

KOREKCJA RACIC U BYDŁA

mgr inż. ANDRZEJ STĘPIEŃ

ul. Kordeckiego 50 62-800 Kalisz tel. 62 766-55-97 kom. 605 595 800

sklep internetowy

e-szyby.pl

SZYBY DO CIĄGNIKÓW

52 334 34 06

Odcigi do ciągnięcia bocznych do URSUS C-360, C-330, ZETOR, MTZ, ocynk galwaniczny, bdo trwałość. Komplet łożysk, sworzni mocujących. Cena 80 zł + wysyłka!

Tel. 507 124 124

Filink w Internecie: www.youtube.com/watch?v=0i-10Ssa08s

KUPIĘ każdy ciągnik rolniczy

694 229 446

KOSIARKA DO POBOCZY

795 523 955

1,4 m > 11.930 zł 1,8 m > 13.400 zł 2,2 m > 15.250 zł

KOSIARKA PIONOWA

Z OSTRZAMI TYPU Y

795 523 955

2,0 m > 11.370 zł 2,5 m > 12.280 zł 2,8 m > 14.390 zł



Pyrczok świętowany kulinarnie

Wielkopolskie Święto Pyry Pyrczok odbyło się 13 września w Sędziwojowie (powiat wrzesiński). To przede wszystkim uczta dla podniebienia, bo ideą festynu jest prezentacja kulinarnych tradycji Wielkopolski. Obowiązkowy składnik potraw stanowi poznańska pyra.

Festyn zorganizowało po raz czwarty Stowarzyszenie Kobiet Gminy Września „Wrzoski”, a wzięło w nim udział 17 sołectw z gmin

Września i Pызdry. Gospodynie przygotowały 30 potraw z ziemniaka - były placki, pierogi, kluski, frytki, zupy i zapiekanki. Długi stół biesiadny ustawiony na placu przy świetlicy wiejskiej nie mieścił wszystkich chętnych do degustacji. W sumie rozdano około 10 tys. porcji, a niektórych dań zabrakło już po godzinie. Pyrczok zgromadził w Sędziwojowie ok. 5 tys. osób.

Marzena Zbierska

Do Rzymska zjechali hodowcy kukurydzy

Jak rozpoznać gotową do skoszenia kukurydzę, w jaki sposób zbadać kwasowość gleby, która z kolei wpływa na dobry plon - na te i inne pytania odpowiedzi znalazli uczestnicy pokazu rolniczego zorganizowanego w Rzymsku BG w gm. Dobra. Organizatorem spotkania było biuro powiatowe WODR przy współpracy z przedstawicielami firm rolniczych: KWS Kukurydza i KWS Zboża, Agro Sznajder

Claas, Nordkal i Biobakt. Spotkanie zostało zorganizowane na poletku pokazowym o powierzchni 4 ha, w dolinie rzeki Teleszyna, należącej do Uniejowskiego Obszaru Krajobrazu Chronionego. Pokaz cieszył się dużym zainteresowaniem wśród rolników nie tylko lokalnych, ale również z powiatów sąsiednich: sieradzkiego, poddębickiego, kaliskiego i kolskiego.

Marta Jachimowska



wieści dla domu



ŻYCIE O ZAPACHU LAWENDY

tekst ■ ANNA MALINOWSKI
zdjęcia ■ DOROTA PAWLAK

W Mładzu pod numerem 15., w powiecie łwóweckim na Dolnym Śląsku, pachnie lawendą. Fiolet kwitnących roślin pięknie harmonizuje z białym drewnianym domem, z którego wychodzi moja rozmówczyni - Dorota Pawlak. Ubrana jest w koszulę, spodnie i kalosze, a jakże by inaczej - w lawendowym kolorze. Lawenda to jej życie.

REKLAMA

KOTŁY CO
MIAŁOWE, PODAJNIK EKO GROSZEK-MIAŁ
MARCIN RACHWAŁ
tel. 513 007 380
JANKÓW PRZYGODZKI, ul. Wąska 5

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
61-812-54-69 71-718-32-25
63-278-62-25 54-421-00-45
65-619-34-15 42-298-84-96
509-574-644 509-058-388
www.konstal-garaze.pl

ROBSTAL **GARAŻE BLASZANE**
dowóz i montaż gratis!
> bramy ogrodzeniowe
> przesła ogrodzeniowe
> bramy garażowe
> kojce dla psów
PRODUCENT
www.robstal.pl
(65) 537 81 20,
(61) 610 13 39,
509 038 426

Sprzedam wagę
Inwentarzową stacjonarną
Tel. 601 497 540

NISKO OPROCENTOWANY
KREDYT
DLA ROLNIKÓW I FIRM
• okres kredytowania od 6 do 120 miesięcy (10 lat)
• kwota: od 1000 zł do 500 000 zł
• bez poręczy
• oprocentowanie: od 4,9% do 8,9%
• na oświadczenie Meritum Bank
• wstępna decyzja Pleszew, ul. Poznańska 2
nawet w 5 minut tel. 62 508 02 81

Ziel - BRUK
PPR.U. **BRUKARSTWO**
wykonujemy:
Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
WYKONUJEMY ZLECENIA SOLIDNIE I KOMPLEKSOWO
JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
www.brugarstwojarocin.com

ATRAKCYJNE
KREDYTY
DLA ROLNIKÓW I FIRM
do 500 000 zł - na oświadczenie
LEASING na maszyny i urządzenia
LEASING zwrotny
Z opóźnieniami
BIK, KRUS i PODATEK Tel. 798-751-849
Możliwy dojazd do klienta

www.zbiornikiXL.pl
PROMOCJA
Kontakt: 663-200-900
Przeźmierowo, ul. Rynkowa A120

JAWS-INWEST
TYNKI I POSADZKI
MASZYNOWE I PRZEMYSŁOWE
Tel. 604-072-179, 693-459-435

Gdy na kolejnym z wielu zakrętów wąskiej dróżki widzę tablicę „Lawenda Izerska”, zastanawiam się, czy chodzi tu o nową odmianę tej rośliny. Okazuje się, że nie. To udana nazwa lawendowego gospodarstwa, która budzi ciekawość i nagradza tych, którzy je odwiedzają w tym szczególnym miejscu położonym na Pogórzu Izerskim. Młądz liczy ok. 200 mieszkańców i stał się tym terytorium, które pani Dorota określa jako jej małą ojczyznę. Aby tu dotrzeć, potrzebowała wielu lat.

Siedzimy w przytulnym pomieszczeniu, które łączy w sobie kuchnię i jadalnię. Na parapecie worek drobnych kwiatów suchej lawendy. Unosi się z niego przyjemny aromat, który wypełnia każdy zakątek domu i nozdrzy. Na ścianach zapachowe wianki i wrzecziona w różnych kolorach, a na stole nakrytym niebiesko-fioletowym obrusem pokaźny bukiet lawendy. Przez szybę w drzwiach prowadzących do ogrodu zaglądamy dwa nowofundlandy: Marley i Robbie. Jest bardzo przytulnie, gustownie i lawendowo.

Dorota Pawlak urodziła się w Szczecinie 58 lat temu. Studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, gdzie mogła się żywić artystycznie, do czasu gdy w połowie lat 80. wyjechała wraz z mężem i 4-letnią córką Giną (dziś ma 35 lat) do Los Angeles. Tam urodziła, dziś 22-letniego syna Alexa. Tam też wróciła do swojego umiłowania sztuki i podjęła naukę w colleg'u ze specjalnością informatyka. Połączyła umiejętności z ASP z informatycznymi i zajęła się grafiką komputerową. Do Polski wróciła 13 lat temu, ale nadal chętnie odwiedza Kalifornię, gdzie została jej córka. Syn kilka lat przemieszczał się między Polską a USA, aż wreszcie niedawno stwierdził, że polska wolność bardzo mu odpowiada, daje dużo możliwości rozwoju i został na Dolnym Śląsku.

10 lat temu poznała w Gdyni Tomka, arborystę, który stwierdził, że najpiękniej będzie im się żyło gdzieś w okolicach Cieplic, skąd pochodzi. Pani Dorota była tego samego zdania i w ten to sposób przywędrowali do powiatu lwóweckiego na Dolnym Śląsku, gdzie znaleźli dom z przyległymi do niego dwoma hektarami ziemi. Lekko pagórkowaty, nie za gęsto zaludniony teren pasował jak ulał do marzeń pani Doroty, która od długiego już czasu myślała o domu na wsi. To tutaj, w Młądzu pod numerem 15., założyli „Lawendę Izerską”.

LAWENDOWA MIŁOŚĆ

Pomysł na zajmowanie się lawendą powstał już podczas pobytu w Kalifornii. Znajomi zajmowali się uprawą tej rośliny zawodowo. To właśnie dzięki nim narodziła się u pani Doroty lawendowa miłość. W marcu 2006 roku przyprawdzili się do Młądza, a już dwa miesiące później sadzili pierwszą lawendę. Zaczęli od przygotowania terenu pod uprawę, co

nie było takie proste, gdyż wokół domu była łąka, a lawenda lubi ziemię zasadową. Należało więc zorać teren i na ciężką, kleistą i kwaśną ziemię, nałożyć lekką, przepuszczalną, o odpowiednim pH, warstwę. W podniesieniu zasadowości gleby pomocny był dolomit, a w likwidacji wilgoci tworzenie przyżm, gdyż lawenda lubi suchy, piaszczysty teren i jest wrażliwa na grzyby. Podlewanie potrzebuje tylko jako młoda sadzonka, a najlepszy nawóz to popiół z brunatnego węgla i kurzy obornik.

Gatunków tej rośliny jest kilka, ale odmian ponad 250. Przy ich wyborze należy kierować się przede wszystkim klimatem. Obojętnie, jak piękne są odmiany śródziemnomorskie - w polskiej szerokości geograficznej radości z nich nie będzie. U państwa Pawlaków spotkać można przede wszystkim lawendę wąskolistną z jej ok. 20 odmianami. Poprzez skrzyżowanie lawendy wąsko- i szerokolistnej powstała Lavendula x intermedia, potocznie zwana lawandyną. To właśnie jej odmiany „Grosso”, „Provence” i „Impress Purple” można spotkać w „Lawendzie Izerskiej”.

LAWENDOWE CUDA, WIANKI

Wybór odpowiednich odmian dokonany został nie tylko pod kątem klimatu, ale również ze względu na ich przydatności do wykonania poszczególnych produktów. Kwiaty lawendy mają różne kolory, kształty, wielkości i aromaty. Zwłaszcza hybrydowe odmiany mają duży kwiatostan i intensywny zapach. Ten ostatni ważny jest do wykonania tzw. zapachowych woreczków czy wrzeczion. Tutaj pani Dorota sięga najchętniej po odmianę Grosso. Ze względu na swój kolor i wielkość kwiatów bardzo dekoracyjną jest Lawenda wąskolistna „Hidcote”. To ona używana jest do tworzenia pełnych fantazji bukietów oraz okrągłych i w kształcie serc wianków, w które wplatane są inne kwiaty, zioła, zboża czy owoce. Jedni robią na drutach, a inni, tak jak pani Dorota, wykonują lawendowe cuda-wianki. Moja rozmówczyni ma duże predyspozycje artystyczne, które ciągle szlifuje praktycznie, eksperymentuje, chętnie uczy się i przekazuje wiedzę dalej. Twierdzi, że jej umiejętności nie są czymś szczególnym, bo przecież kobiety przeważnie lubią kwiaty, ogródek, mają dużo wyobraźni, a to jest już wszystko, czego potrzeba w dziedzinie, którą ona się zajmuje.

Lawenda ma właściwości lecznicze. Nie jest tajemnicą, że dobrze wpływa na sen, uspokaja, ale również działa antyseptycznie. W zapachu lawendy zakochany jest cały świat z wyjątkiem moli. Zawieszając woreczki zapachowe w szafach z odzieżą nie tylko uzyskamy romantyczny zapach ubrań, ale zabezpieczymy je przez lubiącymi węgla intruzami. Mało kto wie, że lawendowe kwiaty można jeść. Ich intensywny smak wykorzystywany jest przez panią Dorotę do dodawania szczególnej nutki miodom,

herbatom czy wypiekanych kruchym ciasteczkom.

TO, CO NAJTRUDNIEJSZE, NAJWAŻNIEJSZE I NAJPRZYJEMNIEJSZE

Najtrudniejsza jest walka z chwastami. Lawenda niestety nie potrafi się przed nimi obronić i przegrywa, bez pomocy człowieka, każdą walkę z nimi. Dlatego też trzeba ciągle pielęgnować lub wpaść, jak to zrobił pan Tomek,



PRZEPIS NA LAWENDOWE CIASTECZKA

Składniki:

210 g masła, ¾ szklanki cukru pudru, 1 żółtko, szczypta soli, 1 łyżka suszonych kwiatów lawendy lub 2 łyżki świeżych, 1 łyżka soku cytrynowego lub otarta skórka z cytryny, 1,5 szklanki mąki pszennej, 3 łyżki mąki ziemniaczanej

Wykonanie:

Wszystkie składniki powinny być o temperaturze pokojowej. Połączyć je, szybko zagnieść i podzielić na 2 części. Z każdej uformować wałek grubości ok. 3-3,5 cm, owinać folią, włożyć na 2 godz. do lodówki. Schłodzone ciasto pokroić na 5-7 mm plastry, ułożyć w odpowiednich odstępach na blasze i piec ok. 12-14 min w temp. 170°.

Smacznego!

na pomysł przykrycia ziemi pod lawendą agrotkaniną. Mozolne jest również przygotowanie roślin do zimowego snu. Aby usprawnić pracę, tutaj pan Tomek wymyślił specjalne obramowania z drewna, na które napinana jest agrowłóknina ogrodowa.

Najważniejsza jest systematyczność przez cały rok: pilnowanie jakości gleby, po 15 maja nasadzenie nowych sadzonek (u których pierwszego roku nie dopuszcza się do kwitnienia), ścinanie kwiatów w okresie od czerwca do września, umiejętne przycinanie na jesień lub wiosnę nowych przyrostów (maksymalnie 1/3), aby mogły wejść w kolejny etap rozkrzewiania się, zabezpieczanie przed mrozami agrowłókniną, a w międzyczasie i na bieżąco usuwanie chwastów oraz przygotowywanie nowych flanc.

Najprzyjemniejszym w zajmowaniu się lawendą jest dla pani Doroty widok fioletowych pól podczas kwitnienia oraz intensywny zapach świeżych bukietów, z których powstać może wszystko, na co pozwoli jej fantazja.

LAWENDOWE TAJEMNICE DLA KAŻDEGO

Wszystko, co wie, wszystko, co umie, chętnie przekazuje dalej. Na stronie internetowej www.lawendaizerska.com można zamówić w elektronicznej formie książkę autorstwa Doroty i Tomasza Pawlaków: „Jak uprawiać lawendę dla przyjemności i zysku”. Jest ona źródłem wszelkiej wiedzy, praktycznych porad, schematów graficznych i instrukcji, z których pomocą każda czytelniczka i każdy czytelnik może stać się lawendowym specjalistą. Można podpatrzeć w niej wszystko, co związane jest z lawendą: przygotowanie gleby i sadzonek, ich pielęgnację, przycinanie i ochranianie dorosłych roślin, pomysły na wianki, bukiety, woreczki i wrzecziona zapachowe, przepisy kulinarne oraz wiele, wiele więcej.

MARZENIA, ŻYCZENIA I PLANY

Jednym z marzeń mojej rozmówczyni jest, aby córka Gina zamieszkała w Polsce. Marzenie to jednak pozostanie marzeniem, gdyż: „Gina za bardzo kocha niezależność i wie, że w Polsce byłaby skazana na pomoc rodziny” - wyjaśnia pani Dorota tonem, w którym słychać dumę z córki. Najważniejsze dla pani Doroty jest zdrowie. Jak sama mówi: - „Zajmowanie się lawendą brzmi bardzo romantycznie i tworzy szczególne klimaty, ale aby one mogły powstać i trwać, potrzebne jest zdrowie... dużo zdrowia.”

Planem, który wyrósł z marzeń, jest założenie gospodarstwa ekologicznego z własnymi warzywami, a może nawet i serownią. Początek jest już zrobiony: od dwóch tygodni w nowym kurniku zamieszkało 20 kur. Może niebawem przyjdzie czas na ser z dodatkiem np. lawendy? ■



Lawendowy wianek



Lawendowe wrzecziona zapachowe



Susząca się lawenda



Na Jarmarku Bożonarodzeniowym w Jeleniej Górze



Podczas lawendowych żniw



Kolekcja oleandrów

SYCYLIJSKIE PELARGONIE W DOBRZYCY

Już od dzieciństwa Tomasza Ignasiaka fascynowały rośliny. „Zauroczyła mnie Chorwacja! Chciałbym mieć takie palmy jak w Chorwacji, no, ale jest to raczej marzenie nie do spełnienia!” - ubolewa.

tekst ■ ■ DOROTA PIĘKNA-PATERCZYK
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

Kiedy „poszukiwałam” kolejnej osoby do napisania artykułu o ogrodach, sugerowano mi, abym wybrała się do Dobrzycy leżącej w powiecie pleszewskim. Tam mieszka wielki miłośnik i pasjonat roślin Tomasz Ignasiak. Mój rozmówca od najmłodszych lat wiedział, że będzie ogrodnikiem. Już jako mały chłopiec miał swój „kawałek” ogrodu, w którym uprawiał różne warzywa. Dla niego wybór decyzji o dalszym kształceniu był bardzo prosty - mogła to być tylko szkoła o profilu ogrodniczym. Ukończył Technikum Ogrodnicze w Lesznie, które go wiele nauczyło. - *Po ukończeniu szkoły pracowałem przez wiele lat w Spółdzielni Ogrodniczej w Pleszewie, gdzie byłem instruktorem do spraw produkcji ogrodniczej. Chodziłem po polach, bywałem u producentów warzyw szklarniowych i gruntowych. Rozmawiałem z ogrodnikami, obserwowałem rośliny i zajmowałem się doradztwem. W spółdzielni organizowaliśmy targi, wystawy, kupowaliśmy materiał szkółkarski. Później zmieniłem pracę, jednak zapal i zamiłowanie do kwiatów pozostały. Kiedy ożeniłem się i zamieszkałem w Dobrzycy, tym ogrodem zajmowała się teściowa, która do chwili obecnej ma swój duży wkład. Jednak tamten ogród a obecny są zupełnie inne - opowiada pan Tomasz.* W jego ogrodzie znajdziemy mnóstwo roślin. Pierwszymi kwiatami, które na wiosnę się pojawiają, są bratki. Kiedyś rozsądę przygotowywał sam. Ze względu na długi okres wschodów zrezygnował z takiej formy uprawy i obecnie sadzonki bratków kupuje. Wejście do domu zostało udekorowane czerwonymi pelargoniami rosnącymi w donicach. Jak zaznacza pan Tomasz, najbardziej lubi kolor czerwony. W rzędzie stoją doniczki z niecierpkami. Widać psiankę o fioletowych kwiatkach. Dużo



Dużo miejsca w ogrodzie zajmują hortensje



Tytułowa pelargonie z Sycylii



Pan Tomasz Ignasiak na tle swoich roślin

miejsca w ogrodzie zajmują hortensje o kwiatach białych i różowych, które obecnie już przekwitły, ale ich duże, zielone kwiatostany mogłam podziwiać w wazonie. - *Hortensja jest bardzo wrażliwa na przymrozki, dlatego zawsze mam w pogotowiu kocy, żeby ją okryć i uchronić przed konsekwencjami mrozu. Chociaż tegoroczne upały także nie były dla nich dobre - mówi.* Obok hortensji posadzono czerwoną szalwię. Po fasadzie domu wije się bluszcz i trzmielina. Ciekawie wygląda też rosnąca przy furcie cantedeskia, inaczej kala, wokół której znajdują się niskie aksamitki znane większości osób jako „turki”. Na balustradzie „zwisają” posadzone do korytek czerwone pelargonie bluszczolistne obsypane dużą ilością kwiatów. Pan Tomasz wspomina, że pamięta rok, kiedy była tak sprzyjająca pogoda, że pelargonie kwitły prawie do Bożego Narodzenia.

Podróże to druga pasja Tomasza Ignasiaka. Te wyjazdy powodują, że „okiem” ogrodnika zawsze coś ciekawego podpatrzy i wprowadzi do swojego ogrodu. Kilka lat temu, będąc u znajomych w Niemczech, dostał w prezencie pelargonie przywieziona z Sycylii. Właśnie na te pelargonie o różowych, pięknych kwiatach i ciekawych liściach zwróciłam uwagę chodząc po ogrodzie państwa Ignasiaków. - *Są to rośliny, które mają zdrowe, ładne krzaki obsypane dużą ilością kwiatów. Zaletą jest to, że różowe kwiaty na słońcu nie płowieją. W tym roku rośliny, być może przez wahania temperatury, nie osiągnęły takiej wielkości, jak w poprzednich latach. Każdego roku rozmnażam je, przez co kolekcja jest coraz większa - podkreśla.* Nie wszystkie rośliny w ogrodzie pana Tomasza zostają przez okres zimy na dworze. Ma takie, o które trzeba szczególnie zadbać. Należą do nich rosnące w donicach oleandry, które na okres zimy zostają wniesione do pomieszczeń. - *O oleandry musimy dbać przez cały okres wegetacji oraz spoczynku zimowego. Moje oleandry mają różowe, żółte i białe kwiaty. Ten rok był dla nich bardzo dobry, ponieważ było mało opadów. Kwiaty kwitły bardzo ładnie. Kilka sztuk oleandrów*

wyhodowaliśmy z nasion. Teściowa wysiała nasiona i po 2 miesiącach wzeszły - opowiada. - Na pytanie, jak przygotowuje je do spoczynku zimowego, odpowiada: *Na początku września ograniczam podlewanie, usuwam zaschnięte kwiaty i żółte liście. Przed przymrozkami przenoszę kwiaty do piwnicy. Tam trzeba je od czasu do czasu podlać i obserwować, czy nie pojawiają się jakieś szkodniki.* Oleandry pochodzą z basenu Morza Śródziemnego. W Polsce uprawiane są jako rośliny doniczkowe na balkony i tarasy. Mają ładne, pachnące kwiaty. Przy pielęgnacji roślin należy zwrócić uwagę na odpowiednie ich przycinanie. W pierwszych latach warto obcinać wierzchołki gałązek, tam, gdzie chcemy, aby się rozkrzewiły. Możemy również obcinać pędy nadmiernie rozrośnięte. Są to rośliny trujące, dlatego byłoby dobrze, aby zbytnio nie „interesowały” się nimi dzieci. Na dworze w okresie letnim stoją także: palma, juka i beniaminek. One również na czas zimy wnoszone są do domu. Pan Tomasz podkreśla, że zawsze po zakończeniu sezonu letniego należy zadbać o doniczki, skrzynki, pojemniki, aby były czyste, odkażone i przygotowane na następny rok. *Zaznacza, że zima nie jest jego ulubioną porą roku. A dlaczego? A dlatego, że nie może wykonywać swoich zajęć w ogrodzie. W tym okresie zajmuje się roślinami domowymi, których w domu państwa Ignasiaków nie brakuje. Na parapetach znajduje się duża kolekcja storczyków, które zdobią wnętrze pokoju. Podkreśla, że lubi otaczać się pięknymi roślinami. - Każdy kwiat ma swój urok. Dla mnie praca w ogrodzie jest wielką przyjemnością, która przynosi mi ogromną radość i satysfakcję. Ktoś hoduje na przykład gołębie, a ja po pracy lubię wyjść do ogrodu - podlać rośliny, posiedzieć sobie i popatrzeć. W ten sposób odpoczywam i relaksuję się! - mówi.* Jakie marzenie ma Tomasz Ignasiak z Dobrzycy? - *Zauroczyła mnie Chorwacja! Chciałbym mieć takie palmy jak w Chorwacji, no, ale jest to raczej marzenie nie do spełnienia!* - ubolewa.

NAJSMACZNIEJSZE CIASTA SEROWE

Podczas tegorocznych targów „Wielkopolska Wieś Zaprasza”, które odbyły się w Centrum Wystawowo-Edukacyjnym w Gołaszynie, zorganizowano konkurs na najsmaczniejsze ciasto serowe, któremu patronował Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Komisja konkursowa w składzie:

Wioletta Kmiećkowiak (WODR Poznań), Mirosława Biegała (Zespół Szkół Przyrodniczo-Technicznych CKU Bojanowo) oraz Honorata Dmyterko (dziennikarz Wieści Rolniczych) oceniła walory smakowe przygotowanych 36 wypieków i przyznała nagrody.

Honorata Dmyterko

WYNIKI KONKURSU:

- I. miejsce - sernik z żurawiną
- II. miejsce - sernik ze śmietaną
- III. miejsce - sernik na zielono



Fot. H. Dmyterko

SERNIK Z ŻURAWINĄ

Renata Kaczmarek, KGW z Dubina

- **Składniki na ciasto:** ½ kostki margaryny, 2 jajka, ¾ szklanki cukru, 1 szklanka mąki pszennej, 1 szklanka mąki ziemniaczanej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- **Składniki na masę serową:** 1,6 kg sera białego półtłustego, 2 szklanki cukru, 1 budyń śmietankowy na ¾ litra mleka, 1 cytryna, 4-5 jajek, 1 cukier waniliowy, 50 g suszonej żurawiny, 1 kostka margaryny
- **Składniki na lukier:** 1 szklanka cukru pudru, mała ilość mleka

Przygotowanie:

Margarynę ucieram z cukrem i jajkami. Na końcu dodaję mąkę z proszkiem do pieczenia. Wyrabiam ciasto i wykładam na wysmarowaną blachę. Zmielony ser łączę z margaryną i ucieram, dodając po trochu cukru, pojedynczo żółtka, wyciśnięty sok z cytryny i budyń. Gdy masa będzie jednolita, łączę z ubitymi z ½ szklanki cukru białkami. Delikatnie mieszam i dodaję żurawinę. Wylewam masę serową na ciasto i piekę w piekarniku z termoobiegiem przez 1 godzinę w temperaturze 160°C. 1 szklankę cukru pudru połączę z małą ilością ciepłego mleka. Polewam lukrem wierzch jeszcze ciepłego sernika. Dekoruję żurawiną.



Fot. H. Dmyterko

SERNIK Z CIEMNYM CIASTEM

Elżbieta Tomczak, KGW z Głuchowa

- **Składniki na ciasto:** 3 szklanki mąki, 4 żółtka, ¾ kostki margaryny, 3 łyżki śmietany, 3 łyżki kakao, 1 szklanka cukru, 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- **Składniki na masę serową:** 1 kg sera, 6 jajek, 1 kostka masła, 1 szklanka cukru, 1 cukier waniliowy, 1 budyń śmietankowy

Przygotowanie:

Ze składników na ciasto wyrabiam ciasto i dzielę je na połowę. Jedną część wykładam na blaszkę (z pergaminem), a drugą zamrażam. Masło ucieram z cukrem i cukrem waniliowym. Dodaję ser oraz jajka. Miksuję. Dodaję budyń. Gotową masę wylewam na blaszkę, na to ucieram na tarce zamrożone ciasto. Piekę 1 godzinę w temperaturze 175°C.



Fot. H. Dmyterko

SERNIK NA ZIELONO

Wioletta Kuczyk, KGW z Kłody

- **Składniki na zielony biszkopt:** 450 g mrożonego szpinaku (drobnego, nie w liściach), 1 i 1/3 szklanki cukru, 3 jajka, 1 i 1/3 szklanki oleju, 2 szklanki mąki krupczatki, 3 łyżeczki proszku do pieczenia
- **Składniki na masę serową:** 2 kostki sera typu „krówka”, 500 ml śmietany kremówki, 1/2 szklanki cukru, 1 galaretka cytrynowa, 1 i 1/2 łyżki żelatyny, 2 spore garści liści mięty, 4 krople aromatu miętowego, 1 lub 2 krople zielonego barwnika

Przygotowanie:

Rozmrażam szpinak i odsączam z wody. Miksuję jajka z cukrem, wlewam powoli olej dalej mieszając. Wsypuję mąkę z proszkiem do pieczenia. Po połączeniu całej masy dodaję szpinak i mieszam łyżką. Wlewam do formy i piekę ok. 1 godz. w temperaturze 180°C do tzw. „suchego patyczka”. Miętę oraz 2 łyżki cukru miksuje blenderem. Do powstałej pasty dodaję aromat miętowy i kroplę zielonego barwnika. Galaretkę rozpuszczam w 3/4 szklanki przegotowanej wody. Ser ucieram z cukrem i dodaję ubitą śmietaną. Powstałą masę dzielę na dwie porcje. Do jednej dodaję schłodzoną galaretkę, a do drugiej zmiksowaną miętę, aromat miętowy, zielony barwnik i żelatynę rozpuszczoną w 3 łyżkach ciepłej wody. Zielony biszkopt dzielę na pół. Jeden będzie jako spód, na który na przemian wylewam: masa serowa - masa miętowa - masa serowa - masa miętowa i tak parę razy, aż powstanie wzór zebra. Drugi biszkopt kruszę i obsypuję wierzch sernika.

Konkurs na najsmaczniejszą zieloną zupę rozstrzygnięty

MIKROFALÓWKA OD „WIEŚCI” DLA GOSPODYŃ Z CZEKANOWA

Trzyosobowe jury „Wieści dla domu” przyznało KGW w Czekanowie nagrodę specjalną za zupę z zielonego ogórka.

Podsumowanie oraz wręczenie nagród w konkursie na najsmaczniejszą zieloną zupę odbyło się podczas Jesiennych Targów w Marszewie (powiat pleszewski). - *Zupa w kolorze zielonym była przedmiotem konkursu kulinarnego, który trwał od lutego do września. W tym czasie w trakcie różnego rodzaju uroczystości, spotkań, targów czy dożynek odbywały się degustacje przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia i sołectwa. W sumie w całej Wielkopolsce odbyło się ponad 40 spotkań, w trakcie których częstowano właśnie zieloną zupą* - podsumował Piotr Walkowski, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowy grawerton oraz voucher na wyjazd studyjny do Parlamentu Europejskiego ufundowany przez europosła Andrzeja Grzyba. Ponadto laureaci, którzy wzięli udział w dodatkowym pokazie degustacyjnym podczas gali finałowej, otrzymali nagrody współfinansowane przez Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego. Dodatkowo przyznana została nagroda dla najaktywniejszego uczestnika konkursu, którą otrzymało Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich Rozdrażew. Stowarzyszenie zgłosiło do konkursu dziewięć różnych zielonych zup i zorganizowało dziewięć degustacji, w tym jedną na Targach „Smaki Regionów” w Poznaniu.



ZUPA Z ZIELONEGO OGÓRKA

Koło Gospodyń Wiejskich z Czekanowa

- **Składniki:** 2 świeże średnie ogórki, 2 średnie ziemniaki, 2 średnie cebule, 100 g kremowego sera topionego, 1,5 litra wywaru warzywnego, 1 łyżeczka masła klarowanego, 2 kostki rosółowe, 2 łyżeczki mąka, 150 ml śmietany, 2 łyżeczki świeżego, posiekanego koperku, sól i pieprz do smaku

Przygotowanie:

Ziemniaki i cebulę obieram i kroję w kostkę, zalewam wywarem i gotuję 10 minut. Dodaję ogórki pokrojone w plasterki, masło, serek i gotuję kolejne 10 minut. Następnie zaprawiam wszystko mąką wymieszaną ze śmietaną, dodaję koperki. Wszystko dokładnie miksuje, doprawiam do smaku solą i pieprzem. Zupę podaję na ciepło z grzankami lub groszkiem ptyśowym, dekoruję plasterkami świeżego ogórka i gałkami koperku.



Reprezentantki powiatu rawickiego w Marszewie

Redakcja „Wieści dla domu” postanowiła przyznać również nagrodę specjalną - mikrofalówkę. Otrzymała ją Koło Gospodyń Wiejskich w Czekanowie, które ugotowało zupę z zielonego ogórka. Trzeba przyznać, że to właśnie zielony ogórek zdominował tegoroczny konkurs. Wśród serwowanych propozycji był też krem z zielonego groszku i brokuła, zupy z pokrzywy czy jarmużu i topinamburu. Dodatkową atrakcją przygotowaną dla uczestników imprezy stanowiła zupa z zielonego groszku na żołądkach drobiowych przygotowana przez Piotra Walkowskiego oraz członka zarządu WIR Zbigniewa Stajkowskiego. Gorąca zupa, ugotowana w kuchni polowej cieszyła się dużym zainteresowaniem zwiedzających. W sumie rozdano aż tysiąc porcji.

Honorata Dmyterko

LAUREATAMI KONKURSU ZOSTALI:

Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich Rozdrażew, KGW Wyki, KGW Granowiec, KGW Szydłowo, KGW Nowa Wieś, KGW Budy, KGW Czekanów, Stowarzyszenie Forum Kobiet Powiatu Pleszewskiego, KGW Pomocno, Zdzisława Ostrowska z Pakostawia, KGW Zielniczki, KGW Zwola, sołectwo Porowity, KGW Trzcieliny, Stowarzyszenie Sport na Plus, Restauracja Gusto Food&Wine, KGW w Opatówku, KGW Chelmce oraz Gospodarstwo Agroturystyczne „Dom nad zalewem” - Violetta Wawszczak i Magdalena Kaczmarek.

Najciekawsze przepisy będzie można znaleźć na **HOTBLOG-u**.



Koło Gospodyń Wiejskich z Trzcieliny w gm. Dopiewo



Zupę brokułowo-szpinakową przygotowało Stowarzyszenie Forum Kobiet Powiatu Pleszewskiego

Więcej przepisów szukaj na www.wiescidladomu.pl/hotblog





Fot. lithian - Fotolia.com

KONKURS

Dla naszych Czytelników mamy 20 zestawów nowych mleczek od firmy Ziaja: regenerujące z serii arganowej, odżywcze z serii kaszmirowej, nawilżające z serii jedwabnej oraz wygładzające z serii ceramidowej. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie:

Które z dodatków mleczek do ciała pozwolą zredukować szorstkość i nadmierne przesuszenie?
a) ceramidy b) argan c) kaszmir

SMS o treści wr.ziaja.poprawna odpowiedź, np. wr.ziaja.a prosimy przesyłać do 30 października pod numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT). Regulamin na www.wiescirolnicze.pl.



Lista zwycięzców z konkursu publikowanego w nr 09/2015 „Więści Rolniczych”:

Krystyna Ciąder, Galew; Ewa Guździol, Lubinia Mała; Danuta Stokłosa, Dębno; Danuta Garczyk, Ostrzeszów; Mirosława Wasielewska, Prokopów; Jagoda Malarska, Lisków; Dorota Marszałek, Ludwinów; Natalia Broda, Żerków; Irena Jędrzycka, Bączylas; Agnieszka Mikołajczyk, Bodzewo; Grażyna Gendek, Golina; Marcin Jakubowski, Gostyń; Elżbieta Nowak, Jutrosin; Lidia Kowalkowska, Elżbietków; Mariusz Chmielewski, Fabianów; Grażyna Femgler, Pogorzela; Katarzyna Oleśków, Karmin; Barbara Pregiel, Raków; Beata Adamczak, Jarocin; Henryka Ostrowska, Szymanowice.

PO KĄPIELI MLECZKO

Nawilżają, nattuszczaają, wygładzają i zwykle mają piękny zapach. Mleczek do ciała to nieodzowny kosmetyk po każdej kąpiel.

Balsamy, maśła czy mlecza do ciała są kosmetykami, które nawilżają, regenerują, odżywiają oraz wygładzają skórę. Warto pamiętać, by używać ich po każdym prysznicu lub wieczornej kąpiel. Znalezienie odpowiedniego kosmetyku, który będzie zaspokajał wszystkie potrzeby naszej skóry, nie jest proste. Jeśli jednak taki znajdziemy, na pewno zaprzyjaźnimy się z nim na dłużej.

Jakie mleczeko albo balsam do ciała wybrać? Można stosować nawil-

żające i odżywcze na przemian. Zwykle mlecza mają luźniejszą konsystencję niż balsamy, łatwiej je także rozprowadzić na skórze. Często tego typu kosmetyki zawierają dodatkowe olejki i substancje dedykowane konkretnym problemom ze skórą. Zredukować szorstkość i nadmierne przesuszenie pomogą zważyć mlecza zawierające kaszmir. Naruszoną strukturę naskórka i prawidłowe działanie jego funkcji przywrócą z kolei balsamy z olejkiem arganowym, który dzięki swym właściwościom posiada bardzo szerokie zastosowanie w kosmetyce. Te z ceramidami przydadzą się skórze szczególnie szorstkiej, suchej i wrażliwej. Z kolei dzięki dodatkowi jedwabiu naskórek zyska gładkość i elastyczność, co pomoże walczyć z nadmiernym wysuszeniem. Nasza skóra potrzebuje balsamów i mleczek do ciała przez cały rok. Dlatego regularne używanie powinno być naszym codziennym nawykiem. Wklepując go możemy sobie zrobić delikatny masaż. Kosmetyk wcierajmy okrężnymi ruchami, zaczynając od stóp i kierując się ku górze ciała. Taka minikuracja na pewno poprawi nam nastrój!

(nap)

Czy wiesz, że...

wyraz „balsam” pochodzi od łacińskiego *balsamum* i pierwotnie oznaczał roztwór żywicy w olejkach eterycznych, wydzielany przez drzewa.



Fot. Bydlińska - Fotolia.com

PROMOCJA Z OKAZJI

- PROXIMA, PROXIMA PLUS i POWER **rabat aż do 20 000 zł***
- FORTERRA i FORTERRA HSX **rabat aż do 27 000 zł***
- FORTERRA HD **rabat aż do 32 000 zł***
- MAJOR 80 Tier 3B z ładowaczem **za 107.143 zł****

Sprawdź u najbliższego Dealera
www.zetor.pl
 * cena brutto
 ** cena netto

AGRI TECHNICA
 The World's No.1
 Hanover / Germany
 8 - 14 November 2015
 Przemysłowców 8/5 November

Zetor

Spotkajcie się z nami w hali 07 stoisko C13

Ciągnik to Zetor. Od 1946 roku.

Agroma OLSZTYN Grupa Sznajder

artykuły dla ogrodu

ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE

Kverneland
KONGSKILDE
VÄDERSTAD
SIPMA
TIGA
UNIA
Fleetguard
FUCHS

Brodnica, ul. Podgórna 45; tel. 519 541 459; 519 327 817
 Chełmno, ul. Przemysłowa 23; tel. 519 541 403
 Gołańcz, ul. Lipowa 3; tel. 67 261 20 73, 515 205 349
 Inowrocław ul. Szosa Bydgoska 16 tel. 506 181 855, 506 181 896
 Kowal, ul. Kazimierza Wlk. 16a; tel. 519 327 805
 Lubraniec, ul. Al. Lipowa 1; tel. 54 286 20 68, 519 541 464
 Mroczów, ul. Łabędzkiego 8; tel. 52 385 82 32, 519 541 402
 Radziejów ul. Rolnicza 9a; tel. 54 285 25 37, 519 205 321
 Wąbrzeźno, Al. 1 Maja 63; tel. 56 687 16 04, 519 541 421
 Września ul. Objazdowa 3a; tel. 506 182 094, 506 182 092

WSZECHSTRONNOŚĆ W PAKIECIE

THE FARMLIFT 735. WYTRZYMAŁY, WYDAJNY, ZWROTNY.

- Duży udźwig do 3.5 t i wysokość podnoszenia do 7 m.
- Silna hydraulika o wydatku 120 l/min.
- Doskonała stabilność.
- Komfortowa i ergonomiczna kabina z widokiem 360°.
- Wydajny silnik dla realizacji Twoich zadań.
- Niski koszt eksploatacji.

**TESTUJ ZA DARMO
W SWOIM
GOSPODARSTWIE.
SZCZEGÓŁY 519-309-755**



www.caseih.com



Wyłączny importer i dystrybutor ładowarek teleskopowych CASE IH w Wielkopolsce

Sieć sprzedaży w Wielkopolsce: Kuchary / Oborniki / Września / Kościan / Gostyń / Opalenica / Koło

Tel: 519-309-755; 519-309-757; 506-200-623